



URODZINY RADIA "HOT" s.4



BLIŻSZY PORTRET BOGUSŁAW DANIELAK s.8



MŁYNARSKI DLA POGRANICZA s.10

SUPERATRAKCYJNA OFERTA REKLAMOWA!!!

TRZYKROTNA EDYCJA REKLAMY ZA JEDNĄ CENĘ!

Już wkrótce ukaże się pełnokolorowa wkładka reklamowa. Niepowtarzalna okazja zaprezentowania swojej firmy w "Pograniczu" oraz na "Gieldzie Galicyjskiej" w Jarosławiu i "Bramie Przemyskiej". Zgłoszenia do 25 marca br. przyjmują pracownicy działu reklamy.

Tel. / fax : (016) 675 10 10

PRAWIE WSZYSTKO O REKOMPENSATACH NA STR. 4

PODZIELONY SOJUSZ



SOJUSZ DEMOKRA TYCZNEJ LEWICY

Dotychczas Sojusz Lewicy Demokratycznej uchodził za monolit partyjny. Zawarte przymierze z grupą radnych, którzy opuścili AWS, pozwoliło utworzyć wspólny Zarząd Miasta i sprawować władzę w Przemysłu. Pierwszy raz od dziesięciu lat. Ten sukces polityczny przyniósł, wbrew oczekiwaniom, wzrastający opór wśród własnych członków, którzy coraz mocniej krytykują radnych SLD.

Wszystko zaczęło się od telefonów do "Pogranicza". Nasi rozmówcy przekonywali: - W szeregach SLD w Przemysłu jest coraz więcej osób niezadowolonych ze sposobu rządzenia partią jak i miastem. Musimy wstydić się za naszych radnych, którzy bardziej dbają o swój interes niż o dobro społeczne. Nie decydują się jednak na ujawnienie swoich nazwisk: - Chcemy otwartego spotkania. Najlepiej z udziałem przedstawicieli władz centralnych SLD. Tylko wtedy możemy liczyć na to, że nasz głos zostanie poważnie potraktowany. Podkreślają jednocześnie, że takiego spotkania dotychczas nie było, sugerując, że lokalni liderzy lewicy unikają go. Wskazując na rzekomych liderów opozycji wobec władz partii i miasta oraz na powstałe podziały wymieniają trzy osoby. Z racji pełnionych obecnie lub w przeszłości stanowisk, mogą być liderami przeciwnych sobie grup. Jednym z nich jest Franciszek Siwarga. Radny Rady Miejskiej w Przemysłu, przewodniczący Klubu Radnych, społeczny członek Zarządu Miasta. Od jesieni 1999 roku - szef Rady Miasta i Powiatu SLD. To on zdetronizował, w wyniku wyborów, Krystiana Mirskiego, dotychczasowego lidera tej partii w byłym województwie przemyskim, radnego Sejmiku Wojewódzkiego. Ten, "wielki przegrany", po dziesięciu latach "liderowania", utracił całą dotychczasową władzę.

ciąg dalszy str. 5

KLIM BUD KLIMATYZATORY FUJITSU RABAT 10% DO 15.III.2000 Przemysł ul. 3-go Maja 14 tel./fax 670 28 88

W zastraszający sposób wzrasta liczba samobójstw
SAMOBÓJCY
Zwykle metoda polega na powieszeniu się na sznurze. Zdarzają się i tacy, którzy kładą się na torach, albo wbijają nóż w okolice serca. Najczęstsze przyczyny? Złe warunki materialne i brak perspektyw życiowych.
str. 7

Video Tomex 2 Najważniejsze funkcje:
• Kineskop Black Line
• Kontrast Plus
• Smart Picture
• Smart Sound
• Smart Listening
• Dekoder NICAM
• 2 Eurozłącza
• Instalacja Plug & Play
• 10 stron TOP/FLOF Smar Text
Stereofoniczny
1299 zł
1149 zł PHILIPS

TARGI budownictwo ogrzewanie instalacje wnętrza meble
ZAPRASZAMY WYSTAWCÓW maj 12-14 PRZEMYSŁ Hala Sportowa 6705088

OKNA, DRZWI
Bogmat
Tel./fax (016) 678-65-62 tel. 676-06-50

**KOMENTARZ TYGODNIA****Żal za biczownikami**

Minęła kolejna Środa Popielcowa rozpoczynająca Wielki Post. Tradycja Wielkiego Postu sięga wieków, bo przecież grzechy ludzkie nie zmieniają się, zmieniają się tylko ich historyczne uwarunkowania. Jaką zatem formę powinien przyjąć okres Wielkiego Postu u progu XXI wieku? To już sprawa indywidualna (lub - jak mawiają wszelkiej maści przyrodnicy - osobnicza). Jedno jest pewne - dziś prawdziwych biczowników już nie ma. A szkoda... Gdyby tak na wąskich uliczkach Przemysła pojawiły się nagle malownicze grupy, miarowo tłukących się po plecach? Już sobie można wyobrazić spocone ciała lśniące w efemerycznym blasku lucywa.

Życie w średniowieczu, mimo całego swego prymitywizmu, miało jednak niepowtarzalny koloryt, którego my dzisiaj, wpatrzni w tryskające feerią barw monitory komputerów i mrugające oslepiającą jaskrawością reklamowe neony, niestety już nie dostrzegamy.

Hubert Lewkowicz

W KRAJU

Jak przed dziesięcioma wiekami 1000 lat po historycznej pielgrzymce cesarza niemieckiego Ottona III do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie, do pierwszej stolicy Polski przybyło pięciu prezydentów państw Europy - Niemiec, Litwy, Słowacji, Węgier i Polski. Na ten niezwykły II Zjazd Gnieźnieński nie mogli dotrzeć prezydenci Czech i Ukrainy. Obecny był natomiast (tak jak 10 wieków temu) legat papieski. Tę funkcję pełnił kardynał **Angelo Sodano**. Wszyscy wzięli udział w nabożeństwie ekumenicznym. Liczni zgromadzeni młodzi ludzie rozpoczęli obchody zjazdu nad jeziorem Lednica, domniemanym miejscem chrztu Mieszka I. Później przeszli pod katedrę gnieźnieńską, gdzie **Aleksander Kwaśniewski** w imieniu wszystkich prezydentów odczytał apel do młodzieży. Prezydenci nawołują w nim do rozwijania kontaktów i współpracy w celu tworzenia stabilnej Europy, a także do przeciwstawienia się negatywnym przejawom, takim jak ksenofobia i rasizm. **Aleksander Kwaśniewski** dokonał też wmurowania aktu erekcyjnego przyszłego Kolegium Studiów Europejskich w Gnieźnie. W telewizyjnej debacie, z udziałem głów państw, prezydent Niemiec, **Johannes Rau** stwierdził, iż możliwe jest przyjęcie nowych państw do Unii Europejskiej w 2003 roku. - Potrzebujemy zjednoczonej Europy, mówiącej jednym językiem i wydaje mi się, że jesteśmy na dobrej drodze - powiedział Rau. II Zjazd Gnieźnieński uświetniony był przez wieczorny koncert **Marka Bilińskiego**. Tysiąc lat temu cesarz Otton III i papież Sylwester II mieli plan zjednoczenia Europy, w której istotnym i niepodległym elementem miał być kraj Bolesława Chrobrego.

Srebro odwołany

Ze stanowiska ministra łączności został zdymisjonowany **Maciej Srebro (ZChN)**. Zastąpił go **Tomasz Szyszko**. Nieoficjalnie mówiono, iż Srebro miał zbyt wygórowane aspiracje, z prezesurą partii włącznie.

NA ŚWIECIE**Przeprosiny Kościoła**

Jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Kościoła nazywają komentatorzy to, co stało się w Watykanie, w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. - *Przepraszamy i prosimy o wybaczenie* - tymi słowami papież Jan Paweł II przeprosił za błędy Kościoła, m.in. za szerzenie wiary przemocą i antysemityzm. Kardynałowie kolejno odczytywali tekst modlitw, po czym zapalili siedem symbolicznych świec. Na koniec Ojciec Święty powiedział: "Nigdy więcej" i ucałował krucyfik w watykańskiej bazylice.

Tragedia w Suchodolsku

Prezydent Ukrainy **Leonid Kuczma** odwołał swój udział w uroczystościach gnieźnieńskich z powodu tragedii, która wydarzyła się w kopalni w Suchodolsku. Zginęło tam 80 górników. Jest to najtragiczniejsza katastrofa górnicza w dziejach niepodległego państwa ukraińskiego.

W REGIONIE**Wiceminister Robert Lipka w Przemysłu****Marsz w stronę cywila!**

W tej chwili nosimy się z taką koncepcją, by sześć szpitali wojskowych było szpitalami mobilizacyjnymi i w nich skupiłby się cały "wysilek" etatowy służby zdrowia Wojska Polskiego - mówił 10 marca br. wiceminister obrony narodowej, **Robert Lipka**, który odwiedził 114 Szpital Wojskowy w Przemysłu - *Reszta placówek - generalnie marsz w stronę cywila, być może z zachowaniem czegoś na kształt amerykańskiej Gwardii Narodowej. Lekarze utrzymaliby się z placu cywilnej, ale mieliby mundur w szafie i dodatek za gotowość do zadań wojskowych*. Wiceminister zapewnił, iż cieszący się dużą renomą wojskowy szpital przemyski nie będzie szpitalem mobilizacyjnym.

Robert Lipka stwierdził, iż przemyski szpital, jako samodzielny zespół opieki zdrowotnej, będzie miał duże szanse w rywalizacji z konkurencją. Wpływa na to przede wszystkim sukces załogi, która pod okiem komendanta, pułkownika **Gerarda Chojnackiego**, przyczyniła się do przyznania szpitalowi w zeszłym roku Certyfikatu Akredytacyjnego przez Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia. Przemyski szpital wojskowy był pierwszą w kraju tego typu placówką, podlegającą pod Ministerstwo Obrony Narodowej, która

otrzymała to wyróżnienie. Reorganizacja czekająca szpital nie zagraża zatem, zdaniem wiceministra, samej placówce, przyniesie natomiast zmiany w statusie kadry. - *W tej chwili odpowiednika Gwardii Narodowej w Polsce nie ma* - powiedział Lipka - *Prawdopodobnie będziemy tworzyć coś na kształt korpusu medycznego tak, by zagwarantować oddalenie groźby utraty fachowych służb medycznych z obszaru działania wojska, w tym reagowania kryzysowego*.

Przybyły do Przemysła wraz z wiceministrem Lipką, dyrektor Branżowej Kasy Chorych, **Andrzej Jacyna**, stwierdził, iż w dalszym ciągu niedoskonały jest proces przekazywania składek z ZUS-u do kas chorych. - *Nadal ZUS dzieli składkę według procentu* - powiedział dyrektor. - *Każdy z nas płaci składkę, a tylko część tej składki idzie do naszej macierzystej kasy. W przypadku Branżowej Kasy Chorych jest to 10,03 proc. ogólnej sumy zebranej w danym miesiącu przez ZUS. Natomiast jeśli chodzi o wykonanie świadczeń, to pieniądze już idą za pacjentem*. **Andrzej Jacyna** zapewnił ponadto, że zarobki administracji Branżowej Kasy Chorych są niższe od zarobków kas regionalnych.

(lew)

Fot. JAHO



Od lewej: **Andrzej Jacyna**, dyrektor Branżowej Kasy Chorych oraz **Robert Lipka**, wiceminister obrony narodowej.

Na razie zmian nie będzie

W styczniu br. publikowaliśmy list, w którym trzej radni Sejmiku Województwa Podkarpackiego: **Andrzej Matusiewicz, Marek Kamiński i Andrzej Buczek** poparli ideę utrzymania w Przemysłu okręgowych sądów i prokuratur.

Niedawno, na ręce wiceprzewodniczącego Sejmiku, **Andrzeja Matusiewicza** wpłynęła odpowiedź, w której podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, **Janusz Niemcewicz** zapewnia, iż w najbliższym czasie w Przemysłu nie będą przeprowadzane zmiany w zakresie istnienia jednostek organizacyjnych sądownictwa okręgowego. Nadal bowiem trwają prace legislacyjne nad nowymi aktami ustrojowymi i do czasu uchwalenia ustaw nie będą podejmowane działania odnośnie zmian funkcjonujących sądów i prokuratur okręgowych.

(lew)

Zaproszenia dla Czytelników "Pogranicza"**"Olimp"**

Na naszych Czytelników czekają po dwa podwójne bilety na dyskotekę 16, 17 i 19 marca. Otrzymają je Ci, którzy dziś, 14 marca, przyjdą do redakcji z aktualnym numerem "Pogranicza". Zapraszamy!

"Crazy Mill"

W czwartek 16 marca, w muzycznym Klubie "Crazy Mill" odbędzie się koncert **Gabriela Fleszara**. Na Czytelników, w redakcji, czekają dwa, dwuosobowe zaproszenia. Warunkiem ich otrzymania jest posiadanie aktualnego numeru naszego tygodnika. Dodatkową atrakcją wieczoru będzie doskonały kebab serwowany przez turecką restaurację "MARMARA".

Nasza sonda

Mamy kolejny Wielki Post. To okres, który ma być czasem wyciszenia i refleksji, ale także czasem przemiany i postanowień.

Czy podjąłeś wielkopostne postanowienie?

Zwykle w takich okresach staram się jakoś ograniczyć. Co roku rezygnuję z jedzenia słodkiego. Myślę, że to jest jakaś forma, choćby symboliczna uczczenia Wielkiego Postu.

Magda

Nie, jeszcze tego nie zrobiłem. Wydaje mi się, że najważniejsze jest, by być człowiekiem dla innych. Gdyby wszyscy podjęli takie postanowienie, świat od razu byłby piękniejszy. Pod warunkiem, że byłoby ono przestrzegane.

Wojciech Marciniak

Wielki Post? Wiadomo, nie ma imprez, nie ma alkoholu. Normalnie, staram się rezygnować z takich rzeczy. A, jeśli chodzi o postanowienia, to zawsze chcę być lepszy dla rodziny.

Marek

Czy zmiana właściciela Zakładu Maszyn Budowlanych w Lubaczowie może oznaczać zwolnienia?

Przyszłość pod znakiem zapytania

Huta Stalowa Wola, główny udziałowiec lubaczowskiego Zakładu Maszyn Budowlanych, znalazła sposób na spłatę zaległego podatku VAT. Zarząd Holdingu postanowił uregulować dług poprzez odstąpienie Skarbowi Państwa 89% udziałów lubaczowskiej spółki. Załoga obawia się, że Huta SW - główny klient Zakładu Maszyn Budowlanych (ZMB) - przed zbyciem udziałów przeniesie produkcję z Lubaczowa do Stalowej Woli.

Lubaczowski zakład, zatrudniający obecnie 245 osób, założony został z myślą o produkcji dla Huty Stalowa Wola tzw. zmienników momentów (czyli specyficznej "skrzyni biegów" do sprzętu ciężkiego). Wcześniej te specjalistyczne części (np. przekładnie hydrokinetyczne) sprowadzane były aż z Japonii. Po odstąpieniu udziałów lubaczowskiej spółki Skarbowi Państwa, załoga ma jednak podstawy do obaw. - *Wystąpiliśmy z odpowiednim pismem do Zarządu Huty Stalowa Wola, w którym przedstawiliśmy nasze obawy* - powiedział nam **Edward Rokosz**, przewodniczący zakładowej "Solidarności". - *Nie możemy być pewni, że nasz zakład nie straci zamówień, tym bardziej, że wcześniej właściciel - czyli holding HSW - nie pomógł nam w uzyskaniu pieniędzy z Agencji Rozwoju Przemysłu. Pieniądzy, których potrzebowaliśmy na odnowę parku maszynowego i sfinansowanie niezbędnych inwestycji*.

Obecnie jedynie 40% produkcji ZMB trafia do innych odbiorców krajowych i zagranicznych. Jeśli lubaczowska spółka straci głównego kontrahenta, pracę może stracić też większość załogi. **Antoni Kopytko**, rzecznik prasowy Huty Stalowa Wo-

la, uważa jednak, że takie obawy są bezpodstawne. *Na pewno nadal będziemy współpracować z Zakładem, nie zamierzamy zmniejszać zamówień* - powiedział Kopytko. Prawdopodobnie Huta zachowa też tzw. "złotą akcję" - bez zgody Zarządu holdingu nie będzie mógł zostać zmieniony profil produkcji, niemożliwe też będzie ogłoszenie upadłości lub sprzedaż zakładu. Takie ustalenia miały zapaść na szczeblu ministerialnym. W najbliższych dniach powinno dojść do spotkania załogi z prezesem Huty Stalowa Wola - wtedy obie strony na pewno wyjaśnią sobie wszystkie wątpliwości.

(and)

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci bliskiego nam Kolegi

śp. Wiesława Stysia

koleżanki i koledy

z klasy IV c

II LO w Przemysłu

- matura 1973

Nigdy Cię nie zapomnimy,
Wiesiek!

GS-496

KRONIKA POLICYJNA
Gangsterski napad

W nocy z 10 na 11 marca na drodze Dobkowiec - Kaszyce, 41-letni mężczyzna napadł na 30-letnią kobietę, kiedy jechała samochodem do pobliskiej miejscowości. Rozłożył w poprzek drogi opony od przyczepy, a kiedy kobieta zatrzymała się, aby je usunąć, zaatakował ją, zarzucił worek na głowę i wciągnął do rowu. Tam związał jej nogi sznurkiem i bił po głowie, a jednocześnie usiłował ją udusić. Podczas szamotaniny zdjął jej rękawiczkę i zabrał obrączkę. Ponieważ kobieta ciągle się wrywała skrzepował ją jeszcze paskiem od spodni i dalej bił. Na szczęście w pewnym momencie nadjechał inny samochód i kobiecie udało się uciec i powiadomić policję, która u Zbigniewa W. znalazła ukradzioną torebkę oraz obrączkę. Zatrzymany stwierdził, że napad przygotował wcześniej, ponieważ wiedział kiedy i jaką trasą dojeżdża kobieta do pracy.

"Kamazem" w ściane

7 bm. w Pełkiniach 32 - letni mężczyzna, kierując bez uprawnień samochodem marki "Fiat 126 p", zjechał nagle na lewy pas ruchu doprowadzając do zderzenia z ciężarówką marki "Kamaz". Samochód staczając się do rowu, uszkodził dwa pobliskie budynki mieszkalne. Poszkodowany kierowca fiata z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Zdemolowany "Manhatan"

W nocy z 11 na 12 bm. nieznani sprawcy włamali się do lokalu pod nazwą "Manhatan" w Przeworsku i skąd zabrali alkohol, papierosy i słodycze o łącznej wartości 250 zł. Następnie z automatów do gry skradli bilon w nieznannej ilości, a następnie zdemolowali pomieszczenie. Straty wynoszą około 4, 5 tys. zł.

Falszywy podpis

9 marca Krzysztof W., mieszkaniec Horyńca zgłosił policji, że nieznanemu sprawcy, akwizytor jednego z towarzystw emerytalnych, podrobił jego podpis na deklaracji przystąpienia do funduszu.

Kradł energię

9 marca policjanci z KP w Laszkach ujawnili, że mieszkaniec jednej z pobliskich miejscowości nielegalnie podłączył się do pionu elektrycznego i w ten sposób od 1999 roku kradł energię elektryczną. Jarosławski Zakład Energetyczny, stracił 2800 zł.

19 marca w Hali Sportowej w Jarosławiu odbędzie się II Zimowa, XV Przemyska Wystawa Psów Rasowych. Podczas tej wielkiej imprezy zobaczyć będzie można przeszło 473 psie piękności, 105 ras. Przewidziano szereg konkursów i nagród dla uczestników i publiczności. Organizatorem tej wystawy jest Związek Kynologiczny w Polsce Oddział w Przemysłu, a patronem prasowym tygodnik "Pogranicze".

Psie święto w Jarosławiu


Jarosławska wystawa psów rasowych będzie jedną z największych w naszym regionie. Zgromadziła imponującą liczbę psów, jak i fundatorów nagród. Na wysokości zadania stanął samorząd jarosławski, który wszedł do komitetu honorowego oraz

ufundował 3 drogie nagrody m.in. dla Zwycięzcy Młodzieży Jarosław 2000 oraz Zwycięzcy Wystawy Jarosław 2000. Organizatorzy wystawy podkreślili wielką przychylność władz miasta oraz ich pomoc w zorganizowaniu tak dużej imprezy.

Atrakcyjność wystawy podnosi również zaprezentowanie niezwykle rzadkich psich ras, w tym m.in. Besenji, Lakeland, Kerry Blue Terier, Moskiewski Stróżujący i Duży Pies Japoński.

Szeroką relację z wystawy oraz jej wyniki przedstawimy w najbliższym numerze "Pogranicza". W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy na wystawę.

J.J.

Fot. J.AHO

Pierwsi licencjaci jarosławskiej uczelni

W Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Jarosławiu 4 marca wręczono pierwsze dyplomy licencjackie. Odebrało je ponad 120 absolwentów tej uczelni, którzy kontynuują teraz studia magisterskie na Politechnice Lubelskiej. Jej filia działa na miejscu, w Jarosławiu, przy PWSZ. Warto wiedzieć, że spośród 14 PWSZ w kraju, jarosławska jest pierwszą, której mury opuścili już licencjaci.

J. Cz.

Będzie obwodnica w Jarosławiu

Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych pod przewodnictwem Stanisława Szuklarka z Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych zaopiniowała pozytywnie koncepcję budowy obwodnicy dla Jarosławia. Jest to dla nas niezmiernie ważna decyzja, choć wymaga zmian związanych z obniżeniem kosztów realizacji. Tak jak się spodziewaliśmy, będzie to droga dwukilometrowa - powiedział burmistrz Jarosławia Jan Gilowski.

J. Cz.

Konwent w Chłopicach

Urząd Gminy Chłopice był miejscem kolejnego konwentu burmistrzów i wójtów z terenu powiatu jarosławskiego. Rozmawiano m.in. o przeciwdziałaniu bezrobociu i wystosowano pismo do prezesa Krajowego Urzędu Pracy Grażyny Zielińskiej z prośbą o zwiększenie środków finansowych na ten cel. Drugim ważnym tematem była kwestia ubezpieczeń społecznych. W powiecie ok. 124 tys. osób podlega powszechnemu ubezpieczeniu zdrowotnemu, jednak aż 25 tys. nie figuruje w rejestrach Podkarpackiej Kasy Chorych!

Mówiono także o planie remontu dróg i zamiarze przejęcia przez spółkę samorządową Centrum Rolniczo - Handlowe "Wschodni Rynek Hurtowy" S.A. Zakładów Przemysłu Zbożowego w upadłości. Zebrani udzielili pełnej aprobaty Zarządowi Spółki i potwierdzili swój wcześniej złożony akces w formie wykupu akcji.

J. Cz.

Kanalizacja Gorliczyńskiej

Już niedługo rozpocznie się pierwszy etap kanalizacji osiedla domków jednorodzinnych przy ulicy Gorliczyńskiej w Przeworsku. Dzięki szybkiemu uchwaleniu budżetu władzom miasta udało się uzyskać już kredyt na ten cel.

Kanalizacja jednorodzinnej zabudowy przy ul. Gorliczyńskiej w Przeworsku to duża inwestycja, obejmująca ok. 15 km kolektora. W skład tego odcinka wchodzi pięć przepompowni. Niedługo rozpocznie się pierwszy etap kanalizacji, który najprawdopodobniej potrwa do roku przyszłego. Spłata kredytu, zgodnie z umową, ma się rozpocząć w momencie uzyskania pierwszego efektu.

(lew)

Kuchciński w I LO


8 marca br. w auli I LO im. J. Słowackiego odbyło się spotkanie maturzystów z wicewojewodą podkarpackim Markiem Kuchcińskim. Spotkanie dotyczyło przemian w kraju i ich skutków dla naszego województwa, a także roli młodzieży w kształtowaniu oblicza państwa.

Wojewoda podkreślił znaczenie udziału społeczeństwa w wyborach, bez względu na to czego one dotyczą, byśmy wpływali na to, kto będzie rządził i wydawał nasze pieniądze, zamiast później jedynie narzekać. Szanowny gość przedstawił cele ostatnich reform, zwłaszcza administracyjnej, która przede wszystkim w swym założeniu ma usprawnić działanie poszczególnych samorządów lokalnych. Była mowa o szansach dla Przemysła, a zwłaszcza dla miejscowych inwestorów, ze względu na bliskość granicy. Szanse te są słabo wykorzystywane. Zachęcał również do poznawania kultury ukraińskiej i języka, co na naszych terenach staje się coraz bardziej potrzebne, a wciąż jest niedoceniane przez ogół społeczeństwa.

Tomasz Pudłocki

SPROSTOWANIE

Treść podpisu umieszczona pod zdjęciem psa za siatką na pierwszej stronie Tygodnika "POGRANICZE" z dnia 29 lutego 2000r stwierdzająca, że "członkowie Zarządu Miasta Przemysła chcieli zabić wszystkie psy ze schroniska w Orzechowcach", a także powtórzenie tego samego stwierdzenia na siódmej stronie czasopisma - jest nieprawdą.

Przytoczony w artykule p.t. "JEST PROBLEM - TO ZABIĆ" fragment protokołu Nr 67/00 z posiedzenia Zarządu Miasta Przemysła - które odbyło się w dniu 13 stycznia 2000r - jednoznacznie stwierdza, że Zarząd Miasta "przyjął wariant II, zobowiązując Wydział Ochrony Środowiska do realizacji powyższego". Realizacja powyższego (wynikająca wprost z treści protokołu), to "pilne opracowanie KONCEPCJI funkcjonowania schroniska według tej propozycji wraz z kalkulacją kosztów".

Sam przytacza Pan, Panie Redaktorze, dosłowną treść fragmentu protokołu.

Opracowanie każdej koncepcji, w tym także koncepcji funkcjonowania schroniska w oparciu o propozycje zawarte w II wariantcie, poprzedzone zostały wnikliwą analizą. Jej celem było przyjęcie założeń koncepcyjnych zgodnych z uregulowaniami prawnymi zawartymi w ustawie o ochronie zwierząt (Dz. U z 1997 r Nr 111 poz. 724). Dlatego też wystąpiono w tej sprawie w dniu 10.02.2000r. pismem Nr OŚ-V-6056-4/4/99/00 do Powiatowego Lekarza Weterynarii w Przemysłu. Uzyskana odpowiedź jednoznacznie wy-

kluczyła rozwiązanie przedstawione w II wariantcie.

W związku z powyższym Wydział Ochrony Środowiska opracował CZTERY odrębne koncepcje prowadzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt w Orzechowcach. Wszystkie opracowania, oraz pismo do Powiatowego Lekarza Weterynarii udostępniłem Panu, Panie Redaktorze, w dniu 18 lutego 2000r.

Żadna z koncepcji nie dopuszcza uśmiercania bezdomnych zwierząt.

Sprawa prowadzenia schroniska była ponownie rozpatrywana w dniu 24 lutego 2000r. Zarząd Miasta postanowił zwrócić się do Powiatowego Lekarza Weterynarii w Przemysłu o przejęcie schroniska dla bezdomnych zwierząt w Orzechowcach.

I jeszcze jedno sprostowanie nieprawdy podanej przez Pana w artykule p.t. "JEST PROBLEM - TO ZABIĆ"

W dniu siedemnastym stycznia 2000r. nie była -jak Pan twierdzi - rozpatrywana przez Zarząd Miasta "kwestia prowadzenia schroniska dla psów w Orzechowcach" - bo w tym dniu Zarząd Miasta nie obradował.

Z poważaniem
ZBIGNIEW GÓRSKI
RZECZNIK PRASOWY
URZĘDU MIEJSKIEGO

Od autora

Nie będę z Panem polemizował. Po to przepisałem stosowny fragment protokołu Zarządu Miasta, by nie być posądzonym o pisanie nieprawdy. Pewnie inaczej rozumiemy to, co inni zapisali.

Jan Jarosz

Pub i Pizzeria Margherita
 Rok założenia 1993
Doskonała PIZZA
 również z dostawą na telefon
 678-98-98 lub 678-73-47

Bar Margherita
 Dania Kuchni Polskiej
 w najlepszym wykonaniu
 ORGANIZACJA PRZYJĘĆ
 DOSTAWA NA TELEFON
 678-49-94
RESTAURACJA WYRWIGROSZ
 Rok założenia 1994
 Kuchnia azjatycka
 oraz tradycyjna
 DOSTAWA NA TELEFON
 678-58-58



Uwaga! rekompensaty

Już od 25 marca rozpoczyna się wypłata rekompensat dla osób, które pod koniec 1991 roku utraciły dodatki z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz pracowników sfery budżetowej, którym nie waloryzowano wynagrodzeń. Przez cztery kolejne lata w placówkach PKO BP wypłacane będą należne, zrewaloryzowane zadośćuczynienia.

Wypłata rekompensat przygotowana została dla przeszło 4 milionów Polaków. Ta olbrzymia operacja wymagać będzie wielkiej sprawności, zarówno pracowników placówek PKO BP, jak i dużej cierpliwości samych zainteresowanych, którym przysługuje rekompensata. Pragnąc pomóc wszystkim zainteresowanym przedstawiamy najważniejsze informacje potrzebne do sprawnego przeprowadzenia tych działań.

Zwracając się do wszystkich zainteresowanych premier Jerzy Buzek podkreślił, że rząd przygotowując cały projekt pragnie naprawić decyzje sprzed lat. Zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, wszyscy, którzy wtedy utracili część swoich dochodów, muszą otrzymać godne zadośćuczynienie. Rekompensaty dostaną uprawnieni lub ich spadkobiercy. W pierwszej kolejności pieniądze otrzymają najstarsi. Pozostali nie będą pokrzywdzeni. Do chwili wypłaty należna im rekompensata będzie powiększona o wskaźnik inflacji. Cała wypłacona kwota sięgnie

wysokości ponad 13 miliardów złotych.

Wypłatą rekompensat zajmie się Powszechna Kasa Oszczędności - Bank Państwowy, która wygrała przetarg na obsługę tego procesu. Świadczenie to ma formę gotówkową, a wypłacane będzie dla poszczególnych grup wiekowych w terminach podanych w umieszczonej obok tekstu tabelce. Wypłaty rozpoczynają się 25 marca bieżącego roku.

Do odbioru rekompensaty pieniężnej będą uprawnione wyłącznie osoby umieszczone w spisach sporządzonych w 1997 roku przez jednostki spisowe, czyli zakłady pracy i ZUS. Spadkobiercom wypłacane będą rekompensaty w terminach właściwych dla daty urodzenia uprawnionej osoby zmarłej, po przedłożeniu w banku prawomocnego postanowienia sądu o nabyciu spadku po osobie uprawnionej oraz skróconego aktu zgonu. Osoba uprawniona może otrzymać rekompensatę w postaci gotówki albo złożyć dyspozycję przelewu rekompensaty na dowolny

rachunek bankowy lub na nieodpłatnie założony w tym celu rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy SUPERKONTO w dowolnej placówce PKO BP. Kwota rekompensaty może też być dopisana do obiegowej książeczki oszczędnościowej. Dokumentem wymaganym przy odbiorze rekompensaty będzie dowód osobisty z wpisanym nr PESEL. W przypadku wystąpienia niezgodności danych, lub braku umieszczenia osoby na liście uprawnionych, każda sprawa będzie rozpatrywana w trybie reklamacji. Odbioru rekompensaty będzie można dokonać także za pośrednictwem wskazanego przez siebie pełnomocnika.

Wypłaty dokonywane będą we wszystkich stanowiskach kasowych w oddziałach, ekspozyturach i wybranych agencjach PKO BP na terenie całego kraju, a na terenie byłego woj. przemyskiego w następujących placówkach:

- Przemysł, Oddział PKO BP, ul. Śmigurskiego 1a i przy ul. Wieniawskiego 28;
- Jarosław, ul. Słowackiego 4, ul. Jana Pawła II 8;
- Przeworsk, plac Mickiewicza 8, ul. Jagiellońska 10;
- Dynów, ul. Handlowa 10;
- Lubaczów, Os. Unii Lubelskiej 3c.

Bezpłatna infolinia dla wszystkich osób pragnących wyjaśnić wątpliwości 0-800-551-961. Informacji udzielają także pracownicy wszystkich placówek PKO BP.

j.j.

Termin wypłaty rekompensat dla poszczególnych grup wiekowych

termin wypłaty	rok urodzenia	termin wypłaty	rok urodzenia
2000 r.			
od 25 marca	przed 1920	od 25 sierpnia	1946
od 25 kwietnia	1920 - 1923	od 25 września	1948
od 25 maja	1924 - 1926	od 25 października	1949
od 25 czerwca	1927 - 1928	od 25 listopada	1950 - 1951
od 25 lipca	1929	2003 r.	
od 25 sierpnia	1930	od 25 lutego	1952
od 25 września	1931	od 25 marca	1953
od 25 października	1932	od 25 kwietnia	1954
od 25 listopada	1933	od 25 maja	1955
2001 r.			
od 25 lipca	1933	od 25 czerwca	1956
od 25 marca	1934	od 25 lipca	1957
od 25 kwietnia	1935	od 25 sierpnia	1958
od 25 maja	1936	od 25 września	1959
od 25 czerwca	-	od 25 października	1960
od 25 lipca	1937	od 25 listopada	1961 - 1962
od 25 sierpnia	1938	od 15 grudnia	1963
od 25 września	1939	2004 r.	
od 25 października	-	od 25 marca	1964
od 25 listopada	1940	od 25 kwietnia	1965
2002 r.			
od 25 lipca	1940	od 25 maja	1966
od 25 marca	1941	od 25 lipca	1967
od 25 kwietnia	1942	od 25 sierpnia	1968
od 25 maja	1943	od 25 września	1969
od 25 czerwca	1944	od 25 listopada	po 1969
od 25 lipca	1945 - 1946		

Tego dnia nie zapomnę nigdy. Po pierwsze dlatego, że to dzień imienin mojej Mamy, a po drugie dlatego, że właśnie w tym dniu Radio "HOT" po raz pierwszy wydało z siebie "dźwięk" na żywo.

RADIA "HOT" - HISTORIA PRAWDZIWA

13 marca 1996 roku w gronie udziałowców i kilku pracowników siedzieliśmy sobie w pomieszczeniach administracji i raczyliśmy się ... nazwijmy to ... "ambrozją", zastanawiając się, czy jesteśmy już gotowi do uruchomienia regularnego programu "na żywo".

Od kilku tygodni w eterze słychać już było nasz program, ale nadawaliśmy go z tzw. "puszki": jednego dnia nagrywaliśmy na taśmę, a następnie odtwarzaliśmy z pomieszczeń Radiowo-Telewizyjnego Centrum Nadawczego "Góra Tatarska" w Przemyslu. Taki system emisji wymuszony został na nas przez brak bezpośredniego połączenia z nadajnikiem, zostało ono uruchomione dopiero na kilkadziesiąt godzin przed opisywanym wyżej spotkaniem.

Wiedziałem, że czas już najwyższy, aby Przemyslanie (i nie tylko) usłyszeli nasze głosy "na żywo", zdawałem sobie jednak sprawę z tego, że daleko nam jeszcze do pełnej "gotowości bojowej". W trakcie naszego spotkania cały czas słuchaliśmy tego, co dzieje się w "naszym eterze", nagle ... jakież było moje zdziwienie, kiedy usłyszałem głos, dyżurującego wtedy w studiu, Przemka Ciocha: "Minęła godzina 17.00, jest dziś 13 dzień marca, na częstotliwości 66,89 MHz słuchacie radia "HOT" z Przemysła". W pierwszej chwili ogarnął mnie paraliż, a w chwili drugiej biegłem już do studia. Ta naganna, bo samowolna, inicjatywa okazała się być przyjęta entuzjastycznie przez wszystkich zgromadzonych, i tak, zamiast udzielić Przemkowi ostrej reprimendy, podziękowałem mu za to, że przerwał nasze istic akademickie rozważania, które, co tu dużo mówić, niepotrzebnie przedłużały czas naszych przygotowań do "pełnej" obecności w eterze.

W taki właśnie sposób zakończył się okres wielu miesięcy wytężonej pracy. Najpierw nad przygotowaniem wniosku koncesyjnego, potem nad jego stworzeniem i wreszcie nad przygotowaniem naszego wystąpienia przed Krajową Radą Radiofonii i Telewizji. W tym miejscu należy wymienić dwie osoby, które bardzo mnie wtedy wspierały, byli to, mieszkający obecnie w Krakowie, Tadeusz Czarny oraz mieszkający w Warszawie Janusz Jarkowski. To dzięki ich pomocy powstał, jak powiedział ówczesny przewodniczący KRRiT Marek Markiewicz, jeden z najlepszych wniosków koncesyjnych w Polsce. Co ciekawe, wydruk wniosku kończyliśmy wraz z Januszem w hotelowym pokoju w Warszawie, do którego przywieźliśmy z Przemysła komputer i drukarkę, około 5 rano, na kilka godzin przed jego oficjalnym złożeniem w biurze Krajowej Rady, a potrzebne kserokopie robiliśmy już w trakcie oczekiwania na "audiencję" przed Wysoką Komisją!

Potem wcale nie było z góry, co prawda trzon zespołu redakcyjnego był już skompletowany (piszący te słowa - odpowiedzialny za całość dziennikarskich działań, Lila Kaszuba - z-ca red. naczelnego, Przemek Cioch - szef muzyczny stacji, Luiza Hawrylewicz - serwisy, Jurek Tomusiak - publicystyka, Danek Mlynarski - sport i reportaże), ale brakowało nam jeszcze kilku osób, a jak się miało okazać znalezienie ich nie było takie proste. Wspólnie z Luizą

przesłuchaliśmy kilkadziesiąt osób i nie mogliśmy trafić na te właściwe. Czasami okazywało się, że spadają one nam jak z nieba, w chwili w której wcale tego się nie spodziewaliśmy. Tak było z Basią Rodzianowską, którą wypatrzył, a raczej "wysłuchał" Danek przy okazji ... kupowania codziennej gazety. Podobnie było z Piotrem Balazsem (obecnie dziennikarzem RMF FM), z którego jestem najbardziej dumny; inteligentny, zdyscyplinowany, miły facet, który przekazywaną mu wiedzę chłonał jak przysłowiowa "gąbka" i już po kilkunastu tygodniach stał się niezastąpionym (do dziś zresztą) reporterem i serwisantem. Nie inaczej miała się sprawa z Piotrem Balajaniem (aktualnym szefem muzycznym stacji), dla którego dotarcie do tak znanych wykonawców jak Bruce Dickinson (Iron Maiden), Udo Dirkschneider (Accept), Fish (Marillion), czy też z polskich: Justyna Steczkowska (ulubienica Piotra), O.N.A., Natalia Kukulska, Budka Suflera i wielu, wielu innych, nie stanowi żadnego problemu.

Oczywiście zdarzały się również "transfery" zupełnie chybione, jak np. przesura pewnej Pani, której nazwiska przez grzeczność nie wymienię (była zapewne światowym prekursorem zarządzania spółką prawa handlowego przy pomocy telepatii i faksu), która czkawką odbija się (chyba nie tylko mnie) aż do dzisiaj.

Z perspektywy czasu wydaje mi się, że ja i moi współpracownicy i wspólnicy popełniliśmy wiele błędów,

że ileś spraw można było "ustawić" zupełnie inaczej. Ale to przecież fakt oczywisty, że człowiek - niestety - cały czas uczy się na błędach. Nie żałuję jednak tego, że kilkanaście lat temu, kiedy nikomu jeszcze nie śniło się o komercyjnych stacjach radiowych wymyśliłem Radio "HOT", którego podstawową dewizą było, jest i chyba będzie: HUMOR, OPTYMIZM, TOLERANCJA. Mam nadzieję, że Radio "HOT" towarzyszyło, towarzyszy i towarzyszyć Wam będzie w takiej, czy innej formie jeszcze przez długie lata, że będzie pomagać potrzebującym, tak jak to było w przypadku osób poszkodowanych przez powódź w 1997 roku. Zebrałiśmy wtedy ponad 30 tysięcy złotych, a transport z Waszymi i naszymi darami dotarł do Opola, Raciborza, Wrocławia i do szkoły w maleńkiej Krosnej, w gminie Laskowa. Mam wreszcie nadzieję, że w dającej się przewidzieć przyszłości, swe miejsce znajdziemy w tzw. "górnym paśmie częstotliwości UKF" i będziemy mogli pojawić się w wielu niedostępnych dla nas aktualnie radioodbiornikach. Mam nadzieję, że dziennikarze radia nadal będą walczyć z głupotą we wszelkiej postaci (w tym urzędniczą), relacjonować będą wszelkie wydarzenia w regionie, wreszcie będą wszystkich po prostu cieszyć!

13 marca, w poniedziałek, Radio "HOT" swój zupełnie nie okrągły jubileusz czterolecia istnienia obchodziło na swej antenie, jako łącznik pomiędzy dwiema redakcjami, chciałbym w imieniu Zespołu Tygodnika "Pogranicze" złożyć Zespołowi Radia "HOT" życzenia wszystkiego najlepszego. Zespół ten (radiowy oczywiście) tworzą aktualnie: Lila Kaszuba - dyrektor anteny, Basia Rodzianowska - serwisy, Ewa Pliszka - dj, Marzena Mazurek - dj, Piotr Balajani - dyrektor muzyczny stacji, Danek Mlynarski - dj i reporter, niżej podpisany - Jarek Barański - programy autorskie (Magazyn Filmowy, RadioMachina, Fascynacje, DMC) oraz produkcja reklam, Witold Pawlak - program autorski (Radioactive), Wojciech Kalinowski - program autorski (Magazyn jazzowy Radia "HOT"), Piotr Marek - program autorski (Muzyczne salto w stylu techno), a także Pani Maria Pilch (administracja i finanse), Joasia Szczachor (reklama i marketing) oraz Benita Pilch (administracja). Wszystkie te osoby pracują specjalnie dla Was, słuchaczy, pod bacznym okiem i uchem prezesa spółki, Roberta Kaszuby.

Sto lat!

Jarek "Bambi" Barański



Otto Schily odwiedził przejście Korczowa-Krakowiec

W Korczowej - porządek niemiecki

Najpierw był pisk opon, a potem seria strzałów. Wreszcie uzbrojeni pogranicznicy obezwładnili dwóch delikwentów, którzy usiłowali nielegalnie przejechać przez granicę polsko-ukraińską w Korczowej. Funkcjonariusze odjechali na sygnale. – *Użyliśmy broni, bo pierwsi strzelali przestępcy* - tłumaczył sam komendant Straży Granicznej, gen. Marek Bieńkowski. Z podziwem zaś kiwał głową niemiecki minister spraw wewnętrznych, Otto Schily. Pokaz wypadł pomyślnie. Ale to nie był koniec atrakcji.

Muzeum z nożyczkami

Niemiecki minister spraw wewnętrznych, Otto Schily, przyleciał do Korczowej, wraz z towarzyszącą mu ekipą, śmigłowcami. Towarzyszył mu polski wiceminister spraw wewnętrznych i administracji, Bogdan Borusewicz oraz komendant główny Straży Granicznej, gen. Marek Bieńkowski. Po krótkiej rozmowie na linii granicznej, obecni przedstawiciele strony ukraińskiej zapro-

sili gości do odwiedzenia ich terminali. Otto Schily miał m.in. możliwość zwiedzenia bardzo osobliwego muzeum, gdzie jednym z eksponatów są... nożyczki, którymi prezydenci Leonid Kuczma i Aleksander Kwasniewski przecinali wstęgę podczas otwarcia przejścia granicznego Korczowa - Krakowiec w 1998 roku. Po byt Ottona Schily'ego na ziemi ukraińskiej natychmiast skwapliwie wykorzystali przybyli wraz z nim reporterzy niemieckiej telewizji ZDF i

przeprowadzili tam wywiad ze swoim ministrem.

Udaremniony skok

W drodze powrotnej niemieccy i polscy goście obserwowali niecodzienną akcję funkcjonariuszy Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej. Czerwony polonez, z piskiem opon usiłował przejechać przez granicę. Strażnicy zareagowali natychmiast, obezwładniając pseudoimigrantów. Przebieg akcji na bieżąco komentował generał Marek Bieńkowski. Otto Schily interesował się sprzętem i sposobem kontroli paszportowej. Komendant pokazywał m.in. elektroniczne czytniki paszportów, które już wkrótce uproszczą znacznie odprawę na całej granicy. Zapytawszy jednego z przybyszów o to, jak przebiega odprawa, otrzymał w odpowiedzi z uśmiechem na ustach: - *Kein problem*. W budynku Granicznego Punktu Kontroli, niemiecki minister, dzięki systemowi kamer, mógł obserwować jeszcze jeden pokaz. Tym razem pogranicznicy obezwładnili pieszego, który usiłował nielegalnie przekroczyć granicę.



Na zielonej nocy jest najciekawiej

Otto Schily był bardzo usatysfakcjonowany tym, co zobaczył na przyszłej wschodniej granicy Unii Europejskiej. Pytał także o współpracę Straży Granicznej ze służbami celnymi. - *Polscy celnicy, w odróżnieniu od niemieckich, nie mogą nosić broni* - odpowiadał gen. Bieńkowski. - *Porozumienie, które zawarliśmy zakłada natychmiastową pomoc*. Komendant zapewnił także, że polska Straż Graniczna jest w stanie ochraniać granicę Unii. Potrzeba tylko odpowiedniego sprzętu,

m.in. kamer termowizyjnych. - *Najciekawiej na granicy zielonej dzieje się nocą* - argumentował Marek Bieńkowski. Rok 2000 jest ostatnim rokiem, kiedy w Straży można odbywać służbę wojskową. Potem pogranicznicy będą w 100 proc. zawodowcami. Obecnie jest ich w całej Straży Granicznej 10,5 tys. zawodowych funkcjonariuszy oraz ok. 4 tys. odbywających tu służbę wojskową. Po krótkiej wizycie w pobliskiej strażnicy, Otto Schily udał się na nocleg do Krasicyzna, skąd odleciał nazajutrz do Krakowa.

(lewo)

Fot. JAHO (3)



c.d. ze str. 1

Podzielony sojusz

Trzecia osoba wymieniana przez naszych rozmówców to poseł Kazimierz Nycz. Dotychczas to on wypowiedział najwięcej słów krytycznych pod adresem władz miasta. Odnosząc się do wypowiedzi osób, przedstawiających go jako opozycjonisty wobec poczynań radnych SLD w Przemyślu powiedział: - *Nie ma chyba partii politycznej, w której wszyscy członkowie, jednoznacznie akceptowali poczynania własnych liderów*. Czy ja jestem liderem jakiejś grupy opozycyjnej? Nie. Nie widzę takiej grupy opozycyjnej. Natomiast różni się, przynajmniej w niektórych zasadniczych sprawach, np. w ocenie sytuacji na terenie miasta Przemyśla i postawy jego władz. Jeżeli można mówić, że jestem w opozycji, to jestem na pewno w opozycji do poczynań Tadeusza Sawickiego. Krytykowałem i podtrzymuję swoje słowa krytyki wobec wielu zachowań pana prezydenta Tadeusza Sawickiego. Takim ostatnim przyczynkiem do mojego krytycznego postrzegania, było jego zachowanie i podjęte decyzje, podczas 8 Finału WOŚP. Mówiłem, mówię i będę mówił, że ta sprawa nie tylko nie przysporzyła miastu splendoru, ale przyniosła więcej szkody niż pożytku. Jeżeli z tą

decyzją Tadeusza Sawickiego utożsamiają się nasi radni tj. Franciszek Siwarga, Ludwik Kaszuba i pozostała ósemka naszych radnych, to ja mam inne stanowisko niż radni SLD. Natomiast absolutnie nie mogę powiedzieć, że Kazimierz Nycz jest, czy usiłuje być, czy chciałby być liderem opozycji wobec legalnie i demokratycznie wybranych władz partii. Różnice sięgają jednak dużo dalej i nie dotyczą jedynie doraźnych poczynania władz miasta: - *W moim najgłębszym przeświadczeniu przystąpienie radnych SLD do koalicji z "Samorządnym Przemyślem" było błędem politycznym. Z wielu przyczyn, m.in. przez wymuszone niejako rozwiązanie, jakim było wprowadzenie Tadeusza Sawickiego na kolejną kadencję na prezydenta miasta. W moim przekonaniu nie jest to człowiek, który potrafiłby godnie i z całą odpowiedzialnością kierować Zarządkiem Miasta i reprezentować je na zewnątrz. To pierwsza uwaga. Druga, to uwarunkowania zewnętrzne, związane z wprowadzaniem czterech reform ustrojowych, a których skutki można było przewidzieć.*

Kolejny czynnik, już wewnętrzny, wynika z układu, który powstał w wyniku podziału klubu AWS i powsta-

nia Klubu Radnych "Samorządny Przemyśl". Nie postrzegam chęci współodpowiedzialności za losy miasta wśród części radnych z tego klubu.

Franciszek Siwarga ripostuje: - *Teżę przedstawię przez pana redaktora, dotyczącą rzekomego rozłamu w lewicy postrzegam jako próbę wpłynięcia na opinię publiczną, która widzi w Klubie SLD przyszłych zwycięzców wyborów, poczynawszy od prezydenckich, poprzez parlamentarne, a skończywszy na samorządowych. Nie można mówić o rozłamie, jeżeli nasze szeregi systematycznie rosną. Każdy ma prawo do swojej oceny. W naszym ugrupowaniu jest bardzo szeroko pojęta demokracja. Z punktu widzenia pana posła być może wejście w koalicję z "Samorządnym Przemyślem" było błędem. Sądzę, że w tym jest jakaś racja. Chciałoby dlatego, że jesteśmy w tej chwili w okresie wdrażania czterech reform takich, jakimi one są. Efektem tych reform w samorządach jest totalne zubożenie społeczeństwa, a my współpracując miastem, przyjmujemy na siebie słowa krytyki. Jeżeli by bawować na tych przestankach, to jest błąd. Patrząc na to wszystko z innego punktu widzenia. To, że staliśmy się ugrupowaniem współzależnym, jest*

efektem klómi wewnątrz AWS. Zaproponowano nam koalicję, w której współzależymy miastem, ale tylko w sposób ulamkowy, w porównaniu do wkładu, jaki wniesliśmy. Zdaję sobie z tego sprawę. To my tworzymy około 50 - 51% tego układu. Taka była potrzeba chwili.

Franciszek Siwarga przyznaje, że sporo słów krytyki odbierają za swoich współkoalicjantów: - *Osoba Pana Sawickiego zawsze była bardzo kontrowersyjna, w obecnej jak i poprzedniej kadencji. Jako członkowie Zarządu Miasta uzyskaliśmy porozumienie, że we wszystkich sprawach istotnych dla funkcjonowania tego miasta, włącznie z takimi sprawami jak WOŚP, nie dojdzie więcej do samowolnych decyzji prezydenta miasta. Wszystkie istotne sprawy będą szeroko i gruntownie konsultowane z klubami tworzącymi koalicję.*

F. Siwarga, podobnie jak K. Nycz zapowiada, że doprowadzi do szerokiego spotkania z członkami i sympatykami SLD. Deklaruje, że gotowy jest na krytykę i na pewno ustosunkuje się do wszystkich zarzutów. Obaj przyznają, że gotowi są nawet do udziału w referendum nad odwołaniem obecnej Rady Miasta, z tym, że F.Siwarga deklaruje od razu,

że głosowałby za jej zmianą. Zapowiadana jest również dyskusja nad tym problemem i stosowne stanowisko władz regionalnych SLD. Być może wtedy doczekamy się oficjalnej oceny pierwszego roku współzależyma Przemyślem i postępowania radnych tej partii.

Liderzy SLD podkreślają, że zaistniałe różnice są tylko wynikiem demokracji w partii. Tworzenie koalicji z "Samorządnym Przemyślem" niesie jednak za sobą, obok sprawowania władzy, współodpowiedzialność za wszystkie decyzje i za sytuację w mieście. Również, siłą rzeczy, utożsamianie się z wystąpieniami swoich koalicjantów. Czy członkom SLD odpowiadać będzie na dłuższą metę to godzenie "ognia z wodą"? Tym bardziej, że Tadeusz Sawicki (którego osoba jest głównym powodem rozłamu w szeregach tej partii) zapowiada, że postępować zawsze będzie w zgodzie z własnymi poglądami, a są one diametralnie inne od tego, co deklarują członkowie SLD.

Jan Jarosz



Światowy Dzień Inwalidy w Przemysłu

Równe szanse dla wszystkich

Sesja naukowa pod tytułem "Równe szanse w życiu społecznym dla ludzi sprawnych i niepełnosprawnych - wizytówka kultury narodu" rozpocznie tegoroczne przemyskie obchody Światowego Dnia Inwalidy, który przypada 17 marca. Obok konferencji zaplanowano kiermasze literatury specjalistycznej i prac artystycznych oraz koncerty. Jeden z nich poprowadzi Przemysław Babiarz. Honorowy patronat nad obchodami Światowego Dnia Inwalidy w roku 2000 przyjął starosta przemyski Mariusz Grzęda.

Sesja naukowa rozpocznie się o godz. 9 w hotelu "Gromada". W jej ramach zostanie wygłoszonych kilka referatów. Głos zabiorą m.in. **Elżbieta Rozmus** (dyrektorka Gimnazjum nr 4) **Krystyna Domagalska** (prezes Centrum Informacji Społecznej w Przemysłu), **Izabela Kuczyńska** (dyrektorka przemyskiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej), **Ewa Świtek** (przewodnicząca sekcji psychologiczno-pedagogicznej TPN) oraz **dr Paweł Pawłowski** (pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego). Także w "Gromadzie", od 17 do 19 marca otwarte będą wystawy i kiermasze wydawnictw specjalistycznych oraz prac artystycznych wykonanych przez niepełnosprawnych.

O godzinie 12, w sali widowiskowej Centrum Kulturalnego, rozpocznie się koncert miejscowych zespołów. Wystąpią: Zespół Pieśni i Tańca "Przemysł", Zespół Wokalno-

Instrumentalny Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i TWK "Kantylena", Zespół Tańca Rewiowego "Disco", Zespół Tańca Towarzystwa **Piotra Hugeta**, **Antonina Guran** (fortepian), **Eneas Kubit** (akordeon) oraz Studium Piosenki "AGA" i Dziecięcy Zespół Taneczny "Foxal". W przerwie koncertu, który poprowadzi znany dziennikarz rodem z Przemysłu - **Przemysław Babiarz**, zostaną wręczone nagrody laureatom konkursu literackiego pt. "Integracja a rzeczywistość". O godzinie 14 będziemy mieli możliwość podziwiania na scenie CK aktorów znanych z telewizyjnych "Spotkań z balladą".

Obchody zakończy msza św., która zostanie odprawiona w Kaplicy Dobrego Pasterza przy kościele Świętej Trójcy. Część koncertu i msza św. będą tłumaczone na język migowy.

(lew)

Na kanonizację do Rzymu

Ks. Michał Błaszkiwicz z parafii Miłosierdzia Bożego oraz ks. Henryk Pszona z Maćkowic organizują pielgrzymkę do Włoch. "Gwoździem programu" dziesięciodniowego wyjazdu będzie uczestnictwo w kanonizacji bł. Siostry Faustyny. Uroczystości te odbędą się w Rzymie, w niedzielę, 30 kwietnia br.

Pielgrzymka, związana z Rokiem Jubileuszowym, rozpocznie się 27 kwietnia. Jej program jest bardzo bogaty i obejmuje m.in. zwiedzanie Wenecji, Padwy, Asyżu, Monte Casino, Loreto i Rimini. W planie jest też msza św. przy relikwiach bł. Ojca Pio w San Giovanni Rotondo. Kilka dni przeznaczonych zostanie na zwiedzanie Rzymu. 30 kwietnia uczestnicy pielgrzymki wezmą udział w uroczystościach kanonizacyjnych bł. Siostry Faustyny na

Placu Świętego Piotra, a 3 maja - w audiencji generalnej z Janem Pawłem II. Powrót do Polski nastąpi 6 maja. W drodze powrotnej pielgrzymi zwiedzą Pragę.

W cenie, którą można uregulować ratami, są m.in. wszystkie bilety, wyżywienie, ubezpieczenie i przewodnictwo. Zgłoszenia należy kierować do organizatorów (parafia na osiedlu Rycerskim lub parafia w Maćkowicach).

(lew)



Bez względu na warunki atmosferyczne w dniach 25-26 marca br. odbędzie się młodzieżowy rajd po trasach przebiegających przez Pogó-

rze Przemyskie - zapowiada organizator tej imprezy Zarząd Oddziału PTTK im. dr. Mieczysława Orłowicza w Przemysku. **Zgłoszenia grup turystycznych do 20 marca w biurze oddziału przy ul. Grodzkiej 1, tel./fax (016) 678-32-74, gdzie uzyskać można także szczegółowe informacje.**

Przygotowano dwie trasy jednodniowe z Pikulic i Krasiczyna oraz jedną dwudniową z Hawnik z noclegiem w Olszanach. Zakończenie rajdu planowane jest o godz. 15, w niedzielę, 26 marca br., na Zniesieniu, obok przekaznika telewizyjnego.

a.

ONKOLOGICZNY TELEFON ZAUFAŃIA

678-69-81 lub 060 307 84 90

Odpowiada lek. Jan Hołówka

Mam skierowanie na badanie ultrasonograficzne (USG) narządu rodnego. Jak się przygotować?

Na godzinę przed badaniem należy wypić 4-5 szklanek zimnego i niega-

zowanego płynu, po czym do momentu badania nie oddawać moczu.

Jestem po operacji czerniaka złośliwego skóry ramienia. Po uzyskaniu wyniku histopatologicznego, lekarz zalecił usunąć sąsiednie węzły chłonne. Dlaczego?

W przypadku głębokiego naciekania (III, IV, V poziom) lub grubości nacieku ponad 1mm usuwa się zmianę wraz z regionalnymi węzłami chłonnymi - zapobiega to przerzutom.



Fot. K. Misielak

"Fetyszizm i Galaktyka" - to hasło, pod którym odbył się pokaz strojów zaprojektowanych przez Andrzeja Gocko.

Kobiety w czarnej skórze

W "łusty czwartek" w Klubie Muzycznym Crazy Mill przemyskie modelki zaprezentowały zgromadzonej publiczności czarne, skórzane kreacje oraz "galaktyczne" ubrania.

Projektant i pomysłodawca tego przedsięwzięcia - Andrzej Gocko ma 22 lata i uczy się na trzecim roku Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Twierdzi, że projektowaniem ubrań zajmuje się od 6 roku życia. Swoje zainteresowania rozwijał na kółku plastycznym. - *Jest to już drugi mój pokaz - powiedział. - Pierwszy odbył się w czerwcu 1999 roku na zamku w Przemysku, gdzie pokazałem kolekcję wykonaną z surowców wtórnych. Kolekcja zatytułowana "Fetyszizm" wcale nie jest taka, jak może się kojarzyć. Wykonana jest z czarnej folii odzieżowej, takiej samej, z jakiej szyje się bieliznę erotyczną. Modelki, które prezentowały kreacje Andrzeja Gocko, dobrze się w nich czuły.*

Aneta Bąk, którą wybrała jury, jako tę najlepiej prezentującą się modelkę, powiedziała, że stroje jej się podobały, a ich prezentacja była nie małym przeżyciem, tym bardziej, że w roli modelki wystąpiła po raz pierwszy.

Młody projektant zdradził, że ma już pomysł na kolejną kolekcję, tym razem dla mężczyzn. Nie chciał jednak nic więcej powiedzieć na ten temat. Stwierdził jedynie, że pokaże ją w następnym sezonie. Dziękował również sponsorom, bez których pokaz nie doszedłby do skutku. Pomogli mu: właściciele klubu Paradise i Crazy Mill, firmy Sabot, Inglot i Video Tomex.

(dos)

Dzień Kobiet w Birczy

Birczańskim paniom, zaproszonym na kawę z Radą Gminy, od której otrzymały symboliczne kwiatki, czas umilały występy grupy teatralnej GOK, kapeli przemyskiej "Niech się wali, niech się pali" oraz kapeli z Birczy. Rozstrzygnięto też konkurs na "Chleb i pieczywo obrzędowe", zorganizowany z inicjatywy Rady Gminy i Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki. Na wystawie konkursowych wypieków królowały korowaje, kolacze i pierogi oraz chleb pieczony na watrze.

W kategorii "Chleb" nagrodzono: Katarzynę Fedków z Woli Korzenieckiej, Krystynę Kocpyk z Borownicy, Teresę Chylińską z Jawornika Ruskiego, Katarzynę Krasowską z Sufczyzny i Krystynę Kaczmarzką z Zohatyna.

Natomiast za "Pieczywo obrzędowe" laury otrzymały: Stefania Mirek z Woli Korzenieckiej i Waleria Stad-

nik z Jasienicy (I miejsce ex aequo), Czesława Wilgucka z Woli Korzenieckiej, Zofia Piotrowska z Birczy, Krystyna Pieniądz i Józefa Małachowska - obie z Korzeńca.

Za pośrednictwem "Pogranicza" organizatorzy dziękują p. Edwardowi Zamyślewskiemu oraz obydwu kapelom za sponsorowanie tego święta.



Z rąk Ludmiły Wasiewicz nagrodę odbiera p. Stefania Mirek.

Fot. J. Piotrowski

MOGĄ SIĘ PRZYDAĆ

NA RATUNEK

POLICJA 997
STRAŻ POŻARNA 998
POGOTOWIE RATUNKOWE 999

STRAŻ MIEJSKA 986

POGOTOWIE ENERGETYCZNE 991

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE
PRZEMYSŁ 670-03-71;
JAROSŁAW 621-40-47

POGOTOWIA

WODNO-KANALIZACYJNE 994

GAZOWE 992

WETERYNARYJNE

PRZEMYSŁ 678-53-10
JAROSŁAW 621-32-14
LUBACZÓW 632-10-21
PRZEWORSK 648-75-25

POGRZEBOWE (całodobowe)

PRZEMYSŁ 678-34-05
678-26-34

INFORMACJA PKS

PRZEMYSŁ 678-54-35
JAROSŁAW 93-16
LUBACZÓW 93-16
PRZEWORSK 648-82-75

INFORMACJA PKP

PRZEMYSŁ 93-15
lub 678-28-71
JAROSŁAW 93-15
621-46-61 do 3
LUBACZÓW 93-15
PRZEWORSK 933

INFORMACJA TURYSTYCZNA

PRZEMYSŁ 678-73-09

TELEFON INTERWENCYJNY

STRAŻY GRANICZNEJ

0-800 215 555

POSTOJE TAXI

PRZEMYSŁ 678-22-33; 678-88-88;
670-66-66; 678-33-00; 678-62-00;
670-78-08; 670-40-44; 670-32-32;
670-20-00; radio-taxi 670-79-70;
Radio Taxi "Kresy" 96-25
lub 670-61-61

JAROSŁAW 621-21-18; 621-53-79;
621-33-81.

LUBACZÓW 632-19-22

632-09-19

PRZEWORSK 648-70-01

POMOC DROGOWA

PRZEMYSŁ 981; 670-01-42;
670-33-33; 670-53-85;

JAROSŁAW 981

SZPITALA

PRZEMYSŁ (Szpital Zespolony)
ul. Rogozińskiego 670-22-22;
ul. Słowackiego 678-20-90;
JAROSŁAW (Izba Przyjęć)
621-54-21; 621-30-05;
LUBACZÓW (ul. Mickiewicza)
632-16-27;
PRZEWORSK (ul. Szpitalna)
648-85-74.

TELEFONY ZAUFAŃIA

PRZEMYSŁ: policyjny 678-15-00;
przemoc w rodzinie 670-21-74
(środa 17-19),

duszpasterski 670-58-04
(w dni powszednie godz. 19-21),

onkologiczny 678-69-81
(dni powszednie 17-19),

dla uzależnionych od alkoholu
670-40-9-09 (dni powszednie 19-21),

INFO-AIDS 958 (całodobowy) oraz
670-60-68 (poniedziałki 17-19),

Pomarańczowa linia 675-15-14
(czwartki, piątki w godz. 14³⁰-18³⁰)

JAROSŁAW 621-23-36 (całodobowy w dni wolne od pracy, a w pozostałe od 19 do 7 rano).

PRZEWORSK: pogotowie makowe
648-51-03

W zastraszający sposób wzrasta liczba samobójstw

SAMOBÓJCY

Najczęstsza metoda polega na powieszeniu się na sznurze. Zdarzają się i tacy, którzy kładą się na torach, albo wbijają nóż w okolice serca. Najczęstsze przyczyny? Złe warunki materialne i brak perspektyw życiowych.

Co ma zrobić osoba młoda, która dopiero zaczyna życie, a już na starcie jest przegrana? Kończą szkołę, chcieliby pójść do pracy, bo w domu się nie przelewa, a przydałoby się kilka groszy na własne, podstawowe potrzeby. Niestety, pracy nie ma. – *Nawet do sprzątnięcia ulic nie biorą. Jeszcze podczas lata, to na budowie można się załapać, ale i tak jest ciężko* – opowiada jeden z klientów Urzędu Pracy w Przemyślu, który co jakiś czas sprawdza, czy na tablicy ogłoszeń nie ma ofert pracy, którą mógłby podjąć. – *Ale mówię pani, że na budowie to niebezpiecznie, bo wiadomo, że prywatnie nie dbają o pracowników, tylko o własną kieszeń i o to, aby jak najmniej z niej wydać. Moi rozmówcy przyznają, że czasami można się załamać, jak tak się ciągle chodzi do urzędu pracy i ciągle nic nie ma. Psycholodzy twierdzą, że szczególnie to jest najczęstszą przyczyną samobójstw wśród młodych ludzi. Zaraz potem są klopoty w szkole i problemy miłosne. Przykładem może być tutaj młoda Przemysłanka, która wyskoczyła przez okno z powodu nieszczęśliwej miłości.*

W 1999 roku na swoje życie targnęło się 39 osób,

z tym, że jest to liczba odnalezionych zwłok, wskazujących na samobójstwo. Czasami zdarza się, że ktoś może je upozorować, ale jest to na naszych terenach rzeczą niezmiernie rzadką. W tym roku, od 1 stycznia, na życie targnęło się już 9 osób, głównie w wieku starszym. Najczęs-

ciej wybierają powieszenie. W tym roku był przypadek 30 – letniego mężczyzny z Łopuszki Wielkiej, który zadał sobie cios nożem w okolice brzucha. 62 – letni mężczyzna z Radymna położył się na torach, tuż przed nadjeżdżającym pociągiem. Tak samo uczynił 69 – letni mieszkaniec Chałupki. Ludzie tacy muszą być naprawdę zdesperowani, aby zdecydować się na taki krok. Często przez długi czas czają się gdzieś w krzakach, czekając, aż pociąg nadjedzie tak blisko, że nie będzie się mógł już zatrzymać. Wskakują wtedy prosto pod koła, marząc o szybkiej i bezbolesnej śmierci, która zakończy ich problemy. Tutaj również najczęstszą przyczyną są problemy materialne. Ludzie w starszym wieku, dochodzą nagle do wniosku, że pracowali przez całe życie tylko po to, aby teraz zostać nędzarnikami, którym brakuje na podstawowe potrzeby, nie mówiąc już o lekarstwach, które są coraz droższe. Wtedy pozostaje czasami jedno wyjście – śmierć na własne życzenie. – *Każdy może się pociąć, albo powiesić* – twierdzą policjanci. – *Tego prawo nie zabrania, to nie jest przestępstwem. Niektórzy z samobójców zostawiają listy. Wynika z nich, że bardzo kochali swoich małżonków, dzieci, rodziny, ale nie powstrzymało ich to przed drastycznym krokiem. Zdarzają się jednak i tacy, którzy te najbardziej kochane osoby chcieli ukarać swoją śmiercią. – Mam nadzieję, że kiedy przeczytasz ten list, zrozumiesz co straciłaś* – pisze chłopak, który kilka

lat temu wyskoczył przez okno, ponieważ rzuciła go dziewczyna. – *Mam też nadzieję, że nigdy już nie zaznasz spokoju, ani szczęścia z nowym kochankiem. Umarłem, żeby Tobie udowodnić, że tylko Ciebie kochałem... Odwiedz czasami mój grób, bo inaczej*

będę Cię nawiedzał za światów.

Młodzi jednak rzadko piszą listy. Częściej osoby starsze tłumaczą się z motywów, które nimi kierowały przed popełnieniem samobójstwa. Najczęściej piszą o długiej i ciężkiej chorobie, nie zawsze uleczalnej. Podają wskazówki swojej rodzinie, gdzie i w jaki sposób mają być pochowane, a nawet dają rady innym w jaki sposób powinni żyć, aby podczas konania niczego nie żalować. – *Nie miejcie do mnie pretensji, bo nie chciałem wam przeszkadzać* – tak żegnał bliskich 62 – letni, ciężko chory mężczyzna. 49 – letnia kobieta powiesiła się w stodole, osierocając w ten sposób dwójkę małych dzieci. Z opowiadań sąsiadów wynikało, że popełniła ten krok, ponieważ zadurzyła się w młodym chłopaku z jej rodzinnej wsi. Nie chciała zdradzić męża i opuścić dzieci, ale również nie mogła żyć w rozterce. Psychika nie wytrzymała takiego napięcia.

D. Szturm



Miłośnicy rżnięcia

Przedwiośnie to najlepszy czas dla miłośników totalnego rżnięcia. Co prawda, owi miłośnicy lubią popularyzować swoje poglądy przez okrągły rok, jednak właśnie w marcu znajdują – ich zdaniem – dodatkowe argumenty. Zwiększają więc aktywność, by przekabacić na swoją stronę ortodoksyjnych przeciwników rżnięcia.

W Przemyślu, najlepszym terenem do dyskusji na temat rżnięcia jest miejscowy rynek, nadszańskie bulwary, zamkowa góra lub inne, gęsto zadrzewione, zakątki. Uaocznieni w tytule miłośnicy mówią: "Rżnąć równo z glebą, karczować, wycinać, by odsłonić uroki przemyskiej architektury. Czyż przemyskiego rynku nie szpecą rachityczne drzewka, służące ptactwu za ubikację? Czy bryła zamku nie może być przez cały rok wyeksponowana, tylko musi się kryć za otaczającymi budowlę drzewami?" I tak dalej, i tym podobnie.

Przedwiośnie daje tym ludziom ten dodatkowy argument, że wiele miejsc jest w tym czasie znacznie lepiej widocznych niż w innych porach roku. Pozbawione liści drzewa nie zasłaniają architektury tak jak, dajmy na to, w lecie. Łatwiej więc wówczas uruchomić wyobraźnię i podumać jak by to wyglądał rynek bez drzew.

No właśnie, jak? Lepiej czy gorzej? Czy łysy rynek będzie atrakcyjniejszy od obecnego? Jest to rzecz gustu i wśród przemyslan zdania zapewne byłyby podzielone. Jedno jest

jednak pewne – usunięcie drzew znacznie polepszyło widoczność podczas koncertów plenerowych. Co prawda nie do tego stopnia jak, na przykład, w Zamościu, ale zawsze.

Przed kilku laty usunięto znaczne ilości drzew rosnących na Zasaniu przy nadrzecznych bulwarach. Miłośnicy rżnięcia uznali to za swój sukces, z dumą pokazując, wygospodarowane tym sposobem, urokliwe przestrzenie. Miasto jakby nabrało oddechu – dowodzili. W miejscu starych, dużych, zniszczonych i ponoć nieszlachetnych drzew posadzono nowe, szlachetniejsze odmiany. Zobaczymy, co będzie jak te drzewka wyrosną.

Nie wszystkich pociągają te tematy. Jest też wielu obojętnych. Kiedy niedawno przetrzebiono drzewostan w parku okalającym dawny pałac Lubomirskich na Bakończykach, jeden z kolegów dziennikarzy długo szukał wśród okolicznych mieszkańców osób, które by mu jasno wyraziły swoje zdanie. Najczęściej, z obojętnością wzruszono ramionami, dziwiąc się, że ten problem może kogoś obchodzić.

Przyznać trzeba, że entuzjastów radykalnego oddrzwienia i odkrzaczenia miasta nie ma nad Sanem zbyt wielu. Przeciwnicy są znacznie liczniejsi. Kiedy tylko jakieś drzewo idzie pod topór, natychmiast znajdują się obrońcy drzewostanu, nacierający urzędy i redakcje. Powstają komitety obrony pni, liści i gałęzi. Inicjatorzy i zleceniodawcy wyinek niemal zawsze muszą się gęsto tłumaczyć.

Niniejsze wynurzenia należałoby zamknąć jakimś stwierdzeniem o złotym środku, czy o ekologicznym i estetycznym kompromisie. Pozostawmy jednak rzecz bez pointy, a hamletowski dylemat – "Rżnąć czy nie rżnąć" i tak rozstrzygnie się sam.

Zyg

Sposób na bezpieczne miasto

Jarosław monitorowany

Od 22 lutego nie można już czuć się bezkarnie w okolicach jarosławskiego ratuszu. Władze Jarosławia przyjęły propozycję jednej z firm oferujących systemy monitoringu, która nieodpłatnie zamontowała kamerę, rejestrującą wszystkie zdarzenia wokół siedziby władz miasta.

W tegorocznym budżecie Jarosławia zarezerwowano już 85 tys. zł na wprowadzenie układu monitorowania. Burmistrz Jan Gilowski liczy jednak na dofinansowanie tej inicjatywy przez firmy i instytucje mające siedzibę w pobliżu placów bądź ulic, które zostaną objęte obserwacją. Docelowo funkcjonować powinno 7-8 kamer w miejscach,

w których najczęściej interweniuje policja i Straż Miejska, tzn. w Rynku, na stacji PKP i PKS oraz w ciągu ulic: Słowackiego, Kraszewskiego, Jana Pawła II i Grunwaldzkiej. Wkrótce zostanie ogłoszony przetarg na instalowanie kamer i oprogramowania.

Eksperymentalna kamera w okolicach ratusza dotychczas wzbudza głównie zainteresowanie przechodniów, którzy dowiedzieli się o niej z lokalnych mediów lub „poczta pantoflowa”. Kilkakrotnie przyspieszyła też reakcję straży miejskiej, na razie – jedynie w stosunku do źle parujących kierowców.

System monitoringu częściowo wprowadzono dotychczas w kilku większych miastach. Nie tylko polepszył on poczucie bezpieczeństwa mieszkańców, ale też potwierdził skuteczność takich przedsięwzięć.

(and)

Fot. Cz. Dziadus



Z WOKANDY

Zwrot kosztów procesu

Zasadą jest (art. 98 k.p.c.), że koszty procesu ponosi strona przegrająca sprawę. Analogicznie – zwalnia się od nich stronę wygrywającą. Nie zawsze jednak tak jest. Kodeks postępowania cywilnego zawiera wyjątki od tej zasady. Zgodnie z art. 101 k.p.c. "Zwrot kosztów procesu należy się pozwanej/potencjalnemu przegranemu/pomimo uwzględnienia powodztwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądania pozwu".

Marek S. zajmował się handlem. Ponieważ interes dopiero się rozkręcał, a wydatki stale jeszcze przewyższały dochody, postanowił pożyczyc od swego przyjaciela – Jerzego C. 20 tys. zł, zobowiązując się zwrócić dłużną sumę wraz z odsetkami po upływie roku. W miarę zbliżania się terminu zwrotu pieniędzy Marek rza-

dziej wpadał do kumpla, a Jerzy stał się coraz bardziej podejrzliwy. W tydzień po umówionym terminie Jerzy zadzwonił do Marka z uzasadnionymi pretensjami niewywiązania się z umowy. Otrzymał jedynie obietnicę zwrotu pieniędzy w przyszłym tygodniu. Gdy Jerzy znów ich nie dostał, listem poleconym wezwał dłużnika do zwrotu pożyczonej sumy wraz z odsetkami, wyznaczając mu w tym celu 14-dniowy termin, a gdy nie doczekał się odpowiedzi, złożył pozew do sądu. Na wyznaczoną rozprawę przybyli obaj panowie. Ku zaskoczeniu swego kontrpartniera, Marek negował istnienie jakichkolwiek żądań wobec swojej osoby. Nie pamiętał, żeby kiedykolwiek pożyczał pieniądze, a swój podpis na umowie pożyczki uznał za podrobiony, co usiłował nawet udowodnić. Sąd wyznał następną rozprawę. Na 3 dni przed jej terminem, Jerzy otrzymał "do ręki" od swego dłużnika całą dłużną sumę wraz z odsetkami. Z uwagi na to, że wszelkie jego roszczenia zostały zaspokojone – cofnął pozew.

W tej sytuacji Marek S. złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu od powoda, czyli Jerzego, na podstawie art. 101 k.p.c., gdyż nie dał powodu do wytoczenia sprawy, ponieważ wyrażał chęć porozumienia z wierzycielem, a

ponadto uznał wszystkie żądania pozwu, spełniając świadczenie.

Sąd uznał, iż wniosek pozwanego jest bezzasadny, gdyż dłużnik swoim zachowaniem przed wszczęciem postępowania okazywał złą wolę, co zmusiło powoda do wniesienia powodztwa. W dodatku już w trakcie sprawy pozwany konsekwentnie odmawiał żądaniom powoda, a dopiero pod naporem niewątpliwych dowodów spełnił świadczenie. Takie zachowanie wyklucza stwierdzenie, iż pozwany nie dał powodu do wytoczenia sprawy.

Również druga przesłanka art. 101 nie została spełniona, gdyż pozwany uznał żądania pozwu już po wdaniu się w spór co do istoty sprawy. Pierwszą czynnością procesową jest odpowiedź na pozew, bądź oświadczenie złożone na pierwszym posiedzeniu sądowym, a oświadczenia Marka S. na pierwszej rozprawie wyraźnie zaprzeczały roszczeniom powoda.

Od momentu niefortunnej pożyczki Marek S. i Jerzy C. przestali być kumplami, a od czasu spotkań w sądzie ich wzajemne stosunki cechowała wrogość. Czyżby powiedzenie – "chcesz stracić przyjaciela – pożycz mu pieniądze" sprawdziło się w ich przypadku?

(fud)





Bogusław Danielak

I jak to się zaczęło?

Bardzo sfrustrowany szedłem piętnaście lat temu na spotkanie, mające dać mi posadę kierownika Klubu "Niedźwiadek". Nastroj ten wynikał z mego absolutnego przekonania, iż tylko ja wiem, jak robić kulturę i czego ludzie w tej materii chcą. A po pierwszych trzech miesiącach pracy na nowym stanowisku, co było? Tragedia...

Naprawdę?

Każdy twierdzi, że wie, co to znaczy organizować życie kulturalne. Wydaje się, że wystarczy złapać za telefon i sprowadzić znanych wykonawców. To złudzenie. Ja, mając wcześniejsze kontakty z muzykami i z całym środowiskiem, przyszedłszy tu, do "Niedźwiadka", musiałem się - uwaga - uczyć!

Nie zaprzeczy pan jednak, iż w promieniu wielu kilometrów nie widać takiego jak pan oryginała?

Na pewno nie jestem jedyną taką osobą. Wejście na rynek światowy umożliwiła mi rekomendacja Mariusza Adamiaka z Agencji Akwarium w Warszawie. Zaproszenie tu też kontakty "Niedźwiadka" z polskim jazzem, bo w jakimś momencie okazało się, że jesteście znani w całym kraju, iż nie nigdy nie zdarzyło się nam położenie koncertu, czy niewypłacenie honorarium. Pierwszym dla nas stopniem w górę był przyjazd w 1993 roku Billy Harta. Potem był drugi krok - koncert An-

dreasa Vollenwaidera. Teraz mogę starać się o praktycznie każdego sławnego wykonawcę.

A dlaczego dyrektor klubu kultury w Rzeszowie, Krośnie czy Tarnowie nie może?

Nie mam pojęcia. O sobie natomiast wiem, że nie boję się iść z motyką na księżyc. Lubię adrenalinę, lubię stres. I że jestem dzieckiem szczęścia, ale nie bezmyślnym, bo zawsze liczę się z konsekwencjami swego działania.

Kto finansuje honoraria wykonawców?

O, ho, ho! Tego powiedzieć nie mogę. Wiem jedno, że ciągle mamy kompleks kultury - uważa się, że wiele spraw jest od niej ważniejszych. Są po prostu pewni nasi zwolennicy i przyjaciele, którzy nie chcą publicznie ujawnić swoich nazwisk.

Ile w takim razie wynosiła gaża Randy Brecker'a, kiedyś grającego z Janis Joplin?

Obowiązuje mnie tajemnica handlowa, wynikająca z kontraktów, nie wolno mi więc podać takiej informacji.

Nie miał pan, pomiędzy jednym światowej sławy wykonawcą, a drugim, wątpliwości, że zadanie pana przerasta?

Ależ oczywiście, że tak. Na propozycję zaproszenia do nas Vollenwaidera, odpowiedziałem Adamiakowi: - To pierwsza liga. Ja z tego

BLIŻSZY PORTRET

Rozpoczął jako młodszy instruktor w Klubie "Piwnice" w Przemyślu. Potem - od 1985 roku - kierownik Miejskiego Klubu Kultury "Niedźwiadek". Współpomysłodawca wymiany kulturalnej "Przemyśl-Lwów 2000", trwającej przez cały ubiegły rok, w ramach której obydwa miasta odwiedziły - tamtejsze i tutejsze - sławy muzyki oraz fotograficy. Od grudnia minionego roku dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, któremu obok MKK "N" podlega jeszcze Zamek Kazimierzowski. Absolwent Studium Kulturalno-Oświatowego. W 1999 roku wyróżniony nagrodą marszałka podkarpackiego za upowszechnianie kultury. Rozgłos przyniosły Danielakowi przede wszystkim koncerty w grodzie nad Sanem światowej rangi polskich i zagranicznych artystów, takich jak: Urszula Dudziak, Jan Ptaszyn - Wróblewski, Wallace Roney, Eric Marienthal, Bob Berg. 38 lat, żonaty, dwie córki. Należy do Unii Wolności.

wychodzę. Gdy do tego okazało się, że gaża dla harfiarza wynosi tyle, co trzy czwarte rocznego budżetu "Niedźwiadka", moje nie było cementowe.

Potem pomyślałem: - Ludzie, mógłbym mieć Andreasa Vollenwaidera. I zmieniłem zdanie, wykonałem parę telefonów, przedyskutowałem sprawę z moimi podwładnymi...

... Demokratyczny szef?

Bo sukces tego klubu, to nie Bogusław Danielak, ale jego pracownicy - niesamowici. Helenka Szmiągalska, na przykład, rozkładała - sama! - tysiąc krzeseł przed koncertem w Krasicy. I pozostali: Rysiu Gąsior, Gustaw Patko, Waldemar Ślawik, Janina Kazienko - to filary. A szefem jestem raczej autorytatywnym, ale za moimi pracownikami wskoczyłbym w ogień i oni za mną też. Z nimi nie boję się niczego.

Pana wybór na stanowisko dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury budził nieco kontrowersji?

Obawy były tego typu: czy jestem w stanie zagospodarować życie kulturalne na zamku i czy dostrzegam prawdziwą wartość tego zabytku? Jedno i drugie odpiaram. Już udało mi się doprowadzić do tego, że Tadeusz Sawicki, prezydent miasta, objął patronat nad zamkiem i chce powołać sztab ekspertów (profesor Zinn już zgodził się tutaj przyjechać), który opracowałby strategię

remontu i unowocześnienia zamku. W tym rzeczy, uważam fantastycznej, odtworzenia secesyjnego wystroju sali widowiskowej.

Jak pana znam, to ma pan kapitalne pomysły na uczynienie z zamku arcyciekawej mekki turystycznej?

Chciałbym, aby "Fredreum" w pierwszej baszcie widowiskowej zrobiło wystawę swojego dziedzictwa. Drugą myślę zagospodarować w sposób muzealny - ale bardzo atrakcyjny dla zwiedzających. Przede wszystkim jednak trzeba ogrodzić wzgórze, bo wtedy kultura będzie nas mniej kosztować niż teraz.

???

Jeśli będzie mur, uniemożliwiający wchodzenie na imprezę plenarową w dowolnym miejscu, pieniądze nie będą przeciekać. A chcę przy tym, aby bilety na koncerty pod gołym niebem kosztowały dwa, trzy złote. Będzie ogrodzenie - będzie Jose Feliciano, będzie Kayah z Bregoviem.

Plany wysokie, tymczasem klub "Niedźwiadek" jest brudny, brzydki i czuć go kiepską, barową kuchnią.

Bo klub jest za mały, aby przynosił zyski. Może jest zaniedbany, ale za to znany w świecie. Dostaję na przykład e-maile z propozycjami koncertów aż ze Stanów. A tak na marginesie, Billy Hart sądził na po-

czątku, iż "Niedźwiadek" to cały budynek Urzędu Miejskiego.

Zbacza pan nieco z kursu...

Tak, tak, wiem - szcztotka, woda i mydło niewiele kosztują. Od listopada praca na zamku bardzo mnie absorbuje, ale obiecuję, iż zaraz, i to bardzo zdecydowanie, porozmawiam z naszym agentem, który ma obowiązek dbać o czystość klubu.

Nie trafił pan do kultury przypadkiem, a raczej to los wyszedł panu naprzeciw i podsunął dobry stołek.

Na miły Bóg, to nie jest dobry stołek. Kultura zabiera mi życie - autentycznie. I nie pracuję tu po to, aby się wzbogacić. Zarabiam tysiąc trzysta złotych brutto plus dodatek funkcyjny.

W takim razie ktoś proponuje panu pracę w pokrewnej branży, za cztery tysiące miesięcznie. Jaka jest pana decyzja?

Skąd to pani wie? Dostałem właśnie taką ofertę! I zastanawiam się nad nią bardzo poważnie. I mam straszliwy dylemat, czy zacząć wreszcie normalnie żyć, czy zostać w klubie - nadal w zasadzie tylko dla idei - i na zamku, gdzie to, co mogę zrobić dla Przemyśla, wyrasta niewątpliwie ponad tu i teraz.

Rozmawiała
Lucyna Podhalicz
Zdjęcie JAHO

Cenię go za to, że ma marzenia i potrafi je realizować. Poza tym jest człowiekiem bardzo rodzinnym - dom jest niewątpliwie dla niego najważniejszy. Życzylabym sobie natomiast, aby czasem słuchał tego, co mówią do niego przyjaciele. Bo dobrze mu życzą.

Grażyna Niezgoda,
antykwarium, fotografik

Jest solidny - to przede wszystkim, bo z mojego "całopolskiego" doświadczenia wynika, iż jest to niezwykle rzadka w mojej branży cecha. Dotrzymanie słowa było i jest zresztą sednem sukcesu Bogusia. Poza tym to chłopak zacięty i ambitny, ale mądrze, no i z poczuciem humoru, oczywiście.

Mariusz Adamiak, prezes
Radia Jazz i Agencji
Koncertowej Akwarium

W okresie międzywojennym w Przemyślu ukazało się 45 polskich tytułów prasowych!

Punkt zborny elity

W Towarzystwie Przyjaciół Nauk i niektórych księgarniach dostępna jest jeszcze praca Bogumiły Filareckiej "Życie kulturalne Przemyśla w okresie II Rzeczypospolitej". Autorka wspomina, iż celem, który jej przyswiecał przy pisaniu książki było uchronienie od zapomnienia bujnego - będącego ewenementem nawet w skali kraju - rozkwitu życia kulturalnego miasta w okresie międzywojnia. Praca koncentruje się nie tylko na kulturze tworzonej przez Polaków, ale, uwzględniając wielonarodowy charakter Przemyśla, daje szeroki opis dokonań twórczych Ukraińców i Żydów.

Był niegdyś Przemyśl trzecim ośrodkiem, po Lwowie i Krakowie, w tej części kraju. Życie kulturalne miasta w okresie II Rzeczypospolitej warunkowało wiele czynników. Do najważniejszych z nich należały na pewno: oddziaływanie wielkiego Lwowa, mnogość towarzystw o korzeniach jeszcze galicyjskich, rozwój gospodarczy miasta. Kultura zachowywała przy tym swój regionalny charakter, gdyż nie była umasowiona. Wśród najważniejszych ośrodków kulturotwórczych Przemyśla autorka wymienia Kasyno Garnizone przy ulicy Grodzkiej, Dom Robotniczy, Polskie Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół" (w budynku

obecnego Centrum Kulturalnego), Stowarzyszenie Rękodzielników "Gwiazda" oraz teatr "Fredreum" (na Zamku Kazimierzowskim). Sentymentem napała też wzmianka, że życie kulturalne koncentrowało się kiedyś w kawiarniach "Grand", "Roma", "Astoria", "Polonia", "Adria". Bogumiła Filarecka przytacza fragment notatki prasowej z Nowego Głosu Przemyśkiego: "Roma jest nowym punktem zbornym elity towarzyskiej Przemyśla. Jest obecnie jedną z największych i najwytworniejszych kawiarni środkowej Małopolski [ach, gdzie te czasy...]. Posiada mnóstwo krajowych i zagranicznych czasopism, a przede wszystkim bezkonkurencyjny

zespół koncertowy pod batutą Glasberga".

Duży wkład w kulturę miasta miał Związek Katolicko-Społeczny, który, obok działalności charytatywnej, zakładał czytelnice i szkoły zawodowe, organizował pogadanki i wykłady.

Ogniskiem ukraińskiej działalności kulturalnej był Narodij Dim (Dom Ludowy) przy ulicy Kościuszki. To tam funkcjonowały takie organizacje jak Towarzystwo Dramatyczne im. Łesi Ukrainki, Towarzystwo Śpiewacze "Bojan", "Prosi-ta", "Ukraińska Besida". Żydzi z kolei skupiali się głównie w Towarzystwie Dramatyczno-Muzycznym

"Juwal" (przy ulicy Dworskiego) i w Klubie Młodzieży Żydowskiej przy Mickiewicza.

Bogumiła Filarecka w kolejnych rozdziałach omawia życie teatralne, muzea, archiwa, biblioteki. Bardzo obszerny jest rozdział dotyczący życia muzycznego w Przemyślu II Rzeczypospolitej. A rozwijało się ono naprawdę bujnie. Ciekawy jest też fragment książki opisujący prasę. Jak żywiołowo rozwijała się ona niech poświadczą liczby. Autorka podaje, iż nie licząc piśmień szkolnych i jednodniówek, w okresie II Rzeczypospolitej ukazywało się 45 przemyskich tytułów polskich! A obok nich przecież były liczne ukraińskie i żydowskie. Ponadto w latach 1918-1939 prawie wszystkie dzienniki ogólnokrajowe miały tu swoich korespondentów.

Książka Bogumiły Filareckiej, co zauważyła zresztą sama autorka, wypełnia pewną lukę, gdyż życie kulturalne Przemyśla w okresie II Rzeczypospolitej jest opisane z uwzględnieniem aktywności mniejszości narodowych. Autorka przy pisaniu "Życia..." korzystała z szerokiego spektrum opracowań, ówczesnej prasy, źródeł archiwalnych oraz z relacji ustnych mieszkańców Przemyśla, pamiętających te odległe już dzisiaj, ale wywołujące miłe asocjacje, czasy.

Hubert Lewkowicz



B. Filarecka, Życie kulturalne Przemyśla w okresie II Rzeczypospolitej (w zarysie), Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Przemyśl 1997.

Jarosławska przygoda łódzkiego bibliofila

Zasługi księdza Franciszka Siarczyńskiego (1758 – 1829) związane są przede wszystkim z Zakładem Narodowym imienia Ossolińskich we Lwowie. Ten wybitny kaznodzieja, pijar, wykładowca Collegium Nobilium, autor książek z dziedziny geografii i historii, pod koniec życia, mianowany został pierwszym dyrektorem zbiorów Ossolińskich. W krótkim czasie wykonał olbrzymią pracę, organizując zakład od podstaw i udostępniając placówkę publiczności.



Mniej znane są natomiast wcześniejsze dokonania tego kapłana. Do Lwowa przybył on z Jarosławia, gdzie przez 20 lat był proboszczem miejscowej kolegiaty, i gdzie syste-

matycznie wzbogacał swoją wiedzę i erudycję.

Z postacią księdza Siarczyńskiego wiąże się ciekawa przygoda łódzkiego bibliofila Rafała Leszczyńskiego. Otóż w 1957 roku przybył on do Jarosławia szukać materiałów i pamiątek związanych z pierwszym dyrektorem Ossolineum. Miał szczęście. W jednym z kościelnych pomieszczeń natrafił na zbiór książek należących niegdyś do Siarczyńskiego. Wątpliwości nie było, gdyż proveniencje książek określał jednoznacznie ekslibris. Wyjątkowo skromny, typograficzny, zawierający jedynie napis "X Franciszek Siarczyński S.P." (skrót "S.P." czyli "Scholarum Piarum" oznaczał przynależność do zakonu pijarów). Eks-

librisy przyklejane były na odwrocie kart tytułowych dość słabo, niektóre podpadały, bibliofilowi pozwolono jeden zachować.

Minęło prawie 20 lat. Rafał Leszczyński kontynuował swoje zainteresowania postacią księdza Siarczyńskiego i w 1976 roku ponownie odwiedził Jarosław, aby dokładnie skatalogować biblioteczną spuściznę po dawnym proboszczu. Czekal mnie srogi zawód – wspominał później – Pojezuicki kościół pysznił się jasnymi ścianami i nową, miedzianą blachą na dachu, okazałymi zaiste świadectwami nowo nadanej godności kolegiackiej, ale podczas prac remontowych został skradziony księgozbiór Siarczyńskiego. Pozostało pięć starodruków, wszystkie są dru-

kami obcymi; polonica wybrano co do jednego. Znać, że złodziej posiadał przynajmniej jakieś takie rozczucie w książkach i można się spodziewać, że znając ich wartość gdzieś je sprzeda. Oczywiście, gdy nawet książki Siarczyńskiego wypłyną w handlu antykwarycznym, to będą pozbawione kompromitujących sprzedawcę ekslibrisów i można przypuszczać, że ten, który trafił do mego zbioru pozostał egzemplarzem jedynym.

Rafał Leszczyński opisał swą jarosławską przygodę i w 1978 roku ukazał się bibliofilski druk pt. "Ekslibris Franciszka Siarczyńskiego na szczątkach jego jarosławskiego księgozbioru" (skąd zaczerpnięto cytowany fragment). Druk ten, wydany

przez Łódzkie Towarzystwo Przyjaciół Książki, uświetnił Ogólnopolski Zjazd Bibliofilów w Toruniu, we wrześniu 1978 roku. Autor podzielił się także z czytelnikami swoją wiedzą o "szczątkach" księgozbioru księdza.

Po księgozbiore tym zostały nie tylko nieliczne, ocalałe starodruki, ale również i spis sporządzony w 1842 roku przez miejscowego wikariusza, księdza Zalewskiego, przechowywany do dziś w Archiwum Diecezjalnym w Przemyślu. A skradzione przed laty egzemplarze (może nawet z oryginalnymi ekslibrisami) zapewne zdołają dziś czyjeś biblioteki. Miejmy nadzieję, że, mimo wszystko, trafiły do kogoś, a nie zostały zniszczone. ZS

Jak to przy historii majstrowano

Politycy czasami lubią pomajstrować sobie przy historii. Daje to zwykle żalosne efekty, czego przykładem była nonsensowna decyzja sprzed 23 lat o zmianie nazw niektórych miejscowości w południowo-wschodniej Polsce. Epizod ten przeszedł już (miejmy nadzieję – nieodwracalnie) do historii, ale warto, ku przestrodze, przypominać, jak to z tym majstrowaniem bywało.

W opublikowanej niedawno, w cyklu "Korzenie", wypowiedzi, Anna Strońska, pochodząca z Przemyśla pisarka i publicystka, przypomniała o perturbacjach z jej artykułem, w którym brała w obronę dawne nazewnictwo. Artykuł dla tygodnika "Polityka" długo zatrzymywała jej cenzura. Co prawda od tamtych wydarzeń nie upłynęło nawet ćwierć wieku, ale to już też historia.

Wszystko zaczęło się od, wydanego w sierpniu 1977 roku, zarządzenia ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska. Dokument ten nakazywał zmienić nazwy kilkudziesięciu miejscowości w województwach: krosnieńskim, nowosądeckim, przemys-

kim, rzeszowskim i tarnobrzescim. Chodziło przede wszystkim o unikatowe, podparte często wielowiekową tradycją, nazwy, zazwyczaj o wyraźnym kresowym brzmieniu. Decyzji tej towarzyszył ostry sprzeciw, zwłaszcza środowisk twórczych i naukowych, choć trudno znaleźć ślady tych protestów na łamach ówczesnej prasy. Cenzorzy pracowali solidnie, kasując wszelkie oznaki publicznego niezadowolenia.

Przeciwnikami tego wandalizmu językowego byli także mieszkańcy "uszcześliwionych" tym pomysłem miejscowości (choć zdarzały się nieliczne wyjątki). Fakt był bezsporny – dopuszczono tą decyzją do zubożenia części polskiej kultu-

ry. I to bez żadnej logicznej motywacji. Jednym podpisem wyrugowano stare nazwy, pustosząc spory obszar kresowej specyfiki. Oryginalne, nigdzie poza tym terenem nie spotykane, nazwy zastąpiono innymi, zupełnie standardowymi, sztampowymi, co świadczyło o niewielkiej wyobraźni "reformatorów". Takimi jak na przykład: Przygodzie, Zagrodzie, Podgrodzie, Podlasek, Zalasek czy Przylesek.

Nazwy wprowadzono oficjalnie w życie. W gminach pozmieniano tablice informacyjne, pieczętki, reklamówki, rozkłady jazdy. W potocznej świadomości stare nazwy funkcjonowały jednak nadal. Jeździło się, mimo wszystko, do Huwnik, a

nie do Wiarskiej Wsi; do Pralkowic, a nie do Nadsania czy do Nehrybki, a nie do Podgrodzia. Odgrzewano też stare dowcipy. Kiedyś pytano o drogę z Katowic do Stalino-gradu. Teraz można było zapytać ile jest kilometrów z Wiarskiej Wsi do Huwnik.

Przyszedł sierpień 80 roku i sprawa mogła wreszcie trafić na prasowe łamy. Cenzura nie miała już takiej siły jak wcześniej. Pod społecznym naciskiem ówczesna władza musiała ustąpić, przyznając się do błędu. Przyznała to ustami ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska. Akt prawny regulujący te sprawy (czyli przywracający pierwotne nazwy) ukazał

się w "Monitorze Polskim" w początkach marca 1981 roku, a obowiązywał oficjalnie od pierwszego kwietnia. I nie był to bynajmniej żart primaaprilisowy.

W gminach znowu, podobnie jak cztery lata wcześniej, zaobserwowano wzmożony ruch. Znowu trzeba było wymieniać tablice, pieczętki, rozkłady jazdy. Wydawać się mogło, że sprawa została ostatecznie zakończona. Ale okazało się, że nie wszędzie. W niektórych miejscowościach znaleźli się bowiem sympatycy nowych nazw. Ożyły dyskusje. Zaczęto zbierać podpisy i słać wnioski do władz.

Tak, na przykład, było w Poździaczu, przemianowanym na Leszno. Większość mieszkańców wsi zdecydowała, że woli Leszno, bo Poździacz, choć ma przeszło pięciowiekową tradycję, niektórym się nieprzyzwyczajają. Po wyczerpaniu administracyjnej procedury, zostało Leszno, choć miejscowości o takiej nazwie jest w Polsce wiele.

ZS

Przeworski sposób

Pręgierz zamiast kata

Wśród spraw sądowych zapisanych w przeworskich księgach ławniczych, ta ma charakter szczególny. W lipcu 1740 roku Jadwiga Kaszubina obwiniona została o próbę otrucia męża, a także o cudzołóstwo z niejakim Spiechem – murarzem z Boguchwały. Aby uzyskać truciznę kobieta zeszkrobała farbę z kościelnego krucyfiks. Można zatem dziś przypuszczać, że mężowi raczej nic się nie stało. Chodziło jedynie o zbrodniczą intencję.

Sąd wójtowski w Przeworsku wydał surowy wyrok. Ręka Kaszubiny, która zeszkrobała farbę, miała być, na rynku przed ratuszem, obłana smołą i zapalona, a po tych mę-

kach kobieta miała być ścięta przez kata. Egzekucji obowiązkowo miał się przypatrywać cudzołóżnik Spiech, którego też skazano. Miał przez cztery kolejne piątki dostawać publicznie w Przeworsku po sto batów na plecy, zaś w kościele w Boguchwałce przez trzy niedziele trzymać świece.

Po licznych interwencjach, książkę Lubomirski uchylił wyrok śmierci i nakazał sprawę raz jeszcze rozpatrzyć. Tym razem sędzio-

wie okazali się laskawszy. Darowali obwinionej życie. Musiała ona jednak dwukrotnie stanąć pod pręgierzem na rynku. Za pierwszym razem odebrać miała sto batów, a dzień później jeszcze 50. Ponadto nakazano jej, aby w Boguchwałce – rodzinnej miejscowości swojego kochanka – przez trzy niedziele stała w kościele podczas sumy, trzymając w jednym ręku krucyfiks, a w drugim trzypięć czaszkę.

Nie wiemy czy wyrok ten został w pełni wykonany i jakie były dalsze losy tej kobiety.

(zs)

Fot. archiwum



Przemyśl ze starej pocztówki

Neogotycki kościół salezjanów wyniesiony tuż przed pierwszą wojną światową, stał kiedyś praktycznie za miastem. Na pocztówce z okresu międzywojennego widzimy okalające kościół puste wzgórza. Dziś zabudowane osiedlami mieszkaniowymi.

(zs)



Kajdany i harap do karania chłostą. (z zbiorów przeworskiego muzeum)



Z SALONÓW SZTUKI

W Domu Sztuki w Rzeszowie równocześnie otwarto trzy różne w formie, gatunku i treści wystawy. Największa nosi tytuł: "10 lat – fotografie "Gazety Wyborczej".

Dobre artystycznie, ciekawe fotografie czarno-białe od okrągłego stołu do prezydentury Lecha Wałęsy. Pokazują w artystycznym ujęciu najważniejsze wydarzenia w Polsce w czasie rodzenia się nowej demokracji. Fotografie kolorowe przedstawiają ostatni okres ważnych wydarzeń w kraju i na świecie. Jest też rozdział dotyczący wydarzeń na Podkarpaciu.

W dolnej sali czynna jest wystawa akwarel Kazimierza Twardowskiego.

Urodzony w 1952 r. w Olszance k. Nowego Sącza, artysta ukończył Liceum Plastyczne w Tarnowie. Studiował na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dyplom z malarstwa uzyskał w 1977 roku. Swoje prace ekspozował na ponad 30 wystawach indywidualnych i kilkudziesięciu zbiorowych w kraju i za granicą. Jego prace znajdują się w kolekcjach muzealnych i prywatnych w Polsce, Niemczech, Austrii, Słowenii, Holandii, Belgii, Kanadzie, Meksyku i Norwegii.

Trzecia wystawa prezentuje rysunek, a raczej kompozycje rysunkowe Dragana Markowica z Chorwacji.

Artysta od ośmiu lat mieszka w Polsce, tworzy abstrakcyjne elementy geometryczne, układając je w kompozycje.

W Osiedlowym Domu Kultury w Rzeszowie oglądać można malarstwo Józefa Machały. Ur. w 1955 roku absolwent Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu. Przez wiele lat pracował w BWA w

WYSTAWY

Rzeszowie, obecnie prowadzi pracownię plastyczną. Maluje realistyczne pejzaże przedstawiające zanikającą architekturę polskiej wsi.

W Muzeum "Kamienica Orsettich" w Jarosławiu wystawa "Świat mitów i alegorii"; malarstwo europejskie XVI – XVIII/XIX w. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Rzeszowie.

W Galerii Rynek 6 Miejskiego Ośrodka Kultury w Jarosławiu malarstwo znanego w kraju artysty z Lubaczowa Janusza Szpyta. Ur. w 1960 r. w Lubaczowie, absolwent ASP Katowice i Kraków. Dyplom w pracowni prof. Jerzego Dudy-Gracza w 1983 r. Wraz z Piotrem Naliwajką i Leszkiem Żegalskim założyli grupę trzech, znaną jako "Tercet Nadęty", ogłosili manifest artystyczny. W dorobku Szpyta 40 wystaw indywidualnych i udział w wielu wystawach zbiorowych.

W Galerii "Na Ścianie" w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu czynna jest wystawa malarstwa Kamili Żurawskiej, uczennicy kl. V, laureatki ogólnopolskich konkursów artystycznych.

W Galerii "Magnez" przyworskiego Muzeum w Pałacu Lubomirskich wystawa - "Tak jak nikt" czyli pracowni. Wystawiane są prace najzdolniejszych adeptów jarosławskiego PLSP. Są więc artyści-nauczyciele (prowadzący pracowni: malarstwa, rzeźby, rysunku, grafiki, ceramiki, literatury kompozycji i projektowania); Helena Wodnicka, Teresa Ulma, Marta Piśko, Henryk Cebula, Henryk Lasek, Józef Kalinowski, Krzysztof Krzych, Zdzisław Okopski i Marek Olszyński. Natomiast ceramikę pokazano w małej galerii Miejskiego Ośrodka Kultury.

Salonowiec H. Cebula

Janusz stał się poszukiwaczem transcendencji. Myślę, że marzenie jego zostanie zrealizowane. Ja popadam w dekadentyzm. Drogi nasze nie rozejdą się jednak, jak czerni z bielą. Nadal się przyjaźnimy, a Janusz zachował swoje usposobienie, mimo różnych kłesk życiowych, i często słyszę jego zdrowy, radosny śmiech. Taka jest w nim moc ducha. Taka wizja sensu człowieka.

Józef Kurylak

Janusz Szuber

Są obietnicą w kłębach dymu

Wiesz, że tak będzie aż do końca
I nie ma już się czemu dziwić.
A jednak, mimo wszystko, właśnie
Jakby od nowa można zacząć.

Rogiem chusteczki spod powieki
Wyjmujesz łzawiącą iskrę dymu.
Perony przez spoconą szybę
Jakby od nowa można zacząć.

A jednak, mimo wszystko, właśnie
Bo jest się jeszcze czemu dziwić,
Zanim ostatni raz chusteczką
Wyjmiesz tę iskrę spod powieki.

Komu jak komu, ale tobie
Perony przez spocone szyby
Są obietnicą w kłębach dymu
I tak już będzie aż do końca.

DWUGŁOS POETÓW

Dwaj znani poeci, Józef Kurylak i Janusz Szuber mają wspólny rys w biografii. Obaj debiutowali późno, w dojrzałym wieku, i obaj od razu zostali docenieni, zbierając liczne poetyckie laury i pochwały krytyków. Józef Kurylak przestał nam niepublikowany nigdzie, nowy wiersz Janusza Szubera, wraz ze swoim komentarzem.

Janusza Szubera znam od bardzo dawna. Studiowaliśmy razem polonistykę w Warszawie. Przyjaźnimy się. Pamiętam nasze włóczęgi po Warszawie, szczególnie po Starym Mieście, nasze niekończące się rozmowy o poezji, o tej esencji sztuk. Byłem wówczas opętany literaturą niemiecką, uczyłem się nawet na wykłady na wydziale germanistyki. Interesował mnie Goethe. Janusz fascynował się Mickiewiczem. Był mocny z Romantyzmu. Słyszę jeszcze radosny, przyjacielski Jego śmiech. Za mgłą czasu. Wszystko za mgłą czasu. Później Janusz napisał w swym przepięknym, ale groźnym wierszu:

Chciałbym: rozsunąć włosy powietrza,
Zastaną wody i ognia, i napić się głosu
Przejrzystych wirujących sfer...



Nie zawsze da się zareagować tak, jak by się chciało, ale jeśli się nad tym pomyśli, to właśnie protest stymuluje twórczość satyryczną.
Fot. JAHÓ

3 marca br., w MKK „Niedźwiadek“, z recitalem wystąpił Wojciech Młynarski. Po koncercie mieliśmy okazję chwilę z nim porozmawiać.

NATCHNIENIE MIEWAM W GODZINACH PRACY

Podczas recitalu powiedział pan, że twórczość rodzi się z protestu a nie z afirmacji. Czy artysta z takim doświadczeniem jeszcze się buntuje?

Tak, naturalnie, wówczas, gdy pewne zjawiska rzeczywistości, która nas otacza są absurdalne i nie do przyjęcia. Nie zawsze da się zareagować tak, jak by się chciało, ale jeśli się nad tym pomyśli, to właśnie protest stymuluje twórczość satyryczną. Nie twierdzą, że nie powstałyby wspaniałe utwory, które pisali ludzie szczęśliwi, by pokazać jaki świat jest wspaniały, ale bliższa jest mi formuła protestu. Na przykład mnie się nie podobały dotychczasowe tłumaczenia Brassensa, dlatego napisałem własne. To też jest forma protestu. Nie do końca jasna, trochę zawoalowana.

Ale czy nie ma takiej cezur w życiu artysty, poza którą patrzy on na swój zawód z punktu widzenia typowo komercyjnego?

U siebie tego nie stwierdzam. Mogę powiedzieć, po prawie 40 latach pracy, że nauczyłem się pisać piosenki. Wydaje mi się, że najważniejsze jest to, żeby człowiek miał trochę tremy i pokory przed tym, co robi. Czasami sobie żartuję, że ja jestem artysta rozwojowy, że jeszcze coś osiągnę. Mam świadomość, że napisałem bardzo wiele kiepskich utworów. Bo życie gonilo, bo nie było szans ich poprawienia. Napisałem bardzo dużo utworów średnich, ale udało mi się też napisać wystarczającą liczbę utworów przyzwoitych, by móc mówić o tym, że posiadam jakiś arsenał, który z jednej

strony na mnie pracuje, bo przynosi tantiemy, a z drugiej strony mnie określa. Naturalnie, przychodzą takie momenty, gdy trzeba wypauzować. Można to określić technicznym terminem "zmęczenie materiału". Kiedyś Dürrenmatt powiedział: *Natchnienie miewam w godzinach pracy*. Trzeba usiąść i ileś tam godzin siedzieć. I czasami, rzeczywiście, przez te kilka godzin nie zrobi się literalnie nic. Ale to nie jest czas zmarnowany, bo bywa, że następnego dnia zrobi się tyle, co w tydzień. Na tym polega tajemnica tego zawodu. Tak, jak sportowiec musi trenować, by być w formie, tak autor też musi ćwiczyć. Musi być cały czas w pogotowiu. Czasem pada zamówienie i trzeba je w miarę szybko i przyzwolnie zrealizować.

Jak powstają pana piosenki. Czy najpierw jest jakaś zaskakująca pointa, a później dopisuje pan resztę?

To jest najróżniej. W ogóle nie ma na to reguły. Można mieć jakiś pomysł, ale tak naprawdę teksty wymyśla się pisząc. Bardzo często bywa tak, że pomysł, doskonały w opowiadaniu, nie wychodzi w pisaniu. Nie wchodzi pod pióro. A niekiedy bywa tak, że coś, co jest minimalnym zaczynem, nagle się ładnie rozwinię. Ale nad tym trzeba posiedzieć. Jednym z zarzutów do moich młodszych kolegów autorów jest to, że oni jakoś tekst porymują, doprowadzają do zakończenia i już są zadowoleni. Już myślą, że napisali, a to jest zaledwie szkic, tzw. pierwsze pisanie. A ono może być drugie, trzecie i czwarte. Wreszcie ostateczna

WYWIAD

weryfikacja należy też do kompozytora i publiczności. Ja piszę na ogół dość długo. Mam ponotowane pomysły w zeszytach i dochodzę etapami do ostatecznego kształtu tekstu.

Skoro pan wspominał o młodszych kolegach, to czy są wśród nich tacy, których teksty się panu podobają?

Tak. Z przyjemnością stwierdzam to po festiwalu Warszawa 2000, gdzie byłem w jury i miałem okazję obejrzeć kilkanaście kabaretów. Co najmniej kilka z nich reprezentuje bardzo dobrą klasę, zarówno w myśleniu, jak i w wykonawstwie warsztatowym.

Kto to taki?

Mumio, Kabaret Moralnego Niepokoju, Strzały z Aurory. Prezentują bardzo udane teksty, do których nie można się przyczepić. Wyłoniła się nowa generacja w tym zawodzie. Bo tekściarz to zawód, tak jak rzemieślnik, który czasem bywa artystą.

Pan jest poetą czy tekściarzem?

Ja siebie uważam za tekściarza. Czasem trafi mi się tekst poetycki, ale niech inni to już oceniają. Jeżeli się w życiu nauczyłem pisać, to nauczyłem się to robić do muzyki.

To jest szalenie dyscyplinujące. Powstaje muzyka i do niej pisze się tekst.

Z reguły najpierw jest muzyka?

Większość tekstów napisałem do muzyki. To, co pisaliśmy z Wadowskim, powstawało tak, że najpierw były teksty. Ale na przykład Włodzimierz Korcz przynosił zawsze muzykę, do której ja dopisywałem teksty.

Słucha pan swoich starych płyt?

Rzadko. Ostatnio przesłuchiwałem je, bo chcę do recitalu, który szykuję na jesień, włączyć dawne utwory. Lubię płytę z 71 roku, którą nagrałem z jazzmanami, z Makowiczem, z Urbaniakiem. Piękna płyta.

Z Wojciechem Młynarskim rozmawiał Hubert Lewkowicz



Rys. archiwum

REKLAMA

TOYA
PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

PIĄTEK - 17 marca 2000

- 08:25 Film fab., 1979 Polska, **Klincz**
- 10:15 Bajka, **Zaczarowany ołówek**, odc. 39
- 10:25 Bajka, **Kot, który nienawidził ludzi**
- 10:30 Bajka, 1976 Polska, **Reksio**, odc. 61
- 11:00 Film krajozn., 1999 Polska, **Powiat Oborniki Wielkopolskie**
- 11:20 Film krótkom., 1989 Polska, **Retuszer**
- 11:30 Film krajozn., USA, **Video wizyty**, odc. 35
- 12:00 Film przyrod., 1996, Niemcy, **Delifiny**, odc. 2
- 12:25 Film krótkom., 1982 Polska, **Polów**
- 12:30 Film przyrod., 1999 Polska, **Weterynarz w zoo**, odc. 22
- 13:00 Film fab., Wenezuela, **Zemsta**, odc. 53
- 13:50 Film pop.-nauk., Niemcy, **Ekonomia? Nic trudnego!**, odc. 19
- 14:00 Bajka, **Zaczarowany ołówek**, odc. 38
- 14:10 Bajka, USA, **Królik Bugs gra w baseball**
- 14:15 Bajka, 1974 Polska, **Reksio**, odc. 60
- 14:30 Film fab., 1993 Grecja, **Anastazia**, odc. 9
- 15:15 Film krajozn., 1996 Polska, **Zamki i Pałace (koszalińskie i słupskie)**, odc. 3
- 16:00 Film dok., Niem., **Podróż ze sztuką**, odc. 5
- 16:30 Film dok., 1999 Polska, **Czy wiesz ...**, odc. 31
- 16:50 Film krótk., 1988 Polska, **Porządek musi być!**
- 17:15 **Przemyski program lokalny**
- 18:30 Film fab., Wenezuela, **Zemsta**, odc. 54
- 19:20 Film pop.-nauk., Niemcy, **Ekonomia? Nic trudnego!**, odc. 20
- 19:30 Film pop.-nauk., 1997 Polska, **Jak chronić prawa człowieka?**, odc. 4
- 19:50 Film krótkom., 1981 Polska, **Samogłoska**
- 20:30 Film fab., 1977 ZSRR, **Blokada**, cz. 4
- 21:40 Film dok., 1983 Polska, **SCENY Z POWSTANIA WARSZAWSKIEGO - SIERPIEŃ**
- 22:15 Motoryzacja, 1995 Niemcy, **Stulecie samochodu**, odc. 10

SOBOTA - 18 marca 2000

- 08:30 Film fab., 1977 ZSRR, **Blokada**, cz. 4
- 09:40 Dokument, 1983 Polska, **SCENY Z POWSTANIA WARSZAWSKIEGO - SIERPIEŃ**
- 10:15 Bajka, 1972 Polska, **Bolek i Lolek na Dzi kim Zachodzie**, odc. 1
- 10:25 Bajka, USA, **Kot tchórzem podziły**
- 10:30 Bajka, 1977 Polska, **Reksio**, odc. 62
- 11:00 Film fab. - dla dzieci, 1985 Polska, **Porwanie w Tiuurliście**
- 12:30 Komedja, USA, **Charlie Chaplin - Wieczorne przedstawienie**
- 12:50 Komedja, USA, **Charlie Chaplin - Hot-dogi**
- 13:00 Film fab., 1993 Grecja, **Anastazia**, odc. 9
- 13:50 Film krajozn., 1996 Polska, **Zamki i Pałace (koszalińskie i słupskie)**, odc. 3
- 14:00 Bajka, **Zaczarowany ołówek**, odc. 39
- 14:10 Bajka, USA, **Kot, który nienawidził ludzi**
- 14:15 Bajka, 1976 Polska, **Reksio**, odc. 61
- 14:30 Film fab., Wenezuela, **Zemsta**, odc. 54
- 15:20 Film pop.-nauk., Niemcy, **Ekonomia? Nic trudnego!**, odc. 20
- 16:00 Rozm., 1999 Polska, **Podróżnicy**, odc. 19
- 16:20 Rozmaitości, 1982 Polska, **Don Kichot**
- 16:30 Mag. krajozn., 1999 Polska, **Toruński Magazyn Turystyczny**, odc. 5
- 16:50 Impresje, 1992 Polska, **Krajobrazy polskie**, cz. 3
- 17:15 **Przemyski program lokalny**
- 18:30 Dok. biogr., 1984 Polska, **Przechodzień**
- 19:05 Dokument kult., 1985 Polska, **NAUCZYCIEL**
- 19:30 Motoryzacja, 1995, Niemcy, **Stulecie samochodu**, odc. 10
- 20:30 Film sens., 1994 USA, **W szponach IRA**
- 21:50 Rozmaitości, 1988 Polska, **Drzwi 14**
- 22:15 Dok. kult., 1996 Polska, **Filmówka**, odc. 5
- 22:35 Dok. kult., 1985 Polska, **PORTRET ARTYSTY WE WNĘTRZU**

NIEDZIELA - 19 marca 2000

- 08:30 Film fab. - dla dzieci, 1985 Polska, **Porwanie w Tiuurliście**
- 10:15 Film religijny, 1996 Włochy, **Jezus, królstwo bez granic**, odc. 15
- 11:00 Film fab., 1977 ZSRR, **Blokada**, cz. 4
- 12:10 Dok. hist., 1983 Polska, **SCENY Z POWSTANIA WARSZAWSKIEGO - SIERPIEŃ**
- 12:30 Dok., 1986 Polska, **CZY BĘDZIE WOJNA**
- 13:00 Film fab., Wenezuela, **Zemsta**, odc. 54
- 13:50 Film pop.-nauk., Niemcy, **Ekonomia? Nic trudnego!**, odc. 20
- 14:00 Bajka, 1972 Polska, **Bolek i Lolek na Dzi kim Zachodzie**, odc. 1
- 14:10 Bajka, USA, **Kot tchórzem podziły**
- 14:15 Bajka, 1977 Polska, **Reksio**, odc. 62
- 14:30 Rozm., 1999 Polska, **Podróżnicy**, odc. 19
- 14:50 Film krótkom., 1982 Polska, **Don Kichot**
- 15:00 Dok., biogr., 1984 Polska, **Przechodzień**
- 15:35 Dok. kult., 1985 Polska, **NAUCZYCIEL**
- 16:00 Progr. rozr., - muz., USA, **Koncerty na farmie**, odc. 12
- 17:15 Motoryzacja, 1995, Niemcy, **Stulecie samochodu**, odc. 10
- 18:00 Bajka, 1972 Polska, **Bolek i Lolek na Dzi kim Zachodzie**, odc. 2
- 18:10 Bajka, USA, **Kolejka Parkiego - rozpadający się pociąg z miejscówkami**
- 18:15 Bajka, 1978 Polska, **Reksio**, odc. 63
- 18:30 Film fab. - western, USA, **Bonanza**, odc. 17
- 19:20 Motoryzacja, Niemcy, **Bezpieczeństwo na drodze**, odc. 1
- 19:30 Dok. kult., 1996 Polska, **Filmówka**, odc. 5
- 19:50 Dok. kult., 1985 Polska, **PORTRET ARTYSTY WE WNĘTRZU**
- 20:20 Film fab., 1971 Wielka Brytania, **Posłaniec**
- 22:15 Film sens., 1960 USA, **Peter Gunn**, odc. 60
- 22:40 Krajoznawczy, 1999 Polska, **Polskie pejzaże**, odc. 12

RADIO HOT
Przemyśl 66,89 MHz
Wybrzeże Ojca Św. Jana Pawła II 70
reklama - tel./fax : 670 32 21
antena - tel. : 670 53 00

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
Od 7.15 do 16.15 wiadomości z regionu
(Basia Rodzianowska, Liliana Kaszuba)

6.00 - 11.00 "Budzikom śmierz"
6.15 - Rejonowy Zakład Energetyczny Informuje.
6.30 Porady prawnika; 7.30 Pierwsza Czytanka - przegląd prasy; 8.05 Karta z kalendarza; 8.15 Wiadomości i serwis sportowy; 8.30 Gość Radia HOT, 9.05 Studio "Infor" - "Gospodarka, Finanse, Ubezpieczenia"; 9.30 Informator kulturalny; 10.00 śr. "Cztery kąty", pon.-pt. od 10.15-11.00 "Omnibus konkurs".

11.00 - 16.00 "Jest Super!"
11-11.15 Płyta tygodnia; 11.55 "Za pięć dwunasta" - kursy walut; 12.05 Karta z kalendarza; 12.30 Koncert zyczeń; 12.47 RZE informuje; 12.55 "Tupiesz" (piosenka turystycznych szlaków); piątek 11-13 Niedziadkowe Studio Radia HOT (na żywo z klubu "Niedziadki") 14-15 Godzina z playlista; 15.05 Informator kulturalny; 15.30 RadioMachina w pigułce; 15.55 Kursy walut;

Za zmiany w programie redakcja nie odpowiada

16.00 - 20.00 "Twoje Radio"
16.30 Porady prawnika; 16.55 Tupiesz; 17.01 RZE informuje; pon. 17-18 Eteryczne salto w stylu techno (Piotr Marek), wt. 17-18 "Płyta tygodnia", śr. 17-18 Zima z "The Rolling Stones" (Piotr Bałajan); czw. 17-18 Gadka-Szmatka (Daniel Młynarski); pt. 17-20 Lista przebojów Radia HOT (Piotr Bałajan) pon. 18-20 Magazyn nowości filmowych (Jarek Barański, Piotr Bałajan, 7x7); wt. 18-19 RadioMachina (Jarek Barański, Piotr Bałajan); 19-20 Abrakadabra; śr. 18-20 Między Niebem a Piekiem (Piotr Bałajan); czw. 18-18.30 Beatlemania.

20.55 Studio "Infor" (powt.)

21.00 - 23.00 Programy autorskie
pon. RadioActiv (muzyka elektroniczna - Witek Pawlak); wt. Czwartkowy Śmietnik Radio-wy (Liliana Kaszuba, Daniel Młynarski); śr. Klub Jazzowy Radia HOT (Wojtek Kalinowski); czw. Fascynacje Krajiną Łągodności (Jarek Barański)

SOBOTA

6.00 - 15.00 "Dla każdego coś miłego!"
6-10 Pychotka (Ewa Pliszka); 9.30 Kwitnący poranek, 10-11 Remanent (Liliana Kaszuba, Daniel Młynarski); 11-13 Muzyczne nowości (Piotr Bałajan); 13-15 DMC Dance Chart (Jarek Barański)

NIEDZIELA

8.00 - 13.00 "Leniwa niedziela"
8-11 Chatka Puchatka - program dla dzieci (Marzena Mazurek); 11-12 Beatlemania, Millennium; 12-13 Gadka-Szmatka (powt.); 13-15 "Popołudnie z Inforem" 13-14 Porady prawnika; 14-15 "Gospodarka, Finanse, Ubezpieczenia" (powtórka odcinków)

Przedsiębiorstwo Obrotu Wyrobami Hutniczymi

CENTROSTAL S.A.
w Rzeszowie
BAZA MAGAZYNOWA W PRZEMYSŁU
ul. Sielecka 11, tel. (016) 678-30-87, 678-83-89

oferuje
WYROBY HUTNICZE:
▶ pręty żebrowane i gładkie
▶ kształtowniki, blachy, rury
▶ blachy, kształtowniki aluminiowe oraz nierdzewne
BLACHY DACHOWE:
▶ trapez - cena od 12,50 zł/m
▶ blachodachówka - cena od 24,40 zł/m (z blach szwedzkich i fińskich)
Dysponujemy transportem: dłużyca 12m/1,8t
Zapraszamy od 7 do 15, w soboty od 7 do 13

STIHL

Promocja pilarek modeli
☆ STIHL 023, 023 KSS, 025 - przy zakupie dodatkowo łańcuch tnący oraz prowadnik z pilnikiem - GRATIS!
☆ STIHL 026 - dodatkowo 2 łańcuchy tnące oraz prowadnik z pilnikiem - GRATIS!
☆ STIHL E - 140 Pilarka elektryczna CENA - 495 zł
SERWIS - gwarancyjny i pogwarancyjny
Zapraszamy PPH "PERTEX" Sprzedaż ratalna!
Przemyśl, ul. Sportowa 3; Radymno, ul. Kościuszki 14, tel. 090 375 473

Gminna Spółdzielnia "SCH"
w Przemyślu, ul. Batorego 26,
poleca pieczywo po konkurencyjnych cenach (dowóz do odbiorców/sklepów - bezpłatny). Zapraszamy na zakupy pieczywa do sklepu nr 1 w Przemyślu przy ulicy Batorego 26-Bakończyce, po cenach zbytu piekarni.
tel. (016) 678 37 40

KUPON
Promocja 2000
RADIO TAXI KRESY
96 - 25
Pytanie konkursowe:
Ile lat działa Radio TAXI Kresy?
1 rok 5 lat 10 lat
(zakreśl prawidłową odpowiedź)
Twój Adres:
Imię i Nazwisko
kod miejscowość
ulica
tel.

Firma "PRYZMAT" NIERUCHOMOŚCI
Członek Rzeszowskiego Stowarzyszenia Pośredników Nieruchomości
Przemyśl plac Na Bramie 8, pok. 11
Tel. (0-16) 678-67-69
Mieszkania - Domy - Lokale - Działki
KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM
Ciekawe oferty - Korzystne transakcje
DOMY: Bolestraszyce - drewniany dom + budynek gospodarczy na 1,4 ha za 55 tys. zł; Przemyśl - ul. Skalna, 150 m kw. za 200 tys. zł; Przemyśl - dwurodziny ok. 200 m kw. za 200 tys. zł; Nowe Sady - stary dom + budynek gospodarczy, działka 1,40 ha za 50 tys. zł; Ostrów - 16 arów za 27 tys. zł; Dom w Przemyślu za 99 tys. zł; Przemyśl, Tatarska, dom 180 m kw. za 250 tys. zł; Przemyśl - Sobieskiego - stary dom z dokumentacją na rozbudowę za 45 tys. zł; Kuźkowiec - gosp. z zabudowaniami, 5 ha za 135 tys. zł; Święte k. Radymna - stary dom za 13.500 zł; Husko Nienadawskie - dom murowany za 36 tys. zł.
DZIAŁKI: Przemyśl - ul. Zamojskiego działka budowlana 23-arowa za 50 tys. zł; Przemyśl - Paderewskiego - 26 arów za 99 tys. zł; Przemyśl - ul. Wandy 15 arów za 28 tys. zł; Przemyśl - ul. Ziemiańskiego 15 arów za 22 tys. zł; Przemyśl - Obronna, 14 arów za 17 tys. zł; Zielonka - 41 arów za 50 tys. zł; Orly - 11 arów za 11 tys. zł; przy E-4; Małkowiec - 22 ary + 1,5 ha lasu za 26 tys. zł; Łętowina - działka budowlana 46 arów, prąd, gaz, ogrodzona za 83 tys. zł; Dybawka - 12 arów za 23 tys. zł.
LOKALE - SPRZEDAŻ: 50 m kw. za 75 tys. zł; 170 m kw. za 200 tys. zł.
LOKALE - WYNAJEM: ul. Poniatowskiego, I piętro, 87 m kw. za 950 zł; ul. Piotra Skargi, 50 m kw. za 650 zł.
GPS-456
Oferujemy gotowe projekty domów jednorodzinnych

Gosia
Salon Fryzjerski
Anna Machunik
Przedłużanie i zagęszczanie włosów metodą Monofibre
Renciści- emeryci 20% zniżki
Godz. otwarcia:
codziennie 8 - 18 Sobota 7 - 15
dla stałych Klientów co 7 fryzura gratis.
ul. Biblioteczna 4, Przemyśl
tel. (016) 678-49-43

TANI WĘGIEL
WYSOKIEJ JAKOŚCI
Bezpłatny transport
SPRZEDAŻ RATALNA
MATERIAŁY BUDOWLANE
NAWOZY-polecamy superfoskę
ceny promocyjne
PHU "KONSROL"
PRZEMYSŁ, Ul. Nestora
- Rampa "BURAK"
tel. 678-68-11
Ul. Jasińskiego 58, TEL. 678-55-81
KRASICZYN tel. 678-81-20
FREDROPOL tel. 0 604 325 923

ORBIS TRAVEL LIC.
Dni otwarte 11-17 marca 2000
Zniżki
- imprezy czarterowe - 20%
- imprezy autokarowe (pobytowe i objazdowe) - 10% i 20%
- kolonie i obozy w kraju i za granicą - 10%
NA NIEKTÓRE IMPREZY PROMOCJA CENOWA DO KOŃCA MARCA!!!
Zapraszamy do naszego salonu sprzedaży "ORBIS" w Przemyślu, Pl. Legionów 1, tel. 678-33-66; tel./fax 678-52-65

WIELOBRANŻOWA SPÓŁKA CYWILNA
Andrzej i Maria PUSZ s.c.
HURT DETAL AUTO CZĘŚCI
37-700 Przemyśl, ul. Grunwaldzka 48 A
zapraszają do współpracy odbiorców hurtowych i detalicznych
Oferujemy pełny asortyment części zamiennych, akcesoria, opony i akumulatory do samochodów marki:
KAMAZ - ŻUK - STAR - LIAZ - LUBLIN
AUTOSAN - JELCZ - IKARUS
Zapraszamy codziennie: 7-18, sobota: 8-13
tel. (0-16) 679-07-87 tel./fax (0-16) 670-92-60
tel. kom. sklep: 0604 114 105; dom: 090 650 165
tel. dom. (016) 671-78-59

RADIO TAXI KRESY
96 - 25
670-61-61
Promocja 2000
start 01.01
Jesteśmy najbliżej WAS!!!

PIRAMIDY w PRZEMYSŁU

**DNI
SZALONYCH
CEN
do 31 MARCA**

Zbudowaliśmy je dla Ciebie
z atrakcyjnego sprzętu RTV i AGD
w nienormalnie niskich cenach

ponad
400 m²
powierzchni

UWAGA!!! WIELKI KONKURS!!!

główna nagroda

WYCIECZKA DO EGIPTU dla 2 osób

wysoki standard wycieczki gwarantuje renomowane biuro podróży

**KURTKA "POLAR"
GRATIS!!!**

**WIZJA TV
PHILIPS**

149 zł



**ZESTAW DO ODBIORU
VIZJI TV**
tuner z dekodernem, czasza
konwerter, pilot

SAMAJ

Przemysł, ul. Franciszkańska 2

~~1099 zł~~

999 zł



BEKO RRN2260
chłodziarko-zamrażarka
soft-line, pojemność 240 l.

~~749 zł~~

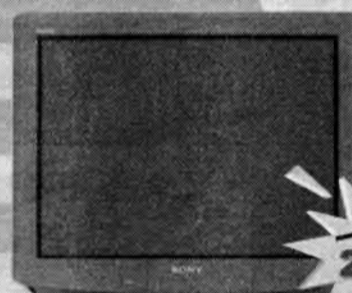
599 zł



IGNIS ACF444
kuchnia gazowa

~~2599 zł~~

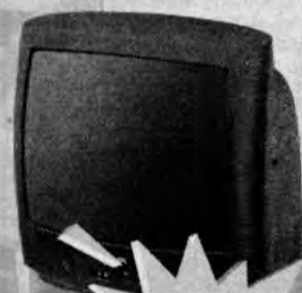
2299 zł



SONY KV-29X5K
telewizor 29 cali, TXT, stereo, NICAM,
menu ekranowe w języku polskim

~~899 zł~~

799 zł



PHILIPS 20PT1544
przekątna 20 cali, telegazeta,
70 programów,
menu ekranowe

~~399 zł~~

299 zł



DISCMAN SONY
przenośny odtwarzacz płyt CD

~~749 zł~~

679 zł



THOMSON VTC1800
mminiwieża stereo
podwójny magnetofon, tuner
wzmacniacz CD, pilot

~~749 zł~~

666 zł



THOMSON V1800
magnetowid 2 głowicowy, menu ekranowe,
tuner 99 programów

PREZENTY

Przy zakupie sprzętu powyżej 1000 zł, jeden
z prezentów oddajemy za symboliczną złotówkę
Promocje nie łączą się!

OPIEKACZ
TSK-706



SUSZARKA
Philips HP_400_800

LOKÓWKA
HP_4005



CZAJNIK
Pingwin



MIKSER
RH-22



TOASTER
TYP 20



ŻELAZKO
ZL-10



CZAJNIK
Kazoo



ODTWARZACZ
OSOBISTY
TK 400



WSZYSTKO TO W NOWYCH SKLEPACH

AGD Video Tomex 2 RTV

przy ul. Mickiewicza 28 (dawny WZGS), od poniedziałku do niedzieli od 9⁰⁰ do 17⁰⁰
przy ul. 3-go Maja 19 (DH SZPAK - II piętro), pon-pt 10⁰⁰-19⁰⁰, sobota 10⁰⁰-14⁰⁰

W ofercie ZETORZ Rzeszów

ZETO Rzeszów
ul. Rejtana 55
Rzeszów
tel. (17) 85 21 355
e-mail:
zeto@zetzor.com.pl

Oddział Przemysł
ul. Asnyka 4
Przemysł
tel. (16) 678 59 20
e-mail:
przemysl@zetzor.com.pl

Ponadto zapraszamy do:

Oddział Krosno
ul. Grodzka 12
Krosno
tel (13) 43 209 40
e-mail:
krosno@zetzor.com.pl

OFERTA SPECJALNA dla SZKÓŁ

Back Office SBS 4.5 dla 5 użytkowników 999 zł.



Microsoft
BackOffice Small Business Server 4.5
The Network Solution for Small Business

PROMOCJA

PC C-433 ATX BASIC

obudowa Midi Tower ATX
płyta główna 100 MHz ATX
procesor Intel Celeron 433 MHz
pamięć SD RAM 32 MB 100 MHz
karta graficzna SVGA 8 MB AGP
karta dźwiękowa 16-bit stereo 3D
napęd FDD 3,5" 1,44 MB
napęd HDD 4,3 GB UDMA/66
napęd CD ROM 40x
klawiatura PS/2
mysz z podkładką

1 999 zł brutto

PC C-466 ATX HOME

obudowa Midi Tower ATX
płyta główna 100 MHz ATX
procesor Intel Celeron 466 MHz
pamięć SD RAM 32 MB 100 MHz
karta graficzna SVGA 16 MB AGP
karta dźwiękowa Sound Blaster 128 PCI
napęd FDD 3,5" 1,44 MB
napęd HDD 8,4 GB UDMA/66
napęd CD ROM 40x
klawiatura PS/2
mysz z podkładką

2 399 zł brutto

MS Windows '98 PL
439,00 zł brutto



Monitory kolorowe
DAYTEK 15" - 699,00 zł brutto
DAYTEK 17" - 1.019,00 zł brutto

Oferta ważna do wyczerpania zapasów



ZETO Rzeszów
oddział Przemysł
oferuje:

* kserokopiarki MITA

mita

* abonamenty centralne telefoniczne

* kasy i drukarki fiskalne

* usługi w zakresie napraw sprzętu komputerowego

* usługi w zakresie instalacji sieci komputerowych

* szeroką gamę oprogramowania dla firm i urzędów

ZAPRASZAMY !

GPW-494

Ewa

AGENCJA DYSTRYBUCYJNO-UBEZPIECZENIOWA

37-700 Przemysł,
ul. Franciszkańska 22
tel./fax 678 61 08, tel. 675 02 50
tel. kom. 606 208 333

Doradztwo finansowe wiodących firm na rynku:

MBI, AMPLICO LIFE, WINTERTHUR, GENERALI GROUP, ALLIANZ, HESTIA INSURANCE, SAMOPOMOC S.A. oraz BANKÓW

- Ubezpieczenia na życie - częściowe wypłaty zysków z kapitału po 5-10-15-20 latach
- Programy stypendialno - posagowe • Kredyty pod zastaw polis
 - Programy emerytalne z ubezpieczeniami osobowymi
 - Programy turystyczne - ubezpieczenia wycieczek (indywidualne i grupowe) • Ubezpieczenia finansowe
- Ubezpieczenia majątkowe • Ubezpieczenia domów i mieszkań,
- Ubezpieczenia OC od wykonywanych zawodów i prowadzenia działalności • Kompleksowe ubezpieczenia firm
- Ubezpieczenia komunikacyjne (sam. osob. i ciężar.) transportowe,
 - Pakiet HESTIA Biznes • Pakiet HESTIA Podróże



Przyszłość Dziecka

...marzenia Twojego Dziecka

Stypendium - Małżeństwo - Inne życzenia

...dom Twojego Dziecka

Pomoc w uzyskaniu kredytu - Zabezpieczenie i gwarancja udzielenia kredytu

...emerytura Twojego Dziecka

Prawo dowolnego wyboru - Gwarantowana emerytura - Warianty emerytury

...bezpieczeństwo Twojego Dziecka

w każdej sytuacji - Zwolnienie z opłacania składek - Gwarantowana wypłata renty - Dzielne świadczenie szpitalne

Pomyśl już teraz o ułatwieniu Twojemu Dziecku startu w dorosłe życie.

GPW-495



OGŁOSZENIA DROBNE

AUTO - MOTO

AUTO-SKUP

POWYPADKOWE OSOBOWE DOSTAWCZE (GOTÓWKA)

Tel. 0602 599 678

AUTO - MOTO

Części, akcesoria, tłumiki. Atrakcyjne ceny!

Przemyśl, ul. Grunwaldzka 1

ALLOCK Tel. 675 15 44

Ul. Mickiewicza 38 Przemyśl

IMMOBILIZERY HAKI HOLOWNICZE

AUTOALARMY

FHU. AUTOLAND

Przemyśl, ul. Bohaterów Getta 63 tel. (016) 675-01-76 w. 11, 670-68-28

oferuje:

- części do samochodów francuskich i włoskich
- części do silników - wszystkie typy
- półosie, przeguby - wszystkie typy
- blachy, zderzaki, lusterka i szyby
- akumulatory, akcesoria i kosmetyki samochodowe
- części do samochodów dostawczych: Peugeot J-5, Citroen C-25, Iveco, Renault Trafic, Fiat Ducato.

Zapraszamy 9-17, sob. 9-14

AUTO - PARTNER II

Hurt - Detal

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW

Gotówka - Raty

Sprawdź nasze ceny!

Przemyśl, ul. Mickiewicza 38 tel. (016) 678-91-75

HURTOWNIA AKUMULATORÓW.

Części do ciągników i maszyn rolniczych, w tym T-25A "Władymirec".

Sprawdzamy części na zamówienie klientów. Zapraszamy!

POM-MEX, Przemyśl, ul. Jasińskiego 49, tel. 678-96-65, w godz. 7 - 16

- ▶ **AUTO-GAZ.** Lipowica. ☎ 670175 G-020/5
- ▶ **CINQUECENTO 704** - 1996 - 47 tys. km. ☎ 678 40 15
- ▶ **LADA SAMARA** - 91, 5 drzwi, 5 biegów, cena 7.900, ☎ 678 63 54
- ▶ **ODSPRZEDAĆ** 14 przedpłat na Matiza w Autosystemie. ☎ 670 91 34
- ▶ **PILNIE** sprzedam - POLONEZ CARGO, 1995 r., instalacja gazowa. ☎ 0605 429 039
- ▶ **POWYPADKOWE** - ☎ 0602 222 709
- ▶ **SPRZEDAĆ** Fiata 126p ELX (rok. prod. 1999, maj), kolor zielony, przebieg 4100 km. ☎ 670 33 47
- ▶ **SPRZEDAĆ** POLONEZ-CARGO - 1995 r., przebieg 107 tys. km. ☎ 0605 429 039
- ▶ **SPRZEDAĆ** POLONEZ CARO 1.5 GLE, 1993, przebieg 49 tys. km., stan bardzo dobry, ☎ 670 65 47 po 16.00
- ▶ **SPRZEDAĆ** tanio POLONEZ, 1988. ☎ 678 26 06
- ▶ **SPRZEDAĆ** VW Golf. ☎ 670 17 49 lub 0604 305 503

▶ **SPRZEDAĆ** Nysa T-522, 1985 r. - ☎ 675 02 19

▶ **SPRZEDAĆ** pilnie - POLONEZ - 1.6 l - rok produkcji 1989 - ☎ 678 21 88

▶ **SPRZEDAĆ** tanio! SKODA 105, st. dobry, przегład do V 2000 r., I rej. - 1988 r., silnik i skrzynia po remoncie generalnym, nowe progi, światła, ukł. hamulcowy. ☎ 670 78 14

KUPNO - SPRZEDAŻ - NAPRAWA motocykli - raty. Tel. 670 63 12; 0604 884 358. G-015/6

NIERUCHOMOŚCI

OKAZJA!

SPRZEDAĆ działkę budowlaną przy ul. Batorego. Tel. 0604 444 308

▶ **73 m kw.** - ADM, zamienię na mniejsze dwupokojowe. ☎ 6789212

▶ **CZEŚĆ** domu z dużym zapleczem przy ul. Grunwaldzkiej - sprzedam. ☎ 670 50 78.

▶ **DO WYNAJĘCIA** mieszkanie 3-pokojowe: kuchnia, łazienka, wc, telefon - umeblowane, I-piętro - Zasilanie. ☎ 670 43 07 po 17

▶ **KUPIĘ** działkę bud. 10-15 arów w Przemyślu lub w okolicy. ☎ 678 84 04.

▶ **MIESZKANIE** - 50 m. kw., przy ul. Sikorskiego. ☎ 679 90 34

▶ **MIESZKANIE** - 65 m. kw., VI p., przy ul. Grunwaldzkiej. ☎ 670 59 46

▶ **MIESZKANIE** własnościowe - 34 m. kw. - komfort, stare budownictwo, Zasilanie - sprzedam. ☎ 670 32 71 lub 670 06 59 po 16.00.

▶ **OKAZJA!** 3/4 domu w Przemyślu. Wolne mieszkanie - pierwsze piętro. ☎ 670 26 75

▶ **PODNAJMĘ** lokal 48 m kw. przy ul. Grunwaldzkiej. ☎ 678 21 88

▶ **PRZEMYSŁ** M-3 własnościowe, zamienię na równorzędne w Walbrzychu. ☎ 670 51 87

▶ **SPRZEDAĆ** działkę budowlaną - 16.28 a przy ul. Sybiraków. ☎ 675 05 77

▶ **SPRZEDAĆ** działkę budowlaną w Ostrowie, ul. Wołodyjowskiego. ☎ 670 02 85 po 20.00

▶ **SPRZEDAĆ** działkę budowlaną, 12 arów na Winnej Górze. ☎ 670 90 79

▶ **SPRZEDAĆ** garaż murowany wraz z działką, wpisaną do księgi wieczystej. ☎ 0606 113 879

▶ **SPRZEDAĆ** garaż na os. Rycerskim. ☎ 679 96 56

▶ **SPRZEDAĆ** garaż na os. Rycerskim. ☎ 679 94 69 lub 0606 735 929

▶ **SPRZEDAĆ** garaż własnościowy przy ulicy Żołnierzy I AWP. ☎ 678 74 30 po 18.00

▶ **SPRZEDAĆ** mieszkanie, parter, 78 m kw., 3 pomieszczenia, przy ul. Słowackiego, z decyzją o przekwalifikowaniu na lokal użytkowy. ☎ 678 95 80 lub 678 23 21 od godziny 8.00 do 18.00. GU-021

▶ **SPRZEDAĆ** nowy dom z działką i garażem w Przemyślu. W rozliczeniu możliwe mieszkanie. ☎ 0604 593 267

▶ **SPRZEDAĆ** dom | pole, pow. 80 arów, w Medyce. ☎ 671 56 25

▶ **SPRZEDAĆ** samodzielne pół domu. Przemyśl - Zasilanie. Wiadomość ☎ 0605 048 100

▶ **SPRZEDAĆ** pilnie dom drewniany - 1966 r. - wraz z zabud. gospodarczym i ogrodem (48 a) w Laszkach, pow. Jarosław. Cena do uzgodnienia. ☎ 670 08 97 po 18.00

▶ **SPRZEDAĆ** tanio działkę budowlaną w Ostrowie - 38 a. ☎ 670 66 25

▶ **SPRZEDAĆ** mieszkanie M-3 przy ulicy Grunwaldzkiej - 46 m. kw. ☎ 670 66 25

▶ **SPRZEDAĆ** mieszkanie 30 m. kw. - stare budownictwo, w centrum. ☎ 670 15 79

▶ **SPRZEDAĆ** pilnie mieszkanie na os. Rycerskim, IV p., 64 m kw. - atrakcyjna cena, ☎ 679 94 69 lub ☎ 0606 735 929

▶ **SPRZEDAĆ** pawilon handlowy - 100 m. kw. w centrum handlowym "Granica" w Medyce. ☎ 678 40 55

▶ **WAPOWCE**, 40 arów, woda, prąd, gaz. ☎ 679 07 62 po 11.00.

▶ **WYDZIERZAWIĘ** działki do uprawy warzyw. 500 m kw. od przystanku MKS. Kruhel Wielki 11.

▶ **WYNAJMĘ** lub sprzedam mieszkanie M-5, 78 m. kw. przy ulicy Lwowskiej. 250 zł. + opłaty. Sprzedaż 1.300 zł za metr kwadratowy. ☎ 679 09 33.

▶ **WYNAJMĘ** budynek gospodarczy nadający się na warsztat, magazyn. Po modernizacji. Kruhel Wielki 11

▶ **ZAMIENIĘ** mieszkanie 64 m. kw., stare budownictwo, na mniejsze do 40 m. kw., w bloku. ☎ 675 07 40.

Huber MEBLE

Poleca:

- **kuchnie** które Cię wyróżnią
- **zestawy kuchenne** z projektem i montażem
- **inne meble również**

Zadzwoń lub przyjeźdź w godz. 9.00-17.00, sobota: 9.00-13.00

37-700 PRZEMYSŁ, ul. Ofiar Katynia 17

Dojazd autobusami: 11, 17, 20, 21, 22, 29, 38

Tel./fax: (0-16) 678-41-91, 678-95-79

BOAZERIA - LISTWY MOZAIKA PODŁOGOWA PARKIET - SZTACHETY DESKI PODŁOGOWE

Kościuszki 5 (w bramie), tel. 678-45-41

Poniatowskiego 1, tel. 0602 316-948

Faktury VAT

USŁUGI

▶ **CZEXBUD**: producent odzieży roboczej, szpitalnej, pościeli. Szyje pod zamówienie. ☎ 671 31 80

▶ **DOCIEPLENIA** budynków, układanie kostki brukowej, remonty. CZEXBUD - ☎ 671 31 80

▶ **KOMPUTEROWE** przepisywanie prac. ☎ 678 37 80

▶ **USŁUGI**: Videofilmy - kasety demonstracyjne. Promocja - zdjęcia profesjonalne gratis. ☎ 670 77 88

▶ **WPROWADZANIE** danych, aktualizacja. Komputer, Internet. Wiadomości ☎ 0603 587 138

▶ **ZDJĘCIA** legitymacyjne retuszowane, kadrowane ręcznie. Studio Artysty Fotografika, Glazera 10. ☎ 670 27 63

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "DOM" w PRZEMYSŁU

informuje, że:

Do sprzedania nowy segment szeregowy 139 m² p.u. wraz z garażem 19,20 m² na osiedlu domów jednorodzinnych przy ul. Węgierskiej w Przemyślu.

/ możliwość skorzystania z ulgi budowlanej /

tel/fax. 675 09 42

inf. SM DOM ul. Katedralna 3/14

RÓŻNE

▶ **POSZUKIWANY** agent z licencją do ubezpieczeń majątkowych. Wysokie wynagrodzenie. ☎ 0606 268 333

PRZYPOMINAMY!

Już 27 lat salon "ANTYKI" **Grażyny Niezgodowej** oferuje piękne obiekty!

PEWNOŚĆ - ZAUFANIE

Róg Grodzkiej i Fredry w Przemyślu

☎ 678 54 79

SPRZEDAŻ - KUPNO

KUPIĘ srebro. ☎ 0605 467 067

▶ **SPRZEDAĆ** fotelik samochodowy "Babecomfort" (0-13 kg.), cena 200 zł. ☎ 670 97 23

▶ **SPRZEDAŻ** karpi na Rybim Placu w Przemyślu. W tym tygodniu w czwartek i piątek. Zapraszamy!

▶ **SPRZEDAĆ** kasety magnetofonowe po 2.50 zł. Metal, Tangerine Dream. ☎ (016) 678 20 47, 670 75 11

▶ **SPRZEDAĆ** suknie ślubną. ☎ 0606 499 030

WYPRZEDAŻ - PARKIET oraz **LISTWY PRZYŚCIENNE** po obniżonych cenach; dąb, jesion, czeresnia, jawor. Przemyśl, ul. Wróblewskiego 19.

ALMA - DOM

Meble kuchenne na zamówienie

SPRZEDAŻ RATALNA

Przemyśl, ul. Lwowska 37

tel. 675-16-41

MDF foliowany (7 kolorów)

MDF lakierowany (200 kolorów)

Postforming (11 kolorów)

Drewno lite (3 rodzaje)

BRAMY - KRATY - OGRODZENIA

ELEMENTY OZDOBNE OGRODZEŃ

(016) 670 74 37 ☎ 0605 088 398

RAPACZ Przemyśl św. Jana 35

GU-470

BIURO RACHUNKOWE WOJCIECH FAL

- * zeznania roczne 1999
- * deklaracje PIT, VAT, NIP
- * rozliczenia ZUS
- * wnioski kredytowe, biznesplany

tel/fax. 675-01-36

Przemyśl, ul. Mickiewicza 38

BIURO RACHUNKOWE

Doradca Podatkowy - Wł. Kiejkowski

poleca usługi w zakresie:

- prowadzenie ksiąg podatkowych
- prowadzenie ksiąg rachunkowych
- doradztwo podatkowe

Jarosław, ul. Słowackiego 15A

Oferujemy odbieranie dokumentów i dostarczanie deklaracji podatkowych w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej.

USŁUGI TRANSPORTOWE KRAJOWE I MIĘDZYNARODOWE DO 3,5 T

675-01-07

Przemyśl, ul. Batorego 47

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA-EXPORT-IMPORT

WYROBY HUTNICZE

CIĘCIE BLACH

NAWOZY

PASZE

USŁUGI ŚLUSARSKIE

F.H. AN-STAL

ul. Lwowska 73

37-700 Przemyśl

tel./fax 678-38-16; 675-13-84

POLSKIE GÓRNICZTWO NAFTOWE I GAZOWNICTWO S.A.

ODDZIAŁ

Zakład Gazowniczy w Jarosławiu

informuje

P.T. Klientów, że od 18.03.2000 r. wchodzi w życie nowa taryfa opłat za gaz. Nowa taryfa przewiduje podział odbiorców pobierających nie więcej niż 10 m sześć/h gazu ziemnego wysokometanowego na cztery grupy taryfowe oraz wprowadza cztery opłaty taryfowe, tj. cenę za gaz, opłatę abonamentową oraz opłatę stałą i zmienną za usługi przesyłowe.

Ze względów technicznych nie jest możliwe dokonanie odczytu wskazań gazomierzy w jednym dniu u wszystkich odbiorców. Kierując się rzetelnością w rozliczeniach z odbiorcami i racjonalnością w obsłudze naszych Klientów, Oddział Zakład Gazowniczy w Jarosławiu ustalił zużycie gazu na 18.03.2000 r. w następujący sposób:

Śłużby inkasa naszego oddziału rozpoczęły akcję dodatkowych odczytów wskazań gazomierzy. W przypadku odczytu dokonane na kilka dni przed wejściem nowej taryfy, inkasent dokona przy następnym odczycie rozdzielenia zarejestrowanego zużycia na podstawie średniego dobowego zużycia pomiędzy odczytami, proporcjonalnie do liczby dni obowiązywania poprzedniej i nowej taryfy.

Jeżeli przewidujecie Państwo inne zużycie gazu w tym okresie niż wynikałoby z proponowanego sposobu rozliczeń, prosimy o zapisanie wskazania gazomierza w dniu wejścia nowej taryfy, tj. 18.03.2000 r. i przekazanie tej informacji do właściwego biura inkasa telefonicznie lub w formie pisemnego oświadczenia. Podany odczyt będzie podstawą do rozdzielenia zarejestrowanego zużycia gazu, o którym mowa wyżej, według określonej w ten sposób ilości gazu oraz cen i stawek opłat obowiązujących odpowiednio w poprzedniej i nowej taryfie.

Mając na uwadze powyższe informujemy, że dzień 18.03.2000 r. (sobota) będzie dniem dyżuru służb inkasa w placówkach naszego oddziału, tj.:

Rozdzielnia Gazu Jarosław, ul. Krakowska 54, tel. 621-58-61 w.219

Rozdzielnia Gazu Lubaczów, ul. Handlowa 4, tel. 632-25-45

Rozdzielnia Gazu Przeworsk, ul. Słowackiego 19, tel. 648-76-41

Rozdzielnia Gazu Przemyśl, ul. Rogozińskiego 40, tel. 670-66-71 lub 670-54-03

Posterunek Gazowy Dynów, ul. Płażowa, tel. 652-11-11

Posterunek Gazowy Pruchnik, ul. Kościelna 2, tel. 628-82-76

Posterunek Gazowy Radymno, ul. Rejtana 1, tel. 628-22-11

Posterunek Gazowy Sieniawa, ul. Kościuszki 10, tel. 622-71-03

Tylko u nas!

Ogłoszenia drobne do 10 słów - bezpłatnie!

Treść ogłoszenia:

Kupony przyjmowane są w redakcji tygodnika - Przemyśl, ul. Mnisza 3 oraz w kioskach: przy ul. Piłsudskiego 1 (d. EMPIK), przy ul. Grunwaldzkiej (przychodnia), przy ul. Jagiellońskiej (przystanki MZK).



O filmie

21 października 1994, Heather Donahue, Joshua Leonard i Michael Williams wybrali się do lasu Black Hills w Maryland z zamiarem nakręcenia dokumentu o miejscowej legendzie - wiedźmie z Blair. Cała grupa przepadła bez wieści.

Rok później natrafiono na ich ślad; porzuconą taśmę filmową. "Blair Witch Project" jest tym co po sobie pozostawili. Dokumentuje wstrząsającą, pięciodniową wędrówkę filmowców przez las Black Hills i obrazuje wszystkie przerażające wydarzenia, które doprowadziły do ich zniknięcia.

W filmie nakręconym na taśmie 16 mm, Heather Donahue jest zarówno narratorem, jak i autorką "reportażu z planu". Rejestruje na taśmie Hi-8 narastające konflikty między filmowcami, które wynikają z ich skrajnej frustracji i przerażenia. Nie wiadomo jednak, co tak naprawdę się dzieje i jakie tajemnicze moce przesładują młodych reżyserów, doprowadzając do tragicznego finału.

"Blair Witch Project" zostało napisane, wyreżyserowane i zmontowane przez Eduardo Sanchez i Daniela Myricka, wyprodukowane przez Grega Hale'a i Robina Cowie, dystrybuowane przez Artisan Entertainment.

O produkcji

Głównym bohaterem "Blair Witch Project" jest strach. Troje młodych



USA 1999, 80 min.,
Horror / thriller

Reżyseria: Daniel Myrick,
Eduardo Sánchez,
Scenariusz: Daniel Myrick,
Eduardo Sánchez,
Obsada: Heather Donahue,
Michael C. Williams, Joshua Leonard, Bob Griffin, Jim King,
Sandra Sánchez, Ed Swanson, Patricia Decou, Mark Mason,
Muzyka: Tony Cora,
Zdjęcia: Neal Fredericks

filmowców zostaje wciągniętych w prawdziwy koszmar, a ich kamera, która widzi jedynie to, co widzą oni, przekazuje nam ich przerażenie i wciąż pogarszającą się sytuację. Jest to ten rodzaj przerażenia, który wyzwala pierwotne odruchy: dezorientację, panikę, strach przed zaginięciem na zawsze, głód i lęk na myśl, że nie wyjdzie się z tego żywym.

Wywołując specyficzną atmosferę, "Blair Witch Project" niepokoi widza inaczej niż tradycyjne horrory, a postać silnej, młodej kobiety entuzjastki, która stawia siebie i innych w koszmarnym położeniu i jest odpowiedzialna za tragedię, pogłębia klimat psychozy.

Żeby praca nad "Blair Witch Project" stała się niezwykłym doświadczeniem, jakiego jeszcze nie było, jej twórcy użyli szalenie nietypowej i bardzo ryzykownej techniki. Celem było uzyskanie wrażenia nadzwyczajnego realizmu poprzez naśladowanie niedoskonałości i chaosu kręcenia prawdziwego, wstrząsającego dokumentu.

"Blair Witch Project"
Kino "Westerplatte" - Jarosław
od 17 do 23 marca 2000
godz 15.30

(bam)



WYWIAD

The Sound of Smokie

Gracie fajnego, bardzo radosnego, rock'n'rolla. Nie zmienia to jednak faktu, że jest to muzyka sprzed dwudziestu lat. Czy nie obawiacie się, że jej atrakcyjność już trochę przebrzmiała?

No cóż, to prawda. Niektóre z utworów są starsze od tych, którzy przychodzą na nasze koncerty. Nie zmienia to jednak faktu, że nie narzekamy na brak publiczności. Wszyscy bawią się doskonale. I to chyba jest najważniejsze. Dzieje się tak nie tylko w Polsce, ale też w Niemczech, Rosji i innych miejscach, gdzie już występowaaliśmy. Tylko w naszym kraju jesteśmy już chyba piątą raz i wciąż cieszymy się z zaproszeń do nowych miast. Ciekawym zjawiskiem jest renesans muzyki z lat sześćdziesiątych oraz siedemdziesiątych. Może po prostu wszyscy teraz wracamy do korzeni rock'n'rolla.

Bardzo dużo koncertowaliście w Polsce. Jest chyba czas by ocenić jak gra się przed polską publicznością?

Jest to wspaniała zabawa dla nas wszystkich. Na początku wielką niespodzianką dla nas był fakt, że publiczność tak doskonale zna słowa

*From Smokie to everybody who
Reads Pogranicze*



piosenek. Wspólne śpiewanie z kilkuset osobowym chórem pozostawia niezapomniane wrażenia. Poza tym możemy tylko powiedzieć, że duch rock'n'rolla jest wśród Was.

Jesteście w doskonałej formie. Koncert w Przemysłu poprzedził występ w Rzeszowie. Mimo to znajdujecie wiele energii, by w pełni sił grać następny koncert. Czy jednak na dłuższą metę nie męczycie to was?

Jesteśmy tylko ludźmi i to nie za bardzo młodymi. Granie sprawia nam jednak wciąż wiele przyjemności. Przyjemność nie może męczyć. Jeżeli nawet tak się dzieje, to szybko można zregenerować siły i znowu robić to, co się lubi. Myślę, że inaczej by było gdyby ktoś kazał nam np. rąbać drzewo. Wtedy nikt by nas do tego nie zmusił.

Czy to znaczy, że nawet podczas odpoczynku słuchacie takiego rodzaju muzyki?

To ciekawe, że nawet wtedy jesteśmy dość podobni ze swoimi gustami między sobą i jest to w zgodzie z naszą pracą. Najczęściej, nawet w samochodzie słuchamy Claptona, tego jeszcze z czasów The Cream, Rolling Stonesów. To co nas najbardziej fascynuje, to dobre zespoły z dobrymi gitarzystami. Tej muzyki możemy słuchać godzinami.

Co chcielibyście przekazać czytelnikom "Pogranicza"?

Jeżeli byliście na naszym koncercie to bardzo się cieszymy. Jeżeli nie, to mamy nadzieję, że jeszcze się zobaczymy. Pozdrawiamy wszystkich.

j.j.



WYDARZENIA

PRZYSTANEK POEZJA

Centrum Kulturalne w Przemysłu zaprasza na spotkanie z wierszami - urodzonej w 1925 roku, mieszkanki Bachorza - Danuty Bielec,

Autorka pisze od czasów okupacji, debiutowała w czasopiśmie "Dyna" w 1994 roku, jest wielokrotną laureatką Ogólnopolskich Spotkań Poetów Ludowych "Wrzeciono".

O jej poezji, znany poeta, Zbigniew Janusz powiedział: *wiersze Danuty Bielec nie tylko pobrzmiwają wszystkimi głosami przyrody wiejskiej, ale błyszczą wszystkimi jej barwami, pachną pełnią zapachów.*

16 III - 17.00 - Przystanek poezja:
wiersze Danuty Bielec

(bam)



Wiersze w wykonaniu
Grupy Teatralnej GARDEROBA,
Heleny Kasperskiej z Roźniatowa
i Autora
Oprawa muzyczna: Jacek Marcińczak



KINA

PRZEMYSŁ

Kino "Centrum" - Dolby Stereo
14-16 III 16.00, 20.00 - Chłopaki nie placzą
18.00 - Kto zabił Ciotkę Cookie
17 III 16.00, 18.00, 20.00 - Chłopaki nie placzą
18-19 III 15.45, 20.00 - Wbrew regulom
18.00 - Chłopaki nie placzą
21-23 III 15.45, 18.00, 20.00 - Wbrew regulom

Na Czytelników oczekuje
dwuosobowe zaproszenie na film
pt.: "Chłopaki nie placzą"

Kino "Kosmos" - Dolby Stereo SR
14-16 III 16.00 - Wielka podróż Bolka i Lolka
17.40, 20.00 - Dziewiąte wrota
17-19 III 16.30, 19.30 - Joanna D'Arc
21-23 III 17.00 - Asterix i Obelix kontra Cezar
19.00 - Joanna D'Arc

JAROSŁAW

Kino "Ikar" - Miejski Ośrodek Kultury
14-15 III 18.00 - Oczy szeroko zamknięte
19 III 16.00, 19.00 - Ogniem i mieczem
20-23 III 18.00 - Ogniem i mieczem

Kino "Westerplatte"

14-16 III 15.30 - Toy Story 2
17.30 - To My
19.30 - Jeździec bez głowy
17-23 III 17.30, 19.30 - Kolekcjoner kości
15.30 - Blair Witch Project

Na Czytelników oczekuje
dwuosobowe zaproszenie na film
pt.: "Blair Witch Project"

PRZEWORSK

Kino "Warszawa"
16 III 19.00 - Cała ona
17 III 17.00 - Zakochani
19.00 - Piekielna głębia
19 III 17.00 - Piekielna głębia
19.00 - Zakochani
21 III 19.00 - Zakochani

LUBACZÓW

Miejski Ośrodek Kultury
15-19 III 15.00 - Fuks



FILHARMONIA

RZESZÓW

Państwowa Filharmonia
im. A. Malawskiego w Rzeszowie

W środę, 15 marca o godzinie 18.00 w rzeszowskiej filharmonii, ze swym recitalem, wystąpi Janusz Skowron. Pianista wykształcony w Akademii Muzycznej w Krakowie i słynnej Hochschule w Wiedniu. Janusz Skowron na co dzień jest adiunktem w Katedrze fortepianu Akademii Muzycznej w Krakowie oraz Katedrze Wychowania Muzycznego WSP w Rzeszowie.

Janusz Skowron jest laureatem wielu nagród, koncertował m.in. w Carnegie Hall w Nowym Jorku, w Centrum Kultury w Chicago. Na koncercie w Rzeszowie zagra etudy symfoniczne Roberta Schumanna i 4 Ballady Fryderyka Chopina.

17 marca, w piątek, o godzinie 19.00 melomanii będą mogli usłyszeć Uwerturę tragiczną J. Brahmsa, I Koncert wiolonczelowy D. Szostakowicza oraz Suitę z baletu "Romeo i Julia" S. Prokofiewa, w wykonaniu Anny Tyki (wiolonczela) z towarzyszeniem Orkiestry Filharmonii Rzeszowskiej pod dyrekcją Tadeusza Wojciechowskiego.

Na oba koncerty - Redakcja "Pogranicza" serdecznie zaprasza!



Zapraszamy do współpracy wszystkich organizatorów; wystaw, spektakli teatralnych, koncertów muzycznych, spotkań autorskich oraz innych imprez kulturalnych. Na Wasze informacje oczekujemy pod numerem telefonu - 676 02 80, fax - 675 10 10.



TEATRY

RZESZÓW

Teatr im. Wandy Siemaszkowej
14-17 III 11.00 - Pinokio
16 III 9.30 - Pinokio
21 III 11.00 - Inkasent
18.30 - Kamień na kamieniu

Teatr Lalki i Aktora "Kacperek"
19 III 16.30 - Baśń o zaklętym kaczorze

Na Czytelników oczekuje
dwuosobowe zaproszenie
na spektakl.

SPOTKANIA RECITALE KONCERTY



PRZEMYSŁ

Klub "Piwnice" -
Centrum Kulturalne w Przemysłu
16 III 17.00 - Przystanek POEZJA -
wieczór poetycki Danuty
Bielec z Bachorza

Centrum Kulturalne w Przemysłu
17 III 13.00 - Impreza charytatywna
z okazji Światowego Dnia
Inwalidów - wystąpią; zespół
"Kantylena", Zespół Pieśni i
Tańca "Przemysł", Klub Tańca
Towarzyskiego "Santan"
(pod kierunkiem Piotra Hugeta)
oraz zespoły artystyczne Cen-
trum Kulturalnego

Zamek Kazimierzowski
18 III od godz. 9 do 15 - Chorągwie-
ny Festiwal Piosenki Zuchowej

Klub "Fantom"
18 III 20.00 - koncert zespołu "One
Million Bulgariens"

LUBACZÓW

Miejski Ośrodek Kultury
20 III 19.00 - koncert HANKI BIELIC-
kiej i LIDII STANISŁAWSKIEJ

WYSTAWY



PRZEMYSŁ

do 21 III Malarstwo Jolanty Szalańskiej
(Regionalny Ośrodek Kultury,
Edukacji i Nauki)

do 23 III Fotografia Tadeusza Nuckow-
skiego (White Photo Gallery
w Klubie "Niedźwiadek")

do 4 IV Wystawa rysunku Krystyny
Grzegockiej ze Lwowa (Ga-
leria Sztuki Współczesnej)

do 16 IV Twórczość pedagogów plastyki
szkół przemyskich (Galeria
Klubu "Piwnice")

do 24 IV "Między Giewontem, a Parna-
sem" - wystawa udostępniona
przez Muzeum Narodowe
w Krakowie (Muzeum Narodo-
we Ziemi Przemyskiej)

wystawy "Dzieje ziemi i człowieka w re-
gionie przemyskim", "Ikony;
XV-XX wiek". "Wyroby rzemieś-
lnicze z dawnego Przemysła"
(Muzeum Narodowe Ziemi
Przemyskiej)

JAROSŁAW

Miejski Ośrodek Kultury
do 17 III fotografie i eksponaty motyli
z kolekcji Pawła Chmielowca
(Mała Galeria MOK)



Mieszkam w tafli lustra

“Wiem, że lekarze bardzo mało wiedzą na nasz temat i wynikają z tego przykre dla nas rzeczy. Źle oceniają nas psychologowie i musimy męczyć się w klasach, gdzie nauczyciele nami pomiatają. Nasze społeczeństwo jest okrutne. Nie rozumie naszych zachowań i wyrzuca nas do szpitali psychiatrycznych. Ja miałem ogromne szczęście, że trafiłem do klasy, którą prowadzi fachowiec, ale wiem, że nie wszystkie dzieci w Polsce są uczone przez dobrych nauczycieli. W domach rodzinnych jest też nie najlepiej. Wiele dzieci jest bitych, dostają niepotrzebne leki, są wiązane. W przyszłości chciałbym zostać wielkim pisarzem, ale nie wiem, czy będę mógł dalej się uczyć i czy w ogóle ktoś mnie zatrudni do pracy.*”

Do cech autyzmu należą zaburzenia mowy. Większość dotkniętych nimi dzieci nie mówi wcale. Komunikują się więc z otoczeniem, tak jak dwunastoletni Adam z Jarosławia, za pomocą słowa pisanego.

Sam sobie nie poradzę

Katarzyna Bartecka ma smutne, brązowe oczy. Razem w mężem i dwiema córkami mieszka w Pikulicach. Wygaszonym głosem opowiada o swej starszej latorośli, czterolatce Oli:

-Od szóstego miesiąca życia mała zaczęła niezwykle ostro, przeraźliwie krzyknąć. Na początku sądziłem, że jest to jej reakcja nerwicowa na wcześniejszy, długi pobyt w szpitalu. Ola urodziła się ze zwichniętym biodrem i musiała tam zostać poddana bardzo bolesnym zabiegom.

Niestety, trudne do wytrzymania piski nie ustawały. Minęło półtora roku. Katarzyna udała się po pomoc do Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Przemyślu, skąd została skierowana do Iwony Dżugan, jedynego w mieście neurologa chorób dziecięcych.

-Pani doktor rozpoznała u córki autyzm, ale nie wystawiła zaświadczenia do zasiłku pielęgnacyjnego. Pani doktor nie udzieliła mi też ani jednej wskazówki co do dalszego postępowania z dzieckiem. Dostałam od niej natomiast receptę na "Nootropil" - lek na nadpobudliwość i kilka bardzo nieuprzejmych uwag dotyczących wychowania mojej córki. A przecież głośne, na pozór niegrzeczne zachowywanie się, to też oznaka autyzmu.

W terapii dzieci autystycznych bardzo ważny jest ich wiek. Im chłopiec czy dziewczynka jest młodsza, tym ma większe szanse na powrót do normalności. Zdarzają się nawet całkowite "wyjścia" z zaburzenia i dalszy, typowy rozwój dziecka, czyli szkoła powszechna, średnia, niewykluczone studia.

Autyzm może rozwijać się stopniowo lub gwałtownie. W pierwszym przypadku następuje powolne zamykanie się przed otoczeniem. Co jakiś czas dziecko zatrząskuje niejako jedne ze swych okiennic w umyśle, do tej pory otwarte na świat zewnętrzny. Ostatecznie traci ono z najbliższymi kontakt wzrokowy i dotykowy. W drugim przypadku charakterystyczne dla autyzmu cechy pojawiają się jednocześnie.

Barteccy trafili w końcu do Zdzisławy Godzień, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego nr 1 w Przemyślu. W Szkole Podstawowej tego Ośrodka już wcześniej uruchomiono dwa oddziały, do których chodzą uczniowie dotknięci autyzmem. Opiekują się nimi Iwona Starzyńska i Maria Wal-

czowska - Dutka, najprawdopodobniej jedyne nauczycielki na Podkarpaciu wyspecjalizowane do pracy z takimi dziećmi. Obie ukończyły podyplomowe Studium Pomocy Dzieciom Autystycznym i Ich Rodzinom przy Fundacji "Synapsis" w Warszawie.

One wiedzą, jak do mnie trafić

-Na studiach nauczono mnie bardzo wnikliwej diagnozy. Dlatego u nas, w szkole, obserwacja dziecka trwa trzy godziny, a w gabinecie u doktora piętnaście minut. Stąd, być może, lekarzowi nakładają się wszystkie symptomy tak bardzo, że nie jest pewien, jakie to ostatecznie zaburzenie - tłumaczy Maria Walczowska - Dutka.



Uważam, że osoba autystyczna powinna mieć dostęp do komputera czy maszyny do pisania, aby żyć jak człowiek, a nie jak zwierzę - fragment pisemnej wypowiedzi jednego z uczniów SOŚSz - Wych.

Autyzm może pojawić się tylko do trzeciego roku życia człowieka. Charakterystyczne dla tej przypadłości są też: nieruchoma, nie rozjaśniona uśmiechem twarz, nierozumienie i niewykonywanie poleceń. Szacuje się, że w grodzie nad Sanem i okolicznych wioskach mieszka 20-25 autystów. Podanie dokładnej liczby nie jest możliwe, właśnie ze względu na brak odpowiednio przeszkolonych medyków, którzy stawali by nie budzące wątpliwości diagnozy.

-Te dzieci, które nie są objęte terapią, mają potem ogromne problemy psychiczne - dodaje Iwona Starzyńska - a zwykle, na początku, są one zdrowe. Lecz ich bagaże, które muszą nieść przez całe życie, te okropne rzeczy, które słyszą o sobie od swych rodziców i rówieśników, deformują całkiem ich osobowość.

O tym jak bardzo ważna jest postawa lekarza specjalisty przekonali się również Hanna i Grzegorz Dubisowie z Przemyśla, rodzice pięcioletniego Roberta. Kłopoty z synem zaczęły się, gdy ten skończył roczek.

Robert stopniowo "zatrząskiwiał swoje okiennice". Jego mama w poszukiwaniu ratunku dla niego była, jak piłka, odbijana od kolejnych drzwi do: psychologa, logopedy, służby zdrowia.

-W przychodni przy ulicy Grotgera powiedziano nam nareszcie, aby pójść z dzieckiem do doktor Dżugan, przyjmującej w jednym z tutejszych przedszkoli. Ta jednak powiedziała nam, że nie zbada Roberta, bo on nie jest zapisany do jej placówki. Dopiero po interwencji z przychodni, zostaliśmy przez panią doktor wysłuchani. Ostatecznie usłyszeliśmy od niej, że chłopczyk jest nadpobudliwy, i że mamy mu podawać "Nootropil" - relacjonuje mama Dubis.

Po tym leku Robert stał się jeszcze bardziej niespokojny. Hanna przerwała więc kurację.

-Gdy powiedziałam o tym pani Dżugan, ta po prostu na mnie narzeczyła. Miała też pretensje, iż synek głośno się w jej gabinecie zachowuje. Po każdej takiej wizycie czułam się, jakbym miała przywiązany do szyi worek kamieni - byłam całkowicie przybita. I dalej nie wiedziałam, co dolega mojemu dziecku i do kogo mam z nim pójść.

Hanna sprawa wrażeń osoby, która, jeśli okazałoby się to konieczne, po pomoc dla syna udałaby się nawet do premiera rządu: *-Gdy tylko dowiem się o czymś nowym, co mogłoby wspomóc rehabilitację dziecka, od razu to stosuję. Przeczytałam, na przykład, że kręcenie dziecka na obrotowym foteliku stymuluje błędnie. Proszę bardzo, pożyczycie pieniądze i na drugi dzień krzeselko kupię.*

Dubisowie i tak mieli dużo szczęścia, bo już w 1998 roku, dzięki SOŚSz-Wych, trafili do doktora Michała Wroniszewskiego z "Synap-

sis", który postawił diagnozę: nieharmonijny rozwój psychomotoryczny z cechami autyzmu i wypisał zaświadczenie do zasiłku pielęgnacyjnego. Zalecił, oprócz tego, między innymi terapię pod egidą Walczowskiej. I tutaj okazało się, że przed Dubisami rozciąga się jeszcze jedna wielka woda.

Hanna nie pracuje, chora na cukrzycę musi cztery razy dziennie dostać insuliny. W domu obok pięcioletka wychowuje się młodszy Staś. Grzegorz zarejestrowany jest w urzędzie pracy jako bezrobotny, bez prawa do zasiłku.

Przez dwa pełne lata Maria Walczowska i Iwona Starzyńska opracowywały ćwiczenia dla Roberta, i

zwołała do swojej szkoły przedstawicieli różnych instytucji. Przybyli między innymi: Henryk Hass, zastępca dyrektora MOPS-u; Renata Dyki, referent ds. promocji zdrowia Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego; Eugeniusz Strzałkowski, przewodniczący komisji zdrowia publicznego Rady Miejskiej; Andrzej Koperski, przewodniczący komisji ds. rodziny i polityki społecznej RM. Dyskusję poprzedziły wielkie żale mam:

-Nasze państwo jest bierne. Przy pierwszej, lepszej reorganizacji, to właśnie my, opiekujące się chorymi dziećmi, jesteśmy zwalniane z posady!

-Jestem zrozpaczona, gdy idę ulicą z moim dziwnie zachowującym się synem, a ludzie pokazują nas palcami. Czy mam mu na czole nakleić: Autyzm?!

-Czy otrzymam kiedyś od przymysłowych lekarzy rzetelną informację o tym, jak mam pomóc mojemu synowi?!

Potem głos zabrał radny Strzałkowski:

-Jestem przerażony tym, co tutaj usłyszałem. Aby dochodzić swego, musicie się zjednoczyć.

Dorodnym owocem lutowej dyskusji będzie więc Koło Rodziców Dzieci Autystycznych przy przemyskim Oddziale Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem. Jolanta Zając, przewodnicząca tego Koła, za pierwszy cel działania stawia teraz zebranie pieniędzy na uczciwe opłacenie wysiłku pań terapeutek.

-Chciałabym przy okazji ogromnie serdecznie podziękować pani Godzień i wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania spotkania - dodaje nowo wybrana szefowa.

Mając status prawny, korzystając z doświadczeń PTWzK oraz aktywnie szukając sponsorów, rodziny dzieci autystycznych będą mogły zrezygnować z przykrótkiej, socjalnej koldry państwa. Będą mogły przykryć się własną.

W miarę swoich możliwości pomoc obiecali też niektórzy z zebranych na powyższym spotkaniu goście. Być może skoordynowanie wszystkich działań spowoduje, iż Ola, Robert i inne dzieci opuszczą na zawsze tafle lustra.

Lucyna Podhalicz
Zdjęcie Artur Nizicki

*W tekście został zachowany jego oryginalny styl.

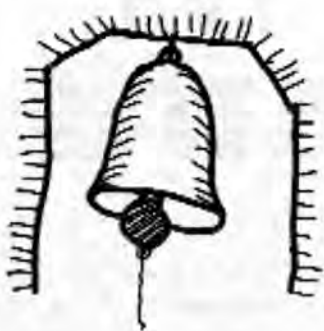
"Pogranicze" poinformowało panią Iwonę Dżugan o pretensjach wobec niej. Ta nie chciała się jednak do nich odnieść.

Prawdziwe dane występujących w artykule dzieci oraz rodzin Barteckich i Dubisów zostały zmienione.

KONTO PTWzK w Przemyślu
PKO BP 10204274-79240-270-1
Koniecznie z dopiskiem „Dla dzieci autystycznych“.

Najlepiej, gdy pomyślicie o nas wspólnie

Zdzisława Godzień, widząc natomiast, ile ścian stoi przed szukającymi wyjścia z impasu rodzinami, postanowiła zburzyć przynajmniej jedną z nich. Dlatego na 18 lutego,



GIEŁDOWE ABC (14)

Najbardziej klasyczny sposób inwestowania na giełdzie papierów wartościowych to kupienie akcji spółki w nadziei na jej wzrost w bliższej lub dalszej przyszłości. Przy podejmowaniu takiej decyzji inwestorzy liczą przede wszystkim na dobre wyniki finansowe, które pozwolą na wzrost kursu i zyskowną sprzedaż, jak też na dobre perspektywy stojące przed całym rynkiem lub branżą.

Współczesny rynek kapitałowy, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom inwestorów proponuje szczególnie papiery wartościowe zwane **prawami pochodnych**. Zaliczamy do nich przede wszystkim:

- kontrakty terminowe (futures);
- opcje;
- warranty jako szczególny rodzaj opcji.

Prawa pochodne definiowane są na gruncie ustawy jako prawa majątkowe, których cena bezpośrednio lub pośrednio zależy od ceny papierów wartościowych, takich jak akcje, obligacje. Są rodzajem papierów wartościowych związanych ze zdarzeniami przyszłymi, stąd rynek takich praw nazywany **rynkem terminowym**. Prawa pochodne mogą być konstruowane jako papier wartościowy na bazie jednego (innego) papieru wartościowego, np. akcji, ale mogą być także tworzone na bazie powstałych wcześniej, jako papiery wartościowe, innych praw pochodnych.

Dla kontraktów opcyjnych bazą mogą być: akcje, indeksy, bony skar-

bowe. Kurs akcji powinien być publikowany w sposób przyjęty na danym rynku każdego dnia, w którym odbywają się jej notowania. Dodatkowym warunkiem jest odpowiednio wysoki udział wartości obrotów tymi akcjami na całym rynku oraz udział w jego kapitalizacji.

Z wnioskiem o wyrażenie zgody na wprowadzenie praw pochodnych do publicznego obrotu występuje do Komisji Papierów Wartościowych i Giełd Giełda Papierów Wartościowych lub Centralna Tabela Ofert. Do wniosku powinno być dołączonych szereg dokumentów, wśród których najważniejszy to **"warunki emisji i obrotu"** stanowiący odpowiednik prospektu emisyjnego. Dokument ten dostępny jest dla zainteresowanych inwestorów w każdym domu maklerskim umożliwiającym realizację zleceń kupna i sprzedaży instrumentów pochodnych. Przykładem mogą być tutaj coraz bardziej popularne kontrakty terminowe (**futures**) na indeks giełdowy **WIG 20** notowane na GPW od stycznia 1998 r.

Jeżeli podstawą instrumentu pochodnego jest wartość indeksu akcji, warunki obrotu i emisji powinny określać przede wszystkim jakie akcje stanowią jego podstawę, jak jest tworzony oraz jakie są zasady przeprowadzania zmian. Dopuszczenie pierwszego cyklu praw pochodnych oznacza zgodę na wprowadzanie kolejnych praw o cyklicznych terminach wygasania, pod warunkiem, że następują one bezpośrednio i charakteryzują się takimi samymi zasadami obrotu.

Prawa pochodne są instrumentami finansowymi o podwyższonym ryzyku, gdzie wykorzystywana jest dźwignia finansowa dająca znacznie większe możliwości osiągnięcia zysków (lub strat) niż bezpośrednia inwestycja w akcje.

Marek Łuczyński
Centralny Dom Maklerski Pekao S.A.
Przemysł



WYKORZYSTANIE KOMPUTERA W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH

110. Co to jest telefonia internetowa?

Telefonia internetowa – jeszcze kilka lat temu hasło to było popularne jedynie wśród małej grupki ludzi z branży komputerowej. Dziś technologia ta nabiera zupełnie innego znaczenia. Firmy proponujące rozmowy telefoniczne za pośrednictwem Internetu rozwijają się w błyskawicznym tempie, a coraz więcej osób korzysta z ich usług nie tylko w pracy, ale także w domu.

Aby zrozumieć zasady działania telefonii internetowej, najlepiej zapoznać się z podstawowymi pojęciami oraz technologiami związanymi z Internetem oraz z tym, jak mają się one do tradycyjnej sieci telekomunikacyjnej.

W zwykłej telefonii, w chwili gdy użytkownik telefonu próbuje zestawieć odpowiednie połączenie i gdy wybrany abonent odpowiada, połączenie dochodzi do skutku. Przez cały czas trwania rozmowy, niezależnie od tego, czy rozmówcy milczą czy nie, połączenie jest podtrzymywane. Jego likwidacja następuje dopiero wtedy, gdy abonent wywołujący rozmowę odłoży słuchawkę.

Internet opiera się z kolei na zupełnie innej zasadzie przesyłania informacji, a jej koncepcja jest bardzo prosta. Wszystkie dane przeznaczone do transmisji dzielone są na pakiety zawierające jednocześnie dołączony adres przeznaczenia pakietu

(IP identyfikujący jednoznacznie odbiorcę) oraz jego numer porządkowy. Routery i serwery zajmują się przekazywaniem tych pakietów między sobą do momentu, aż osiągną one komputer, do którego zostały przeznaczone. Droga każdego pakietu nie jest przy tym z góry dokładnie określona. Może się więc zdarzyć, że kolejne dane będą wędrowały zupełnie innymi drogami (za pośrednictwem innych komputerów) i przybędą do celu w zmienionej kolejności. W momencie gdy pakiety zaczną docierać do komputera docelowego, protokół TC/IP z wykorzystaniem znajdujących się w każdym pakiecie numeru porządkowego troszczy się o przywrócenie oryginalnej sekwencji danych.

Dla usługi takiej jak e-mail porządek, w jakim pakiety zostały odebrane lub wielkość opóźnienia pomiędzy nimi nie ma dużego znaczenia. Zupełnie inaczej jest w przypadku usług ściśle związanych z czasem rzeczywistym, np. telefonią internetową. Każdy poślizg czasowy pojedynczego pakietu przyczynia się do opóźnienia przekazywanego sygnału. O ile w przypadku sygnału wideo jest to stosunkowo łatwe do zaakceptowania, w rozmowie telefonicznej może znacznie zmniejszać jej komfort oraz zrozumiałość.

Szybki rozwój telefonii internetowej umożliwił przeprowadzenie rozmów nie tylko pomiędzy właścicielami

pecectów. Obecnie możliwości techniczne produkowanych urządzeń pozwalają na wszelkie możliwe kombinacje rodzajów połączeń, np. pc-pc, pc-telefon, telefon-pc. Oznacza to, że np. właściciel zwykłego telefonu jest w stanie dodzwonić się do kolegi posiadającego telefon internetowy zainstalowany na komputerze. Niektóre firmy wprowadziły również ciekawe rozwiązanie typu telefon-telefon, gdzie rolę medium komunikacyjnego pełni Internet zamiast tradycyjnej sieci telekomunikacyjnej. O ile pierwsze z rozwiązań nie wymaga rozbudowy istniejącej sieci komputerowej, w trzech pozostałych wymagane są inwestycje w dodatkowe urządzenia pośredniczące pomiędzy siecią komputerową, a tradycyjną centralą telekomunikacyjną. W celu przeprowadzenia rozmowy telefonicznej przez Internet nasz komputer musi być wyposażony w modem, kartę muzyczną (najlepiej jeżeli umożliwi ona pracę w trybie full duplex), mikrofon oraz słuchawki lub zestaw głośników. Jeżeli jesteśmy już w posiadaniu wyżej wymienionego sprzętu, pozostaje nam tylko zainstalować odpowiednie oprogramowanie, "wykreślić" numer i ... wyraźnie mówić.

Henryk Lasko
e-mail lasko@kki.net.pl

TWÓJ OGRÓD

Najbardziej rozpowszechnionymi krzewami jagodowymi na naszych działkach i w ogrodach są **porzeczki czarne i czerwone**. Często początkujący działkowicze mają dylemat, jak je ciąć aby przynosiły obfite plony. Krzewy nie odmładzane, nie prześwietlane powoli gęstnieją, natomiast owoce stają się coraz drobniejsze, a ich plon spada. Przeprowadzając co roku cięcie prześwietlające i odmładzające, usuwamy pędy chore, słabe, pokładające się na ziemi, krzyżujące się, nadmiernie zagęszczające krzew. Zwrócić należy uwagę na sprzęt użyty do cięcia – sekator musi być ostry, aby nie zginał pędu, ani nie szarpał powierzchni cięcia. Można użyć sekatora małego – do jednej ręki, lecz wygodniejszy do cięcia starych pędów będzie duży sekator o dwóch wydłużonych ramionach do cięcia oburącz. Termin cięcia porzeczki i agrestu to wczesna wiosna – przed rozpoczęciem okresu wegetacji, czyli można to już wykonać w najbliższy weekend.

Porzeczki czarne tnie się odmiennie niż czerwone, a wynika to z ich biologii owocowania. Porzeczki czarne najobficiej owocują na pędach jednorocznych, a także na 2- i 3-letnich. W związku z tym wycina się pędy 4-letnie i starsze. Ich wiek rozpoznaje się po małej ilości pąków kwiatowych, zbytnim rozgałęzieniu i barwie kory (ciemnoszara). Pędy takie wycina się nisko przy nasadzie, uważając, aby nie zostawiać tzw. czopu czyli wystającego fragmentu pędu z oczkiem, z którego mógłby wyrosnąć nowy pęd. Byłby on mniej wartościowy, cienki i słaby. Wycięcie starego pędu przy nasadzie powoduje, że na jego miejsce wyrośnie silny nowy pęd z szyjki korzeniowej. Poprawnie uformowany krzew powinien składać się z około 10 pędów szkieletowych (patrz rys. 1).



Krzewy porzeczki czarnej przed cięciem i po cięciu.

Porzeczki czerwone najobficiej owocują na pędach 2-, 3- i 4-letnich. Natomiast na jednorocznych owoce występują nielicznie. U tych krzewów wycina się przy nasadzie pędy starsze niż 4-letnie, nadmiernie zagęszczające krzew odrosty, pędy położone zbyt blisko ziemi. Prawidłowo uformowany krzew porzeczki czerwonej powinien posiadać 10-12 pędów szkieletowych z przewagą pędów 3-letnich. Podobne zasady cięcia stosujemy u **agrestu**, który najobficiej owocuje na pędach 2-5-letnich.

Krzewem, który wywołuje sporo zamieszania, jeśli chodzi o sposoby cięcia jest **winorośl**. Panuje przekonanie, że winorośl rozpięta na pergoli nie wymaga cięcia, bowiem swoimi bujnymi pędami tworzy zaciszny "pokój" na wolnym powietrzu. Lecz winorośl ma również przynosić plony. Coroczne, systematyczne cięcie ma za zadanie regulowanie siły wzrostu i owocowania winorośli. Pozwala uzyskać wysokiej jakości - dobrze wyrośnięte, wy-

barwione i słodkie winogrona. Zachowanie wybranego rozmiaru i kształtu rośliny poprzez jej przycinanie ułatwia wykonanie prac pielęgnacyjnych, zabiegów ochronnych i decyduje o walorach ozdobnych krzewu.

Najlepszym terminem pierwszego wczesnowiosennego cięcia winorośli jest połowa marca. Później rozpoczyna się okres wzmożonego przepływu soków. Cięcie winorośli w początkach kwietnia może prowadzić do zakażenia chorobami grzybowymi na skutek obfitego wycieku soków z miejsc cięcia. Ważne jest, aby poznać zasady postępowania przy cięciu winorośli, mianowicie:

- krzew winny owocuje na latoroślach, tzn. na pędach wyrastających z pąków położonych na zdrewniałych pędach ubiegłorocznych,

- im mniej pozostawimy na krzewie pąków, a tym samym pędów, tym ich wzrost będzie silniejszy,

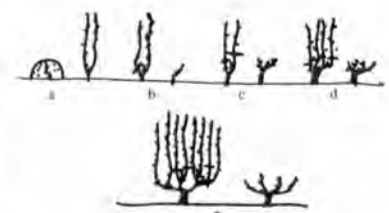
- winorośl jest pnączem światłolubnym, najlepiej i najszybciej rozwijają się pędy wierzchołkowe.

Mając na uwadze powyższe zasady, podczas cięcia pozostawia się pędy o grubości 6-8 mm wyrastające z krótkich fragmentów star-

szego o rok dwuletniego drewna. W początkowych latach życia krzewu tnie się dosyć radykalnie, tak aby nieliczne pozostawione pędy miały mocny wzrost. W późniejszym okresie pozostawia się ściśle określoną liczbę pąków np. na 1 m² krzewu ok. 12 pąków. Najbardziej popularne jest cięcie metodą "niskiej głowy" przedstawione na rys. 2. Wysokość pnia nie przekracza 30 cm. W połowie maja wylamuje się nadmiar pędów zielnych, aby na krzewie w zależności od jego wieku pozostało od 6 do 12 latorośli z owocami.

Cięcie krzewów nie jest trudne. Wymaga dobrej obserwacji, wyczucia i doświadczenia. To ostatnie zdobywa się praktyką, zatem DO DZIAŁA!

Hanna Fleszar



Formowanie krzewów winorośli metodą "niskiej głowy": a- pierwszy rok, b- drugi rok, c- trzeci rok, d- czwarty rok, e- piąty i lata następujące.

**TVP 1****WTOREK 14.03.2000**

06:00 Kawa czy herbata 07:50 **Frasier** 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 **Zwierzaki cudaki** 09:10 Mama i ja 09:30 Domowe przedszkole 09:55 Porozmawiajmy o dzieciach 10:00 **Zdarzyło się jutro** 10:50 Na haczyku 11:15 Dom u siebie 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:20 Chcemy pomóc 12:35 To kupię **Klan** 13:15 Zabawy językiem polskim 13:45 Zwierzęta świata: Paracas i jego drogocenne ptaki (cz.I) 14:10 Pan Fysio w Jedynce 14:20 Ryzyk fizyk: Magia kosza 14:40 Piąta pora roku 15:00 Wiadomości 15:10 We własnym domu 15:35 Raj 16:00 Muzyczny Serwis Jedynki 16:10 Rower Błęza 16:15 Teleexpress Junior 16:20 Rower Błęza 17:00 Teleexpress 17:25 **Klan** 17:50 Gość Jedynki 18:00 **Moda na sukces** 18:30 Wiadomości naukowe 18:40 Pegaz 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 **Czas pokuty** 21:00 Czas na dokument: Zwirowisko - ostatnia niedziela (film Magdaleny Łazarkiewicz) 21:35 Forum 22:25 Monitor Wiadomości 22:55 Sportowy flegz 23:00 **Szczęśliwa gwiazda** (1997; film fab. prod. hiszpańskiej); reż: Ricardo Franco; wyk: Antonio Resines 00:40 Rodzina prawie doskonała 01:00 Pop kanał 01:20 Wielkie żarcie: Prehistoria i pierwsi rolnicy czyli pieczeń z mamuta a la Neanderthal 01:45 Muzyczny Serwis Jedynki.

ŚRODA 15.03.2000

06:00 Kawa czy herbata 07:50 **A teraz Susan** 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 **Gwiazdka Farma** (anim.) 09:05 Mama i ja 09:20 Domowe przedszkole 09:50 Porozmawiajmy o dzieciach 10:00 **Zdarzyło się jutro** 10:50 Mamy dziecko 11:15 Dom pełen zwierząt 11:30 Ekran z kwiatkiem; Azalie 11:35 Czas na komputer 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze 12:25 Samo życie 12:45 **Klan** 13:10 XX Biesiady Humoru i Satyry w Lidzbarku Warmińskim; Kabaretowa noc pod gwiazdami 13:30 Dziennik telewizyjny 13:35 Do celu 13:45 Cysterski szlak; Koprzywnica 14:00 Do celu 14:05 Wielka historia małych miast: Opatów 14:30 Katalog zabytków: szewna 14:40 Nauka języka niemieckiego 15:00 Wiadomości 15:10 Rzeczpospolita Samorządowa 15:20 Euroexpress 15:30 Gospodarka 16:00 Muzyczny Serwis Jedynki 16:10 Rower Błęza 16:15 Teleexpress Junior 16:20 Rower Błęza 17:00 Teleexpress 17:25 **Klan** 17:50 Gość Jedynki 18:00 **Moda na sukces** 18:30 Sensacja XX wieku: Tajna kwatery (cz.II) 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 Okruczy życia: **Dawid i Lisa** (1998; dram psychol. USA) 21:50 Kronika kryminalna 22:25 Monitor Wiadomości 23:00 Liga Mistrzów - skróty 00:05 Gorąco polecam: **Syndrom asteniczny** (1989; film fab. prod. rosyjskiej) 02:30 Muzyczny Serwis Jedynki.

CZWARTEK 16.03.2000

06:00 Kawa czy herbata 07:45 **Sydney** 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 **Wombelki** (anim.) 09:10 Mama i ja 09:25 Domowe przedszkole 09:50 Porozmawiajmy o dzieciach 10:00 **Randall i duch Hopkirka** 11:35 Taki jest świat 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:25 Horyzonty 12:45 **Klan** 13:10 Takśówka Jedynki 13:25 Kwadrans na kawę 13:40 Ambulatorium 13:45 Śmiertelne dziedzictwo (cz.I); dok. kanad. 14:15 Ambulatorium 14:20 Wyrzucić chorobę; Zaćma starca 14:40 Ambulatorium 14:50 Tajemnice zdrowia i urody J.Collins 15:00 Wiadomości 15:10 Bez murów - reportaże 15:30 Rewizja nadzwyczajna; Tajemnicze archiwum AK 16:00 Muzyczny Serwis Jedynki 16:10 Rower Błęza 16:15 Teleexpress Junior 16:20 Rower Błęza 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? 17:50 Gość Jedynki 18:00 **Moda na sukces** 18:30 Credo 2000 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 **Nash Bridges** 21:00 Sprawa dla reportera 21:35 Tygodnik polityczny Jedynki 22:25 Monitor Wiadomości 22:55 Sportowy flegz 23:00 **S.O.B.** (1981; film fab. prod. USA) 00:55 Rewizja nadzwyczajna 01:20 Mdm 01:50 Muzyczny Serwis Jedynki

PIĄTEK 17.03.2000

06:00 Kawa czy herbata 07:45 **Na szczytach władzy** 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 **Przygody Misia Paddingtona** (anim.) 09:10 Ciuchcia 09:30 Papierowy teatrzyk 09:45 Julek i zwierzęta 09:55 **W Starym Knie: Zaćmienie** (1962; film fab. prod. włosko-francuskiej); reż: Michelangelo Antonioni; wyk: Monica Vitti, Alain Delon, Francisco Rabal 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:25 Wielkie sprzątanie 12:45 Tyle stołca... - przeboje Anny Jantar 13:45 Tajemnicza Mekka (dok. franc.) 14:40 Interklasa 15:00 Wiadomości 15:10 Twarzą w twarz z Europą 15:30 360 stopni dookoła ciała; Dobrze urodzony 16:00 Muzyczny Serwis Jedynki 16:10 Rower Błęza 16:15 Teleexpress Junior 16:20 Rower Błęza 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? 17:50 Gość Jedynki 18:00 **Moda na sukces** 18:30 Magazyn motoryzacyjny "MOC" 18:45 Rodziny puchar 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 **Cookie** (1989; film fab. prod. USA); reż: Susan Seidelman; wyk: Emily Lloyd, Peter Falk, Dianne Wiest 21:50 Kup pan cegle 22:15 Kostiumik czy ubranko?; Bał maskowy 22:25 Monitor Wiadomości 22:55 Sportowy flegz 23:00 Życie moje 23:50 **Mroczne dziedzictwo** 01:15 **Dwa małe ciała** (1993; film fab. prod. niemieckiej); reż: Beth B; wyk: Fred Ward, Suzy Amis 02:40 Muzyczny Serwis Jedynki.

SOBOTA 18.03.2000

06:30 Wszystko o działce i ogrodzie 06:55 Agrolinia 07:45 Kulisy wojska 08:05 Z kamerą wśród zwierząt 08:30 Wiadomości 08:45 Ziarno 09:10 5-10-15 09:35 **101 Dalmatyńczyków** 09:55 **Zorro** 10:55 **Dr Quinn** 11:45 Szalone sporty 12:00 Zwierzęta świata 12:30 Miliard w rozumie 13:00 Wiadomości 13:10 Współczesni wojownicy 13:30 Świat po prostu 14:00 Polska Liga Koszykówki: **Prókom Treff Sopot - Zestier Śląsk Wrocław** 15:30 Ludzie za burtą - reportaże 16:00 Zimna wojna: Walka o Belin 1948-49 (dok. USA) 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? 17:50 **Moda na sukces** 18:15 Mdm 18:50 Dziennik telewizyjny 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:05 **Dziewczyna dla dwóch** (1998; film fab. prod. francuskiej); reż: Patrice Leconte; wyk: Jean - Paul Belmondo, Alain Delon, Vanessa Paradis 21:55 Kabaret Olgi Lipińskiej 22:35 Takśówka Jedynki 22:45 Sportowa sobota 23:05 **Czysta wra** (1995; film fab. prod. USA); reż: Andrew Stipes; wyk: Cindy Crawford, William Baldwin 00:35 **Klan** 01:45 **Jubileusz** (1978; film fab. prod. angielskiej) 03:25 **Burza** (1979; film fab. prod. angielskiej) 04:55 **Impreza III** (1994; film fab. prod. USA)

NIEDZIELA 19.03.2000

06:30 Wstań prawą nogą 07:00 Proszę o odpowiedź 07:15 Za czy przeciw 08:00 **Był sobie odkrywca** 08:25 Teralek 08:55 **Wojna wuzików** (cz.I); fab. Irlandia) 09:50 Kronika Filmowa 10:10 PRL w kryminalu: **Kocie ślady** (1971; fab. Polska); reż: Paweł Komorowski; wyk: Janusz Gajos, Mieczysław Pawlikowski 11:30 Kolekcjoner 12:00 Aniol Pański 12:15 Czas 12:55 Salomon 12:45 Tańce górali zwyciężkich 13:00 Wiadomości 13:10 Tydzień 13:50 **Słoneczny patrol** 14:35 Kwadrat 15:05 Od przedszkola do Opola 15:50 A to Polska właśnie 16:45 Anegdota prezydenckie Longina Pastusiaka: Rutherford Hayes 17:00 Teleexpress 17:20 Randka w ciemno 18:05 **Lokatorzy** 18:35 Śmiechu warte 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:05 **Kłopotliwa Panna Młoda** 21:05 Nieparzysty (dok., cz.II) 21:30 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie 22:20 Sportowa niedziela 22:45 **Ojciec chrzestny III** (1990; film fab. prod. USA); reż: Francis Ford Coppola; wyk: Al Pacino, Andy Garcia, Diane Keaton 01:20 Gwiazdy świecą nocą 01:45 **Ślepy tur** 02:10 Architektura (dok. franc.)

PONIEDZIAŁEK 20.03.2000

06:00 Kawa czy herbata 07:50 **Kocham tylko ciebie** 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 **Fraglesy** (anim.) 09:10 Mama i ja 09:30 Domowe przedszkole 09:55 Porozmawiajmy o dzieciach 10:05 **Zdarzyło się jutro** 10:55 Rodzina prawie doskonała 11:15 Gotowanie na ekranie 11:35 Tylko dla dorosłych 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze 12:30 Rolnictwo na świecie 12:45 Pierwszy krzyk (dok.) 13:15 Wszystko o działce i ogrodzie 13:40 Półtraktat o Lewitacji 14:10 J. I. Kraszewski - karku z ostatniej podróży 14:25 Slinki - zagadki historii: W katowniach inkwizycji (cz.I - dok. niem.) 15:00 Wiadomości 15:10 Rynek 15:30 Gry olimpijskie 16:00 Muzyczny Serwis Jedynki 16:10 Rower Błęza 16:15 Teleexpress Junior 16:20 Rower Błęza 17:00 Teleexpress 17:25 **Klan** 17:50 Gość Jedynki 18:00 **Moda na sukces** 18:25 Gliny 18:40 Auto-mix 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 Miel oczy szeroko otwarte: Rozwód pod irański (dok. ang.) 21:10 Teatr TV: **Scena klasyki: Historie zakulisowe** (autor: Antoni Czechow); reż: Zbigniew Zapasiewicz; wyk: Jerzy Lapiński, Anna Dymna 22:35 Monitor Wiadomości 23:05 Sportowy flegz 23:15 **Ostatni pociąg z Gun Hill** (1959; western USA) 00:45 Miłość pod specjalnym nadzorem 01:05 Kronika filmowa 01:15 Oblicza mediów 01:40 Wieści ze świata 02:05 Muzyczny Serwis Jedynki.

TVP 2**WTOREK 14.03.2000**

07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 **Złotopolscy** 09:00 **Alternatywy 4** 10:05 **Wszystkie stworzenia duże i małe** 11:00 Sławni i bogaci; Tipi Hedren 12:10 Familiada 12:35 Szpital Dzieciątka Jezus 13:10 Gwiazdorskie Ostatki czyli Kostiumowy Bal Teletygodnia i Dwójki 14:10 **Anatol** (anim.) 14:30 **Zgrana chata** 15:00 **W labiryncie** 15:30 Krzyżówka szczęścia 16:00 Panorama 16:10 **Ich pięcioro** 17:00 Kościół i świat 17:10 W okolicie Stwórcy 17:30 Program lokalny 18:20 Interklasa 18:30 Panorama 18:55 Va banque 19:30 Korzenie jedności; Liban-kraj chrześcijański? 20:00 Linia specjalna; Ryszard Kalisz 21:00 Panorama 21:25 Sport-telegram 21:35 Kawaleria powietrzna 21:50 Egzamin czyli pytanie zrozumiałe, odpowiadam 22:10 Wieczór z Jagielskim 22:55 **Priscilla - królowa pustyni** (fab. Australia, 1994); reż: Stephen Elliot 00:45 Liga Mistrzów

ŚRODA 15.03.2000

07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 **Projektantki**

09:00 Transmisja obrad Sejmu

14:55 **W labiryncie** 15:30 Tele Milenium 16:00 Panorama 16:10 **Ich pięcioro** 17:00 Galicjanin - reportaże 17:30 Program lokalny 18:20 W sieci 18:30 Panorama 18:55 Jeden z dziesięciu 19:25 Pieśń o wszechbycie; film o Mieczysławie Karłowiczu 20:00 Magazyn Ekspresu Reporterów 20:35 Liga Mistrzów 22:50 Panorama 23:10 Sport-telegram 23:15 Walka o wolność (3/3) - Praga (dok. ang.) 00:15 **Zmiana warty** (1967; film fab. prod. angielskiej); reż: Piers Haggard; wyk: Maureen Lipman, David Ross, Tom Wilkinson 01:35 Światowa piłka

CZWARTEK 16.03.2000

07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 **Projektantki**

09:00 Transmisja obrad Sejmu

14:55 **W labiryncie** 15:30 Krzyżówka 13-latków 16:00 Panorama 16:10 **Ich pięcioro** 17:00 Kościół w Ostródzie 17:15 Extra 10 17:30 Program lokalny 18:20 W sieci 18:30 Panorama 18:55 Jeden z dziesięciu 19:30 Koncerty brandenburskie Jana Sebastiana Bacha 20:00 **Święta wojna** 20:25 Telewizyjny Wiadomości Literackie 21:00 Panorama 21:25 Sport-telegram 21:35 **Z Archiwum X** 22:25 997 - magazyn krym. 23:00 **Ekstradycja** 3 00:00 Wojny tytoniowe - cz. III: Wypaleni (dok. ang.) 00:50 **Kamień, nożyczki, papier** (fab. Wlk. Brytania).

PIĄTEK 17.03.2000

07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 **Projektantki**

09:00 Transmisja obrad Sejmu

15:00 **W labiryncie** 15:30 Szalone liczby 16:00 Panorama 16:10 **Cztery pancerni i pies** 17:00 Niezwykła siódemka 17:30 Program lokalny 18:20 W sieci 18:30 Panorama 18:55 Jeden z dziesięciu 19:25 Jeden na jeden 19:40 Jubileuszowe Marzenia Marcina Dańca 1/1 21:00 Panorama 21:25 Sport-telegram 21:35 **Patrz i sądź: Pan i pani Loving** (1996; film fab. prod. USA); reż: Richard Friedenberg; wyk: Timothy Hutton, Lela Rochon, Charles D. Gray 23:35 Najbardziej niebezpieczne posęgi policyjne świata (dok. USA) 00:00 Historyjki Piotra Białoczyka - Wykład z dziejów deliryzmu w Polsce 02:00 **Zemsta Tony'ego Cimo** (1986; fab. USA); reż: Marc Daniels; wyk: Brad Davis, Roxanne Hart, Brad Dourif

SOBOTA 18.03.2000

07:00 Echa tygodnia 07:30 Tacy sami 08:00 Program lokalny 09:00 Wydarzenie tygodnia 09:30 Auto 09:50 Proton 10:10 Jazda kulturalna 11:00 Arystokraci oceanów 13:1 Największy pojedynek (dok. ang.) 11:55 **Jetsnowowie** 12:25 **Parker Lewis nigdy nie przegrywa** 12:50 Złot na Lysej Górze - Imieniny Krystyny 13:10 **Nasz Charly** 14:00 Arka Noego 14:30 Familiada 15:00 **Złotopolscy** 15:35 Wielka gra 16:30 **Providence** 17:15 KOC 18:00 Program lokalny 18:30 Panorama 18:55 Duety do mety 19:30 Europejski przegląd piłkarski 19:55 Kawalerskie noce - piosenki Kazimiera Grzeszkowiaka 21:00 Panorama 21:25 Sport-telegram 21:40 **Wielki szwindel** (1990; fab. Australia) 23:25 Dziewczyny z rewii (dok. USA) 00:15 Final Konkursu Aktorskiej Interpretacji Piosenki 01:10 **Obserwator**

NIEDZIELA 19.03.2000

07:10 **Kłopotliwa Panna Młoda** 07:55 Słowo na niedzielę 08:00 Program lokalny 09:00 **M.A.S.H.** 09:25 Taty - wielka miłość polskich kompozytorów 10:00 Ulica sezamkowa 10:30 Kręciła 10:50 Podróż kulinarna Roberta Makłowicza 11:20 **Historia zakonnicy** (1959; film fab. prod. USA) 13:55 30 ton! 14:30 Familiada 15:05 **Złotopolscy** 15:30 Szansa na sukces 16:35 **Na dobre i na złe** 17:30 7 dni świat 18:00 Program lokalny 18:30 Panorama 18:55 **Święta wojna** 19:30 "GOL" 20:00 Kabaret Potem tam i z powrotem; Bajki dla północnych 21:00 Panorama 21:25 Sport-telegram 21:35 **Nowojorscy gliniarze** 22:35 Cnopnik jakiego nie znamy 23:05 Rewelacja miesiąca; Giuseppe Verdi: **Ernani** 01:35 **Emigranci** (cz.II, fab. Szwecja)

PONIEDZIAŁEK 20.03.2000

07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 **Złotopolscy** 09:00 **Alternatywy 4** 10:00 **Wszystkie stworzenia duże i małe** 10:50 Sławni i bogaci 11:20 **Na dobre i na złe** 12:10 Familiada 12:40 Arka Noego 13:05 KOC 13:50 Zadyma: Konflikt pokoleń 14:40 Ojczyzna - polszczyzna 15:00 **W labiryncie** 15:30 Krzyżówka szczęścia 16:00 Panorama 16:10 **Ich pięcioro** 17:05 Małe ojczyzny 17:30 Program lokalny 18:20 Interklasa 18:30 Panorama 18:55 Znaki zodiaku 19:30 Dlaczego to my 20:00 Jubileuszowe Marzenia Marcina Dańca (cz.II) 21:00 Panorama 21:25 Sport-telegram 21:40 **Danton** (1983; film fab. prod. polskiej); reż: Andrzej Wajda; wyk: Gerard Philipe, Wojciech Pszoniak, Anne Alvaro 23:50 Przed Ligą Mistrzów 00:30 Album Chopinowski: Telewizyjny Wydanie Dziel Wszystkich Chopina: 1828-1829 01:00 Kino bez granic: **Książę Homburgu** (1997; fab. Włochy); reż: Marco Bellocchio.

POLSAT**WTOREK 14.03.2000**

6:00 Piosenka na życzenie 7:00 **Szaleje za tobą** 7:30 Polityczne graffiti 7:35 **Batman w dwadzieścia lat później** (anim.) 8:00 **Voltron** (anim.) 8:30 **Miasteczko Evening Shade** 9:00 **Tato, co ty na to** 9:30 **Postanienie szczęścia** 10:30 **Luz Maria** 11:30 **Powrót Supermana** 12:30 Idź na całość 13:30 **Duża przerwa** 14:00 Oskar 14:30 4 x 4 15:00 **Faceci w czerni** (anim.) 15:30 Informacje 15:55 **Renegat** 16:45 **Alvaro** 17:45 **Luz Maria** 18:40 Super Express TV 18:55 Informacje 19:05 **Postanienie szczęścia** 20:00 **Graczykowie** 20:30 FILM TYGODNIA: **Synaek** (dram. USA, 1993); reż: Ron Lagomarsino; wyk: Patricia Wettig, Brad Johnson, Jenifer Lewis, Bob Gunton, Michael Lerner 22:10 Telewizyjne Biuro Śledcze 23:45 Informacje 23:05 Polityczne graffiti 23:20 Bumerang 23:50 Super Express TV 00:05 **Meandry prawa** 01:00 Muzyka na BIS.

ŚRODA 15.03.2000

6:00 Piosenka na życzenie 7:00 **Szaleje za tobą** 7:30 Polityczne graffiti 7:35 **Faceci w czerni** (anim.) 8:00 **Voltron** (anim.) 8:30 **Miasteczko Evening Shade** 9:00 **Na własnych śmieciach** 9:30 **Postanienie szczęścia** 10:30 **Luz Maria** 11:30 **Renegat** 12:30 Disco - Relax 13:30 **Graczykowie** 14:00 Gospodarz - teleturniej 14:30 Motowiadomości 15:00 **Batman dwadzieścia lat później** (anim.) 15:30 Informacje 15:55 **Powrót Supermana** 16:45 **Alvaro** 17:45 **Luz Maria** 18:40 Super Express TV 18:55 Informacje 19:05 **Postanienie szczęścia** 20:00 **Rodzina zastępcza** 20:30 **Wymyślona historia** (kom. USA, 1993); reż: Jim Drake; wyk: Morgan Fairchild, Victoria Jackson, Ricki Lake 22:20 **Przyjaciele** 22:55 Informacje 23:15 Polityczne graffiti 23:30 **Duża przerwa** 0:00 Super Express TV 00:20 **Wystarczy być** (dram. USA, 1979); reż: Hal Ashby; wyk: Peter Seller, Shirley MacLaine, Melvyn Douglas 02:20 Muzyka na BIS.

CZWARTEK 16.03.2000

6:00 Piosenka na życzenie 7:00 **Szaleje za tobą** 7:30 Polityczne graffiti 7:35 **Batman dwadzieścia lat później** (anim.) 8:00 **Voltron** (anim.) 8:30 **Miasteczko Evening Shade** 9:00 **Tato co ty na to** 9:30 **Postanienie szczęścia** 10:30 **Luz Maria** 11:30 **Powrót Supermana** 12:30 Disco - Polo Live 13:30 **Rodzina zastępcza** 14:00 Dyżurny satyryk kraju 14:30 Kalamury dla dzieci 15:00 **Faceci w czerni** (anim.) 15:30 Informacje 15:55 **Renegat** 16:45 **Alvaro** 17:45 **Luz Maria** 18:40 Super Express TV 18:55 Informacje 19:05 **Postanienie szczęścia** 20:00 **V.I.P.** 21:00 **Ostry dyżur** 21:50 **System** 22:50 Informacje 23:10 Polityczne graffiti 23:25 Kunier sensacji 23:55 Super Express TV 00:10 **Smutna Chili** (dram. Kanada/Francja, 1994); 02:00 Muzyka na BIS.

PIĄTEK 17.03.2000

6:00 Piosenka na życzenie 7:00 **Szaleje za tobą** 7:30 Polityczne graffiti 7:35 **Faceci w czerni** (anim.) 8:00 **Voltron** (anim.) 8:30 **Miasteczko Evening Shade** 9:00 **Na własnych śmieciach** 9:30 **Postanienie szczęścia** 10:30 **Luz Maria** 11:30 **Renegat** 12:30 **Tredowata** 13:30 Oskar 14:00 Sekrety rodzinne 14:30 Talent za talent 15:00 **Batman dwadzieścia lat później** (anim.) 15:30 Informacje 15:55 **Renegat** 16:45 **Alvaro** 17:45 **Luz Maria** 18:40 Super Express TV 18:55 Informacje 19:05 **Postanienie szczęścia** 20:00 **Stan wyjątkowy** 21:00 **Najemnik** (przryg. USA, 1971); reż: Cy Raker Enfield; wyk: George Lazenby, Ben Cauterers, Germaine Greer. **Po latach najmniejszej służby tytułowy bohater (w tej roli G. Lazenby, jedynorodny 007 w "W tajnej służbie...") wraca do Londynu murząc o spokojnej emeryturze. Ale upiór przeszłości wraca...** 23:00 Informacje 23:20 Polityczne graffiti 23:35 Różowa landrynka 00:05 Super Express TV 00:20 **W kanale** (sens. USA, 1990) 02:10 Muzyka na BIS.

SOBOTA 18.03.2000

6:00 Disco Relax 7:00 Piramida - teleturniej 7:30 W drodze 8:00 **Sok z żuka** (anim.) 8:30 Kalamury 9:00 **Power Rangers** 9:30 4 x 4 10:00 **Strażnicy miasta** 11:00 **Olbrzym** (USA, 1988); reż: Bud Yorkin; wyk: Dudley Moore, Lisa Minnelli 12:45 **Na wschód od Edenu** (dram. USA, 1956); reż: George Stevens; wyk: James Dean, Rock Hudson, Elizabeth Taylor 14:30 Gospodarz 15:00 Disco Polo Live 16:00 Informacje 16:20 Macie co chcecie 16:50 Miłość od pierwszego wejrzenia 17:20 **Lekarze z Los Angeles** 18:10 **Słoneczny patrol** 19:05 Idź na całość 20:00 **Duża przerwa** 20:30 **Młode lata** 21:10 Niewiarygodne, ale prawdziwe 21:40 Kunier sensacji 22:10 **Ręka śmierci** (sens. USA, 1975) 00:00 **Opowieści z krypty** 00:30 **Playboy** 01:30 **Objąć mrok** (erot. USA, 1998).

NIEDZIELA 19.03.2000

06:00 Disco Polo Live 07:00 Twój lekarz 07:15 **Wystarczy chcieć** 07:30 **Jesteśmy** - magazyn red. religijnej 08:00 **Sok z żuka** 08:30 Talent za talent 09:00 **Power Rangers** 09:30 Benny Hill 10:00 Disco Relax 11:00 **Diabli nadal** 11:30 **Ja się zastrzelę** 12:00 **Jej cały świat** 12:25 **Superman 2** (s.-I., USA 1980) 14:40 **Brygada Acapulco** 15:30 Dyżurny satyryk kraju 16:00 Informacje i prognoza pogody 16:20 **Rodzina zastępcza** 16:50 Sekrety rodzinne 17:20 **Tredowata** 18:10 **Słoneczny patrol** 19:05 Idź na całość 20:00 **Strażnicy miasta** 20:50 Losowanie LOTTO 21:00 **Prawo Krwi** (sens., USA 1989) reż: John Irvin, wyk.: Patrick Swayze 23:00 **Na każdy temat** 00:05 FIFA TV 00:30 **Magazyn sportowy** 01:55 Muzyka na BIS

PONIEDZIAŁEK 20.03.2000

06:00 Piosenka na życzenie 07:00 **Szaleje za tobą** 07:30 Polityczne graffiti 07:35 **Batman w dwadzieścia lat później** 08:00 **Voltron** 08:30 **Miasteczko Evening Shade** 9:00 **Na własnych śmieciach** 9:30 **Postanienie szczęścia** 10:30 **Luz Maria** 11:30 **Renegat** 12:30 Idź na całość 13:30 Macie co chcecie 14:00 Miłość od pierwszego wejrzenia 14:30 Twój lekarz 14:45 Wystarczy chcieć 15:00 **Tom i Jerry** 15:30 Informacje 15:55 **Renegat** 16:45 **Alvaro** 17:45 **Luz Maria** 18:40 Super Express TV 18:55 Informacje 19:00 Prognoza pogody 19:05 **Postanienie szczęścia** 20:00 **Robin Hood - książę złodziei** (przryg. USA 1991) 22:35 **Nikita** 23:30 Informacje i biznes informacja 23:45 Prognoza pogody 23:50 Polityczne graffiti 00:15 Graczykowie 00:35 Super Express TV 00:50 **Gorący towar** (kom. USA 1984) 02:30 Muzyka na BIS

TVN**WTOREK 14.**



Z kuchni Krystyny

Kurczak po chińsku

Piersi z kurczaka, 3 zębki czosnku, 2 płaskie łyżki mąki ziemniaczanej, sos sojowy, cebula dymka, oliwa, imbir, czerwona papryka, pieczarki, brokuły, kostka bulionowa, natka pietruszki, łyżka curry, ryż, sól.

Cebulę, pieczarki i paprykę drobno kroimy. Kawalki kurczaka nacieramy rozgniecionymi ząbkami czosnku, następnie oprószamy curry i mąką ziemniaczaną. Na dobrze rozgrzaną oliwę wrzucamy drobno po-

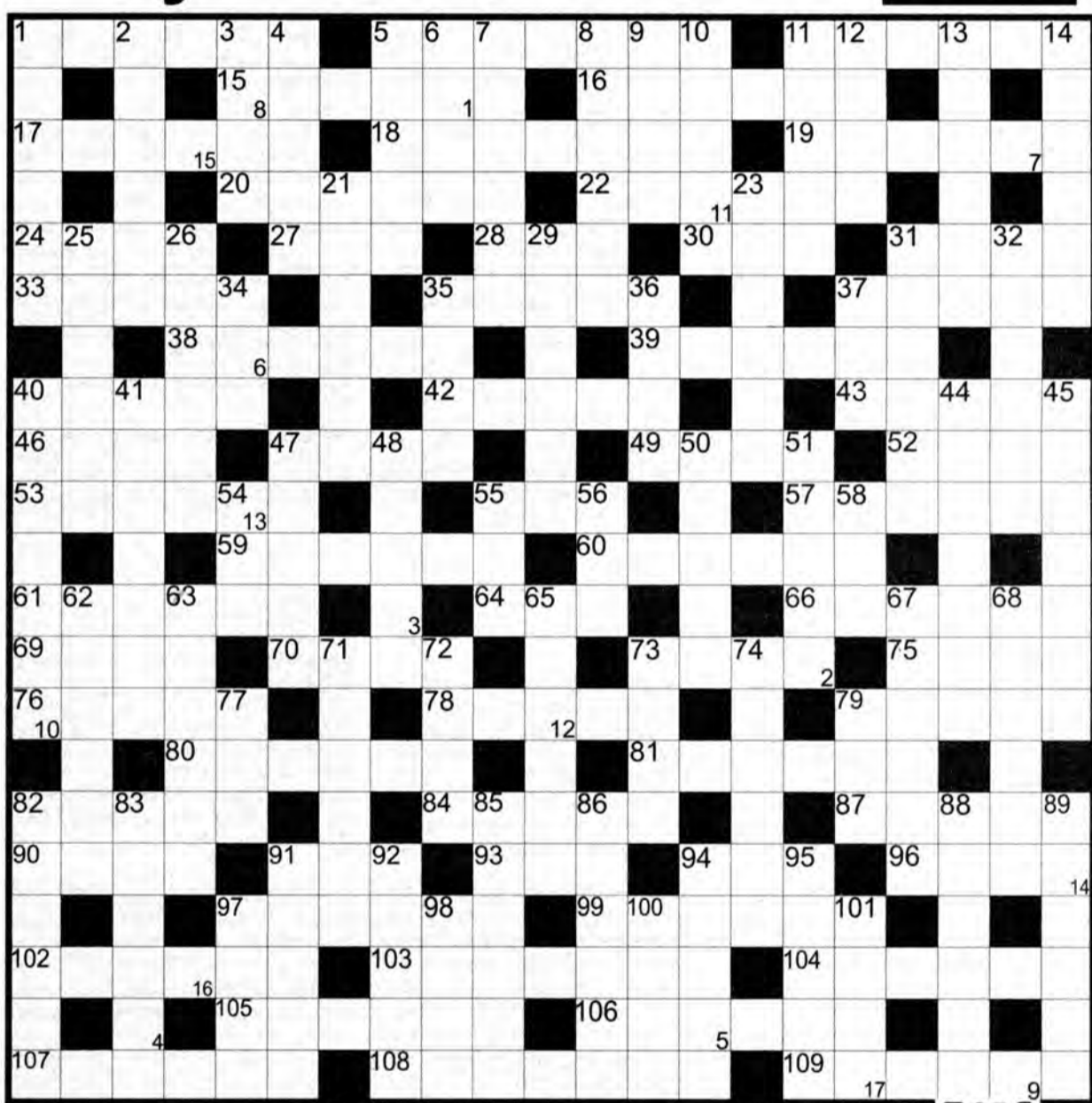
krojony świeży imbir i dodajemy mięso, mieszając je drewnianą łyżką, po czym przekładamy wszystko do oddzielnego naczynia. Natomiast na poprzedniej oliwie podsmażamy cebulę dymkę, pieczarki, paprykę i brokuły. Do warzyw dodajemy mięso, wlewamy szklankę bulionu i dusimy aż utworzy się sos. Całość doprawiamy sosem sojowym, posypujemy natką pietruszki i podajemy z ugotowanym na sypko ryżem.

CEBULA Z POGRANICZA



Krzyżówka z hasłem

KUPON NR 11/459



BOJA

Poziomo: 1/kadłub urzędzenia, 5/najmniejszy ptak, 11/mówca, 15/sława, 16/port nad Morzem Czarnym, 17/imię żeńskie, 18/podnośnik, 19/kolega, 20/święty od zęb, 22/okaz 24/marka niemieckiego samochodu, 27/gęsty do mięs, 28/termin siatkarski, 30/ptak wodny, 31/stała posada, 33/szczyt w Tatrach, 35/przydatny w kuchni, 37/sztuczne włókno, 38/szatan, 39/malarz rosyjski, 40/jeden ze stopów, 42/nota, 43/ograniczenie, 46/np. gruszka, 47/w dal lub wzwyz, 49/używany w kotłowniach, 52/część dnia, 53/chronione ptaki drapieżne, 55/talia /wspak/, 57/zając, 59/beznadziejna sztuka teatralna, 60/śpiew kościelny, 61/w sam raz, 64/miejski przewoźnik, 66/ laga, 69/tekst przysięgi, 70/szał, 73/czerwone kwiaty polne, 75/produkt pszczeli, 76/kłótnia, 78/czeskie imię żeńskie, 79/na nich siedzą kury, 80/głębina oceaniczna, 81/korzyść, 82/daje mleko, 84/np. "Halka", 87/pęto, 90/morska lub słodkowodna, 91/pokój po

rosyjsku, 93/angielskie piwo, 94/duchowny w cerkwi, 96/grudniowy solenizant, 97/spada na ziemię, 99/kompozytor węgierski, 102/wejściówka, 103/ryba morska, 104/państwo afrykańskie, 105/nad nią Londyn, 106/brat Polluksa, 107/niszczyciel, 108/słynny gitarzysta Carlos, 109/piewik.
Pionowo: 1/rodzaj papieru, 2/cofniecie się w rozwoju, 3/wyborcza lub na prochy, 4/niejeden w kinie, 5/coś ogromnego, 6/znak, 7/schodzi w górach, 8/słynny diabeł, 9/ raj, 10/żarłacz, 11/imię męskie, 12/bal, 13/na ścianie, 14/gra hazardowa, 21/udaje złoto, 23/urwane siodło, 25/równa część, 26/ancymonek, 29/kocha piękno, 31/imię żeńskie, 32/choroba gardła, 34/włoska waluta, 35/ścisk, 36/założył Kraków, 37/bóg wiatru, 40/pirat, 41/miasto w Rosji, 44/najdłuższy bieg, 45/maszyna do toczenia, 47/duża siatka, 48/w przybliżeniu, 50/na kole, 51/np. ludzie, 54/np. domino, 55/rodzaj sklepu, 56/

organizacja czerwonokrzyska, 58/nie dobro, 62/miasto u podnóża Karconoszy, 63/letniskowa wieś w pow. jarosławskim, 65/obwarzanek, 67/kojarzyła pary, 68/uchwalona przez sejm, 71/muchówka, 72/kg, 73/niejedna w atlasie, 74/zmartwienie, 77/miasto w Nigerii, 79/człon wyrazu wskazujący na związek z życiem, 82/miasto nad Wisłą, 83/piąty satelita Urana, 85/ogrodzenie, 86/ żydowskie imię kobiece, 88/odgałazienie, 89/nacynnie na wino, 91/np. żelazo, 92/wynik jednakowy dla obydwu graczy, 94/czasopisma, 95/ratunek, 97/koniec biegu, 98/zieleń na pustyni, 100/imię Starskiego, 101/maść konia.
Litery z pól od 1 do 17 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. Prawidłowe rozwiązania - NA KARTACH POCZTOWYCH Z KUPONEM - wezmą udział w losowaniu nagrody.
Rozwiązanie KRZYŻÓWKI Z NR 9/457
Hasło: "Janko Muzyczny"
Karnety do pubu-pizzerii "Margherita" otrzymują pp.: Barbara Mrozek, Mieczysława Taworska i Piotr Łąka - wszyscy z Przemysła. Zapraszamy Państwa do redakcji.

KOMPUTER W NITCE GARNITURU

W laboratoriach Uniwersytetu Kalifornii opracowano elektroniczny chip tak mały, że jest niewidoczny gołym okiem. Budowane na jego podstawie minikomputery zmniejszą się na przykład w nici munduru żołnierza lub żył człowieka.

Nowy pomysł wykorzystuje reakcje chemiczne. Dzięki nim uzyskano tzw. rotaxynę, najmniejszą z dotychczas znanych, a mogącą mieć zastosowanie w elektronice, strukturę krystaliczną.

Na elektronicznej drobinie wielkości główki od szpilki pomieści się na przykład kilka tysięcy razy więcej informacji niż na twardym dysku komputera osobistego. Otwiera to fantastyczne perspektywy, m.in. przed medycyną.

Fantastyczne osiągnięcia rysują się też przed medycyną. Komputery przyszłości będzie bowiem można instalować wewnątrz organizmu człowieka. I to nie tylko w miejscach, w które do tej pory wszczepiano rozmaite implanty, ale nawet wewnątrz żył i różnych organów. Dzięki temu, w każdej chwili lekarz uzyska pełną informację o stanie zdrowia pacjenta. Oczywiście bez potrzeby wykonywania jakichkolwiek analiz laboratoryjnych.

A.M.

ALGEBRAF NR 51

OO	+	OI	=	YO
:		-		+
LL	+	LZ	=	OY
=		=		=
O	x	ZZ	=	XX

Rozwiązania - NA ORYGINALNYM DIAGRAMIE - nadesłane do redakcji w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru, wezmą udział w losowaniu nagrody książkowej.

Rozwiązanie ALGEBRAFU NR 49

20	+	8	=	28
:		-		+
4	-	2	=	2
=		=		=
5	x	6	=	30

Nagrodę otrzymuje p. Jacek Dudek z Orłów.



HOROSKOP



RYBY
(21 II - 20 III)

Przed Wami długo oczekiwany pomyslny okres w życiu. Zastosujcie się do przyjacielskich rad, a pomnożycie stan posiadania.



BARAN
(21 III - 20 IV)

Bądź ostrożny! Ten ktoś chce Cię omotać, nie ufaj mu zatem bezkrytycznie. Niewiele albo nic nie skorzystasz z tej znajomości.



BYK
(21 IV - 21 V)

Odczujesz wielką ulgę, jeśli przyznasz się do błędu. A zatem - odwagi! Twoi bliscy czekają na to od dawna i z pewnością Ci wybaczą.



BLIŹNIĘTA
(22 V - 21 VI)

Z dala od zgiełku tego świata przemysłowiec zarówno swoje dotychczasowe postępowania, jak i plany na przyszłość. Powodzenia!



RAK
(22 VI - 22 VII)

Jesteś bliski sukcesu. Solidnie na niego zapracowałeś. Staraj się zwrócić na siebie uwagę kierownictwa firmy.



LEW
(23 VII - 23 VIII)

Wsluchaj się w siebie. Jeśli się wy-ciszysz wewnętrznie, Twoje kłopoty okażą się mniej dokuczliwe niż dotychczas. A zatem do dzieła!



PANNA
(24 VIII - 22 IX)

Walcz o swoje racje! Gwiazdy Ci sprzyjają. Możesz osiągnąć wiele, jeśli tylko nie dasz się wykołegować. Uważaj więc!



WAGA
(23 IX - 23 X)

Odwagi! Zerwij ze schematami a zobaczysz o wiele ciekawsze otoczenie niż Ci się wydawało. Znikną zahamowania uczuciowe.



SKORPION
(24 X - 22 XI)

U progu wiosny ożywi się Twoje życie uczuciowe. Możesz liczyć na wielkie podboje. Nie wykluczone, że znajdzie się ta wymarzona.



STRZELEC
(23 XI - 21 XII)

"Co było, a nie jest, nie pisze się w rejestr". Zapomnij o urazach i otwórz serce. Teraz Twój partner szczególnie Ciebie potrzebuje.



KOZIOROŻEC
(22 XII - 20 I)

Szukając wiosny w najbliższy weekend wybierz się na długi spacer na łono przyrody. Dotlenisz się i rozruszasz kości zastane po zimie.



WODNIK
(21 I - 20 II)

"Cokolwiek czynisz, czyni roztropnie i bacz na konsekwencje" - mawiali starożytni Rzymianie. Weź sobie do serca tę maksymę, a nic złego Ci nie spotka..



POGRANICZE SPORTOWE

W II lidze koszykarzy

Koniec złudzeń

ROTO Górnik Wałbrzych – ZNICZ Urban Jarosław 85-66 (42-36)

GÓRNIK: Binkowski 21, Harasimów 18, Petravičius 11, Grymek 8, Nowomiejski 5 oraz Sterenga 10, Motyl 10, Łabiak 2.

ZNICZ: Puzkariew 17, Dymacz 14, P. Szczotka 13, Fortuna 6, Mikołajko 6 oraz Szkółka 8 (1x3), G. Szczotka 2, Krupa 2, Dziaduś 0. Sędziowali: J. Żabko i A. Fiedler (Poznań). Widzów 400.

Koszykarze Znicza Jarosław stracili już nawet teoretyczne szanse na awans do pierwszej "ósemki" rozgrywek. W przedostatniej kolejce podopieczni Stanisława Gierczka przegrali po walce w Wałbrzychu, w przyszłym sezonie na pewno zagrają więc w nowo tworzonej pierwszej lidze. Podobnie jak wszystkie zespoły, które nie znalazły się w "ósemce" jarosławianie zakończą ligowe rozgrywki już w najbliższym weekend.

Mecz w Wałbrzychu, wbrew temu, co może sugerować rezultat spotkania, był w sumie wyrównany. Niemal przez całą pierwszą część meczu gospodarze prowadzili różnicą 4-5 punktów, Znicz natomiast, głównie za sprawą **Jurija Puzkariewa**, starał się dotrzymać kroku miejscowym. W zespole z Wałbrzycha bardzo dobrze prezentował się jednak **Jerzy Binkowski**, zdecydowanie lepsze od "małych jarosławian" wrażenie sprawiali też rozgrywający Górnika.

Na drugą część meczu przyjezdni wyszli jednak bardzo skoncentrowani. Świetna gra w obronie i niezła skuteczność w ataku sprawiła, że goście w pięć minut zdobyli 13 punktów, tracąc zaledwie dwa. Sytuacja nie była jednak różowa – na początku II połowy czwarty faul zarobił Puzkariew, co bezlitośnie wykorzystywał rutynowany Binkowski. W zespole gospodarzy dobrą zmianę dali też Ste-

renga i Motyl, w 30 min. Górnik doprowadził więc do remisu (56-56), a cztery minuty później wygrał już 69-58. Trener **Stanisław Gierczak** nakazał swoim zawodnikom kryć na całym boisku, co pozwoliło jeszcze zniwelować straty do pięciu punktów (67-72 w 37 min.). Cztery raz w tym spotkaniu trafił jednak zza linii 6,25 m **Mirosław Harasimów**, z dystansu nie mylił się też Binkowski, dzięki czemu gospodarze odnieśli okazale, 17-punktowe zwycięstwo.

Trener **Stanisław Gierczak**: - Wynik mógłby wskazywać na bezproblemowe zwycięstwo gospodarzy, w rzeczywistości nie było tak źle. Przy lepszej postawie **Mariusza Dymacza**, który kompletnie rozczarował w tym spotkaniu, moglibyśmy nawet zwyciężyć. **Dymacz słabo jednak prowadził grę – nie zanotował ani jednej asysty, grał na mizernej skuteczności, a w dodatku nie potrafił upilnować Harasimowa, choć wiadomo, że ten zawodnik jest groźny głównie w rzutach z dystansu. Niewiele wniósł też do gry Krupa. Bardzo dobre zawody rozegrał natomiast **Maciej Szkółka**, spełnił swoje zadanie w ataku i w obronie. Mogę pochwalić też **Tomka Fortunę**, który w obronie powstrzymał Nowomiejskiego. Puzkariew słabiej wypadł w II części – musiał jednak grać ostrożnie, mając cztery przewinienia.** (and)

Komentarze po klęsce ze Śląskiem

Zoran Kalpic
Publiczność nie była dziś szóstym zawodnikiem Polonii... Wielu z Was usłyszało kilka gorzkich słów...

Nie spodziewałem się takich reakcji. W Chorwacji prawdziwi kibice są z drużyną na dobre i złe. Wiem, że dziś wypadliśmy katastrofalnie, ale zachowanie niektórych kibiców nie było fair. Ciężko pracujemy, walczymy, nie zawsze może widać rezul-

taty, ale taka jest koszykówka. Nie zawsze możemy wygrać. Natomiast nie jest przyjemnie słyszeć, gdy kibice – zamiast dopingować nas do jeszcze lepszej gry w obronie i w ataku – gwizdzą po każdym nieudanym zagranie. Nie chcę jednak nikogo osądzać. Powtórzę tylko, że z taką sytuacją nie spotkałem się wcześniej w Chorwacji. Gdy drużyna przegrywała różnicą 40 punktów, doping nie był może głośny, ale nigdy nie

W ekstraklasie koszykarzy

Cudu nie było i cudów, miejmy nadzieję, nie będzie

Nadkomplet widzów w przemyskiej hali sportowej znów nie doczekał się niespodzianki. To pierwszy sezon w historii występów w ekstraklasie, w którym Polonia nie pokonała w Przemyślu ani jednej drużyny z pierwszej "ósemki". Następną poprawiły jednak wieści z Torunia. Jednopunktowe zwycięstwo Stali Ostrów nad AZS-em Toruń pozwala mieć nadzieję na zachowanie korzystnej, trzynastej pozycji przed fazą play-off. Warunki są dwa – za tydzień trzeba wygrać z lubelskim AZS-em i liczyć na to, że cudów w innych spotkaniach nie będzie...

Trudno pisać o tak jednostronnym spotkaniu, jakie zobaczyliśmy w niedzielny wieczór. Polonia zagrała bez kontuzjowanego **Mario Bosnjaka**, do łask powrócił więc **Tony Maroney**. Przed meczem nikt nie miał wątpliwości, że Śląsk dysponuje zdecydowanie lepszym zespołem. Mimo to po cichu wszyscy liczyli na niespodziankę – mistrzowie Polski bowiem prawo być zmęczeni. We wtorek grali w Chorwacji rewanżowy mecz ćwierćfinału Pucharu Saporty, w czwartek – pokonali we Wrocławku Anwil (Puchar Ligi), a do Przemyśla przyjechali pociągiem (tzw. "salonką") w niedzielę przed ósmą rano. Śląsk to jednak wielka klasa.

Sposobem na zwycięstwo Polonii miała być w tym meczu strefa, tymczasem Niedźwiadki rzadko potrafili zdążyć z jej ustawieniem. Już po kilku sekundach za 3 trafił zupełnie niepilnowany **Alan Gregov**. W kolejnych minutach Śląsk grał tak szybko i pomysłowo, że gospodarze nie mieli żadnych szans na nawiazanie walki z mistrzem Polski. Punkty **Joe McNaulla**, po chwili znakomita kontra Śląska – siatkarskie zagranie **Roberta Stelmahersa** nad kosz do **Adama Wójcika**, rzuty wolne **Macieja Zielińskiego** i w 3 min. wszystko już jest jasne – goście prowadzą aż 9-0. Niedźwiadki nie potrafili odpowiedzieć celnym rzutem – w międzyczasie

Polonia Przemyśl – Zepter Śląsk Wrocław 53-81 (19-44)

POLONIA: Maroney 12, Erjavec 12 (1x3), Enosa 8, Kalpic 8 (2x3), Przewrocki 0 oraz Koziel 10 (2x3), Puchalski 2, Miła 1.
ZEPTEK: McNaull 12, Zieliński 11, Wójcik 9, Gregov 9 (1x3), Stelmahers 6 oraz O'Bannon 18 (1x3), Szybalski 14, Kościuk 2, Wilczek 0.
Sędziowali: **Zbigniew Szpilewski** (Poznań) oraz **Grzegorz Dziopak** (Stalowa Wola). Widzów 1800.

się dwukrotnie nie trafił zza linii 6,25 m **Zoran Kalpic**, **Mladen Erjavec** nieudanie penetrował strefę podkoszową, a podwajający **Tony Maroney** z reguły tracił piłki... Śląsk tymczasem nie zwalniał tempa. W 8 min., po dwóch kontratakach kończonych przez Gregova (znakomicie w tym spotkaniu pilnującego Erjaveca), przyjezdni wygrali już 24-6. Dopiero wtedy **Tomasz Służalek** zdecydował się na pierwszą zmianę. Mimo, że dotąd Niedźwiadki zupełnie nie radziły sobie ze strefą wrocławian, szkoleniowiec Polonii zdjął z boiska jednego z dwóch zawodników, którzy potrafili rzucić za 3 – **Tomasza Przewrockiego**. Zastępujący go **Bartłomiej Koziel**, jako jeden z nielicznych, nie zawiódł jednak kibiców i trenera. Przez chwilę przemyscy fani obserwowali nawet wyrównany pojedynek: po trójkach Koziela i Kalpica Polonia odrobiła nawet dwa punkty. Ale gdy w zespole Polonii na parkiecie pozostał tylko jeden obcokrajowiec – Kalpic, natychmiast wykorzystali to goście. Między 14 a 18 min. Polonia nie potrafiła oddać celnego rzutu, dla Śląska 12 oczek z rzędu zdobył natomiast **Charles O'Bannon** – w 18 min. Zepter wygrał więc 42-14. Mimo to ani na moment Służalek nie zrezygnował ze strefy, podczas gdy Zepter zmieniał rytm gry, stosując różne systemy obrony.

W drugiej połowie gra była już wyrównana. Goście, rozluźnieni wysokim prowadzeniem, nie grali tak zespołowo w obronie, rezerwowi gracze – np. **Tomasz Wilczek**, czy **Robert Kościuk** nie stwarzali już wielkiego zagrożenia w ataku. Polonia grała natomiast nieco lepiej, choć zbyt

często zdarzały się Niedźwiadkom szkolne błędy. Śląsk stał się prowadził więc różnicą 24-34 punktów.

Zwycięstwa nad Śląskiem mało kto się spodziewał. Można było natomiast oczekiwać, że Polonia podejmie walkę. Niestety – zespół zaprezentował się słabo. 19 punktów do przerwy to wynik kompromitujący. Kibice płacą za bilety i mają prawo wymagać, by drużyna przynajmniej podjęła walkę. Tymczasem nieźle przecież opłacani obcokrajowcy marzą już tylko o zakończeniu sezonu. Nie podejmują walki, bo przestają już rozumieć, co wokół nich się dzieje. Nie rozumieją zachowania kibiców, nie rozumieją trenera. Nadzieja w tym, że wiedzą przynajmniej, o co walczą...

Andrzej Orzechowski

Statystyki koszykarzy Polonii:

Tony Maroney: 12 pkt, 38', 5/9 za 2, 2/2 wolne, 1+5 zb, 1 as, 2 prz, 1 str, 2 bl, 4 f.
Mladen Erjavec: 12 pkt, 34', 2/4 za 2, 1/6 za 3, 5/6 wolne, 0+4 zb, 2 as, 2 prz, 3 str, 2 f.
Bartłomiej Koziel: 11 pkt, 23', 1/1 za 2, 3/6 za 3, 0+1 zb, 3 str, 3 f.
Zoran Kalpic: 8 pkt, 32', 0/6 za 2, 2/4 za 3, 2/2 wolne, 0+3 zb, 2 as, 1 str, 2 prz, 2 f.
Jonathan Enosa: 8 pkt, 28', 4/6 za 2, 3+1 zb, 1 as, 3 str, 4 f.
Daniel Puchalski: 2 pkt, 14', 1/3 za 2, 0/2 wolne, 1 str, 2 f.
Krzysztof Miła: 1 pkt, 13', 0/1 za 2, 0/2 za 3, 1/2 wolne, 2 prz, 2 str, 1 f.
Tomasz Przewrocki: 0 pkt, 17', 0/2 za 2, 0/1 za 3, 1 prz, 1 f.
Polonia Przemyśl: 53 pkt, 13/32 za 2, 6/19 za 3, 10/14 wolne, 4+14 zb, 5 as, 10 prz, 15 str, 2 bl, 19 f.

zespół nie będzie już grał tak źle, jak dzisiaj. Na pewno inaczej zagramy z Prokodem czy AZS-em Lublin.

Muś Katurin: Zagraliśmy znakomicie w pierwszej połowie. Bardzo dobra, zespołowa obrona pozwoliła nam zupełnie ograniczyć ofensywne poczynania gospodarzy – nie było łatwych punktów dla gospodarzy. W drugiej połowie brakowało już tej konsekwencji w obronie, bez problemów utrzymaliśmy jednak wyraźne prowadzenie.

W Amatorskiej Lidze Basketu UNIBET

Nasz wspaniały finisz

Dobiegają końca rozgrywki rundy zasadniczej ALBy. W pierwszej lidze do rozegrania pozostała tylko jedna kolejka, w drugiej – zaledwie dwa spotkania.

W pierwszej lidze do rozgrywek play-off (z udziałem całej "ósemki") z pierwszego miejsca przystępować będzie Biały Orzeł. Kolejne pozycje są wielką niewiadomą – wystarczy spojrzeć na tabelę. W tej chwili wiele wskazuje na to, że już w półfinale "play-off" może dojść do spotkania dwóch odwiecznych rywali z finałów poprzednich edycji ALBy. Zespół Bez Nazwy ostatnio nie spisuje się najlepiej, ale z Białym Orłem – jak

zawsze – walczyć będzie do ostatniej krwi.

W II lidze karty zostały rozdane już wcześniej. Pasjonująca była natomiast walka w środku tabeli. Po efektywnym, czwartym w ostatnich pięciu meczach, zwycięstwie "Pogranicza" zapewniliśmy już sobie siódmą lokatę w rozgrywkach. W play-off zagramy tylko o zachowanie tej pozycji. W meczu z Nowbudem zagraliśmy znakomicie, szczególnie **Arek Mach** – zdobywca 51 punktów!

I Liga:

FiL BOGUSZ – BOZ 3 79-70 (32-34); Słaby 31 (9x3), Kucab 13, Kuniecki

słyszałem gwizdów czy wyzwisk pod adresem gospodarzy.

Maciej Zieliński: Nie spodziewaliśmy się tak łatwego zwycięstwa. Byliśmy przygotowani na walkę. Mecz wyglądał jednak zupełnie inaczej, z czego możemy się tylko cieszyć. Zagraliśmy bardzo dobrze w obronie, notowaliśmy wiele zbiórek, po których wyprowadzaliśmy szybkie ataki. To zadecydowało o takim obliczu spotkania.

10 (FiL) oraz Jabłoński 14, Sanocki 14, Kamiński 11 (Boz 3).

MKS POLONIA - WSAiZ EREM 56-70 (26-30); Nowakowski 16, Hamryszczak 15 (Polonia) oraz Galanty 27 (2x3), Musz (2x3), Drozd 11, Chmiel 11 (WSAiZ).

TABELA:

1. Biały Orzeł	6	12	6-0	484-364
2. WSAiZ Erem	6	10	4-2	420-381
3. FiL Bogusz	6	10	4-2	454-436
4. Stokrotka	6	9	3-3	403-383
5. Bez Nazwy	6	9	3-3	333-314
6. MKS Polonia	6	9	3-3	367-358
7. BOZ 3	6	7	1-5	421-484
8. Płyty	6	6	0-6	295-441

Klasyfikacja TRIO SPORT

Najlepsi strzelcy:
1. Machunik /FiL Bogusz/ 32.30 pkt
2. Galanty /WSAiZ/ 23.16 pkt
3. Sanocki /BOZ 3/ 21.25 pkt

Klasyfikacja KLIMBUD

Najlepsi za "3":

1. Słaby /FiL/	3.50/mecz
2. Szałajko /Bez Nazwy/	2.83
3. Pękalski /Bez nazwy/	2.80

II Liga:

POGRANICZE – ZBYSZKO TEAM 61-98 (42-29); Arek Mach 51 (2x3), Orszak 27, Orzechowski 12 (Pogranicza) oraz Kowalski 17 (4x3), Głowacz 16, Zieliński 10 (Zbyszko).

LUDWISARZ Przemyśl – Os. ROGOZIŃSKIEGO 81-76 (44-40); Milo 27, Łoziński 27, Dobrowolski 15 (Ludwisarz) oraz Świtalski 24 (2x3), Jędruch 19, Świderek 16 (3x3), Szkółka 11 (3x3).

DOMPOL – NOWBUD WACETOB 45-90 (17-42); Próchnicki 32 (3x3) (Dompol) oraz Nowakowski 29, Iwanów 21 (3x3), Barnuś 14, Tyszczyk 12 (Nowbud).

TRAMP STAŃCZYK – KILMBUD 89-71 (40-32); Malec 36 (4x3), Buchtalarz 29 (3x3) (Tramp) oraz Kindlik 21 (3x3), Krasoń 15, Rokita 12 (Klimbud).

STRAŻ MIEJSKA – POLLENA 53-52 (22-20); Miśko 12, Kokorudz 10 (Straż) oraz Ciciński 20 (Pollena).

TABELA:

1. Tramp Stańczyk	11	22	882-531
2. Ludwisarz P-śl	11	21	926-666
3. Klimbud	11	18	721-667
4. Nowbud	10	16	621-567
5. Rogozińskiego	11	16	665-662
6. Basket Team	10	15	669-660
7. Pogranicza	11	15	660-719
8. Dompol	11	15	667-752
9. Straż Miejska	11	15	604-697
10. Zbyszko Team	11	15	585-718
11. Pollena	10	13	556-633
12. VIVA & XXL	10	11	450-784

(and)

SZACHY

Talenty na mecie

Zakończył się już cykl turniejów szachowych juniorów pod nazwą Przemyskie Talenty 2000. Od listopada ub.r. do marca 2000 roku w siedzibie MDK rozegrano dziesięć turniejów, w których uczestniczyło łącznie 37 junierek i juniorów.

Pierwsze miejsce w całym cyklu a jednocześnie w grupie do lat 18 zajął Mateusz Władyka (S-KKS/MDK, piąta klasa SP14) - dwukrotny finalista Mistrzostw Polski Juniorów. Tym samym potwierdził on, że jest jednym z najlepszych młodych szachistów w regionie. W sumie zdobył 41 punktów, wyprzedzając o 0,5 pkt Dariusza Rogalę (40,5 pkt.) - juniora S-KKS/MDK, ucznia Gimnazjum nr 5. Trzecie miejsce w łącznej klasyfikacji zajął jedenastoletni Marcin Muc (S-KKS/MDK, SP14) - zdobywca 33 punktów i zwycięzca w grupie juniorów do lat 12.

Trzecie miejsce w grupie starszej zajął Piotr Kawa - 28 pkt. (S-KKS/MDK, SP 4), czwarty na finiszu był Robert Rogala - 27,5 pkt, a piąte miejsce zajęła Anna Perduta (SKKS/MDK, SP 16) - 27,5 pkt.

W grupie do lat 12 trzecie miejsce zajął Leszek Piętał - 30,5 pkt. (S-KKS/MDK/SP16), trzeci był Michał Rogalski - 24 pkt. (S-KKS/MDK, SP15), a czwarty - Bartłomiej Karasiński - 23,5 pkt (S-KKS/MDK, SP16). Wśród dziewcząt, jak nietrudno zauważyć, najlepsza była Anna Perduta, która wyprzedziła Joannę Kochmańską (S-KKS/MDK, I LO) oraz Annę Twardak (SKKS/MDK, SP16).

Turniej sędziował Mariusz Kulakiewicz, a prowadził i nadzorował Zarząd Sportowo-Kulturalnego Klubu Szachowego i MDK w Przemyslu. Systematycznie uczestnikom turnieju ciasteczka serwował pan Jacek Wota (wielkie dzięki od organizatorów).

Przemyski szachista w finale Mistrzostw Polski

Brawa dla Leszka

Leszek Piętał, zawodnik Sportowo-Kulturalnego Klubu Szachowego / MDK Przemysł, udanie wystartował w Finale Mistrzostw Polski juniorów do lat 12 w Kołobrzegu.

Leszek sklasyfikowany został w tych zawodach na 23 miejscu (w stawce 50 zawodników), punktacją pomocniczą zdecydowała o tym, że wyprzedziło go pięciu szachistów, którzy - podobnie jak on - zdobyli 6 punktów w turnieju. Warto podkreślić, że jest to najlepszy wynik juniora z Przemysła w historii startów w finałach Mistrzostw Polski. Wcześniej Leszek bezapelacyjnie wygrał małopolskie eliminacje. Tym samym młody szachista SKKS-u uzyskał już pierwszą normę na pierwszą kategorię szachową oraz prawo startu w półfinałach mistrzostw polski w 2000 roku bez eliminacji. Trenerem Leszka Piętała jest Maciej Karasiński, ponadto zawodnik ten ćwiczy okazjonalnie z Olegiem Kalininem - trenerem szachowym i mistrzem międzynarodowym z Tarnopola. Uczestniczy też w zajęciach prowadzonych przez Międzynarodową Akademię Szachową Euroregionu Karpaty.

Jest zdyscyplinowany i potrafi skupić swoją uwagę na ważnych elementach strategii i taktyki podczas walki na szachownicy. Nie lekceważy też przeciwników. Obserwuje ich reakcje i wyciąga z nich stosowne wnioski. To dobry taktyk turniejowy - tak ocenia swojego podopiecznego M. Karasiński. Leszek jest uczniem czwartej klasy Szkoły Podstawowej im. Orłat Lwowskich w Przemyslu ("szesnastki"). Nie sposób nie podkreślić też zasług rodziców, którzy od początku przygody ich syna z szachami akceptują jego zainteresowania, ciesząc się z postępów i sukcesów Leszka oraz mobilizując go do podnoszenia swoich umiejętności.

Leszek Piętał to kolejny junior wywodzący się ze szkółki szachowej

S-KKS/MDK - klubu, który na przestrzeni 5 lat wychował wielu zdolnych szachistów. Wcześniej do finałów Mistrzostw Polski juniorów awansowali też inni wychowankowie SKKS-u: Mateusz Władyka (SP14), Anna Perduta (SP16), Katarzyna Schmidt (SP13), Dominika Ruchaj (Zespół Szkół Muzycznych), Joanna Kochmańska (II LO - obecnie AZS SZRON Jarosław), Barbara Gajdzik (III LO - kandydatka na mistrzynię, obecnie Zelmer Rzeszów), Maciej Turek (II LO - obecnie AZS SZRON), Lech Kaweński (SP16 - obecnie MKS Polonia).

Warto dodać, że sukcesy juniorów S-KKS osiągane są przy minimalnych nakładach finansowych. Działalność klubu nie byłaby możliwa bez zaangażowania rodziców - swoistych działaczy klubu. Pomagają też sponsorzy: Zbigniew Ingłot, Jacek Wota, Andrzej Domagalski, Jerzy Obler, firmy: FACPOL, FOTO Gola-bek i Pani dyrektor MDK Małgorzata Woroniuch oraz starosta przemyski i - w latach ubiegłych - Wydział Edukacji i Sportu Urzędu Miejskiego w Przemyslu.

Pomimo skromnych środków finansowych sukcesy jednak są! Ostatnio w Górnice juniorzy S-KKS/MDK uzyskali awans do III ligi seniorów. Zawody rozegrane zostaną w maju 2000 roku. W Przemyslu zanoszą się również na dużą imprezę - XIII Międzynarodowy Turniej Szachowy o Przemyskiego Niedźwiadka, w którym udział zapowiedzieli już weterani polskich szachów, wielokrotni reprezentanci i mistrzowie Polski: arcymistrzowie Agnieszka Brustman i Włodzimierz Schmidt.

Mistrzostwo Podkarpacia dla Przemyslan

10 ekip reprezentujących wyższe uczelnie z Jarosławia, Krosna, Przemysła, Rzeszowa i Tarnobrzega wzięło udział w I Akademickich Mistrzostwach województwa podkarpackiego w halowej piłce nożnej, które odbyły się w minionej sobotę - 11 marca w Jarosławiu.

Znakomitą dyspozycją i skutecznością wykazali się piłkarze Uczelnianego Klubu AZS przemyskiego Kolegium Nauczycielskiego. W doborowej stawce drużyn wywalczyli I miejsce i tytuł Mistrzów woj. podkarpackiego.

W eliminacjach zremisowali 1:1 z drużyną rzeszowskiej filii UMSC oraz pokonali ekipy: Akademii Rolniczej z Rzeszowa 2:0, jarosławskiej Wyższej Szkoły Zawodowej 11:0 i reprezentację Kolegium Nauczycielskiego w Krośnie 2:0. Równie dobrze przemyslanie spisali się w rundzie finałowej remisując z Politechniką Rzeszowską 3:3 i wygrywając z Wyższą Szkołą Pedagogiczną 3:0. Święta gra przemyskich akademików zapoczątkowała pewnym, w pełni zasłużonym zwycięstwem w Mistrzostwach.

Ekipa przemyskich żaków strzeliła najwięcej, bo aż 24 bramki, tracąc najmniej - zaledwie 4. Królem strzelców turnieju został Artur Chramiec - strzelec 6 goli. Reprezentacja mistrzowskiej drużyny otrzymała puchar ufundowany przez senatora RP Andrzeja T. Mazurkiewicza.

Drużyna na codzień trenowana jest przez mgr. Krzysztofa Sugiera, na turnieju prowadzona była przez Prezesa Klubu Uczelnianego mgr. Marka Rzęsę. W jej składzie wystąpili: Tomasz Stefanowski, Paweł Geruła, Artur Chramiec, Daniel Niemczyk, Tomasz Ekiert, Maciej Karwowski, Paweł Przytuła, Grzegorz Laska, Grzegorz Koziol, Tomasz Bandrowicz oraz Piotr Stelmach.

"Fajermamy" wicemistrzami województwa

Doskonale spisała się reprezentacja przemyskiej Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej podczas rozgrywanych, w Mielcu, z udziałem 8 finalistów (w sumie rywalizowało 21 drużyn) II Mistrzostw Województwa Podkarpackiego Strażaków PSP w halowej piłce nożnej. Po wygraniu grupy eliminacyjnej (1:0 z KP PSP Mielec i 4:0 z KP PSP Przeworsk oraz 2:3 KP PSP Sanok) przemyslanie grający w składzie: Witold Cichocki, Józef Drymajło, Tomasz Ostafiński, Dariusz Maczuga, Paweł Żygała, Jaremski Skórka, Zbigniew Zawalski, Witold Klepacki, Wojciech Domagalski, Leszek Świdrak, Artur Domagalski (kierownik drużyny) - po pasjonującym boju ulegli w walce o "złoto" 0:2 Komendzie Powiatowej PSP w Stalowej Woli. Na trzecim miejscu uplasowali się gospodarze po zwycięstwie 1:0 nad Tarnobrzegiem. To nie jedyny sukces, gdyż T.Ostafińskiemu przypadł w udziale prestiżowy tytuł najwzrostrońniejszego zawodnika turnieju. Gratulujemy!

Fot. Artur Domagalski

Ujkowiczanie wystartuje w ME i MŚ ?

B. Sanocki mistrzem Polski !

Znakomicie spisał się wychowanek trenera Bolesława Ekierta, trenowany następnie przez Romana Przybyłę, a obecnie prowadzony przez Janusza Rajskego, pochodzący z podprzemyskich Ujkowic, sztangista Polbutu - Bogusław Sanocki, który podczas mistrzostw kraju do lat 20 rozgrywanych w Puławach stanął na najwyższym podium w kategorii do 62 kg. Jego wynik w dwuboju - 250 kg (110 + 140) jest nowym rekordem życiowym tego jednego z najbardziej utalentowanych polskich sztangistów młodego pokolenia. To nie pierwszy tytuł i medal ujkowiczanie, gdyż w przeszłości sięgał on już po "złoto" w kategoriach do lat 16 i 18, był też objęty przygotowaniem

olimpijskimi i ma na swoim koncie reprezentacyjne występy m.in. na ubiegłorocznych ME w Sofii, gdzie jednak nie wykorzystał pełni swoich ogromnych możliwości.

Mistrzowski tytuł wywalczony w Puławach sprawił, iż B.Sanocki został powołany do kadry narodowej do lat 20 przygotowującej się w Zakopanem do pełni sezonu i wielu międzynarodowych startów, których uwieńczeniem będzie walka na postach mistrzostw Europy oraz Świata. Miejmy nadzieję, że tym razem Boguś nie zmarunie swojej szansy i niebawem będzie groźny dla najlepszych, nie tylko w Polsce, seniorów!

"Norweskie" bramki A.Garwackiej

Pisaliśmy swego czasu o nie lada wyróżnieniu, jakie spotkało niedawno szczypiornistkę JKS, wielokrotną reprezentantkę kraju, Annę Garwacką, która jako jedyna Polka została powołana do reprezentacji Europy na towarzyski, ale ogromnie prestiżowy mecz z reprezentacją Norwegii - aktualnym mistrzem Europy i świata. Mecz odbył się kilka dni temu w Bergen i zakończył zwycięstwem Norweżek 28:21 (12:9), a kołowa jarosławianek popisywała się nie tylko zagraniami na najwyższym poziomie, ale i niezłą skutecznością, wpisując się na listę strzelców dwukrotnie.

Apropos Bergen, przed ćwierć wiekiem w mieście tym startowali

lekkoatleci Czuwaju reprezentujący Polskę na Przelajowych ME Federacji "Kolejarz" a jednym z nich był przemyslanin Michał Rabski, który u schyłku swojej bogatej kariery zastąpił 650-kilometrowym biegiem do Grudziądza dla uczczenia pamięci tragicznie zmarłego (niedawno minęła 20. rocznica) złotego medalisty z IO w Moskwie, Bronisława Malinowskiego, a w 1983 roku pobił do Wiednia i dotarł na słynne wzgórze Kahlenberg dokładnie w 300 lat od odsieczy wiedeńskiej króla Jana III Sobieskiego.

Kto następny z naszych sportowców i kiedy wybierze się aż tak daleko? ...

W Amatorskiej Lidze Siatkarzy

Play off bez niespodzianek

W minionej sobotę wznowiła rozgrywki Amatorska Liga Siatkówki. Rozpoczęła się już najważniejsza faza rozgrywek, w pierwszej rundzie play-off nie było jednak niespodzianek. Do II rundy awansowały zespoły Iwopolu, Traper 13, Hetmana Laszki i drużyny Nomad Panmar, broniącej tytułu sprzed roku. Jedynie siatkarze z Fredropolu przestraszyli trochę faworyzowany Traper 13, w obu spotkaniach wygrywając pierwsze sety.

IWOPOL TEAM - POLLENA ASTRA 2-0 (25:19, 25:13) i 2-0 (25:13, 25:23)
Iwopol: Samek, Pawlucy, Dziurzyński, Bajorski, Buć, Cwenaar, Pławiak, Mroczkowski.

Pollena: Wójcicki, Dudek, Dolak, Sosnowski, Stec, Woźniczka, Chudzik.

TRAPER 13 - FREDPOL Fredropol 2-1 (24-26, 25-15, 15-8) i 2-1 (16-25, 25-14, 17-15)

Traper: Komarnicki, Zwoliński, Marchwiński, Florco, Klein, Luchowski, Kurczewski.

Fredpol: Górski, Szmyd, Kijanka, Jakubiszyn, Kuc, Bandyk, Jurkiewicz.

HETMAN Laszki - TERMOPOL AZS KN 2-0 (25-15, 25-22) i 1-2 (29-27, 24-26, 16-18)

Hetman: Grela, Strawa, Gonciarz, Barski, Adamkiewicz, Pajda, Kuta.

Termopol: Janicki, Kuszyk, Gładki, Haczek, Rajpold, Świątek, Gąsior.

NOMAD PANMAR - ALKATRAS 2-0 (25-19, 25-15) i 2-0 (25-14, 25-15)

Nomad: Koguc, Ner, Myśliwiec, Szozda, Drabczyński, Wujek, Witowski.

Alkatras: Romanowski, Żółkiewicz, Pietryka, Stefanowicz, Zamirski, Harsimowicz.

W półfinałach play-off Nomad Panmar zagra z Traperem 13, a Iwopol Team z Hetmanem Laszki. W meczu o piąte miejsce Fredpol Fredropol zmierzy się z Termopolem AZS, natomiast o siódme miejsce walczyć będzie Pollena Astra i Alkatras.





Jarosław stolicą regionalnego futbolu!

Świętej pamięci OZPN Przemysł...

Tajemnicą poliszynela było to, iż w przededniu narodzin Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej rosła niechęć ludzi z "terenu" do Przemyskiego OZPN i jego działaczy z przemyskim adresem zamieszkania. Sukcesywnie dochodzili do byłego "województwa" sygnały, że niemałe grono aktywistów, głównie LZS-owskich, montuje koalicję antyprzemyską, zmierzającą do przejęcia steru rządów w regionalnej piłce. Co prawda, wielu "podejrzanych" stanowczo dementowało snujące się podejrzenia, ale manifestacyjna absencja niektórych z nich na spotkaniu opłatkowym w Jarosławiu była kolejnym sygnałem, że nieuchronnie zbliża się agonia OZPN, a gród nad Sanem zostanie sprowadzony do roli pierwszej lepszej gminy i tak też się stało.

W minioną sobotę (11 bm.), na zjeździe w Rzeszowie, ponad 350 delegatów klubów woj. podkarpackiego powołało do życia PODKARPACKI ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ z siedzibą w Rzeszowie, mający dwa podokręgi: w Jarosławiu i Stalowej Woli. Zjazd podjął decyzję o likwidacji (praktycznie z końcem sezonu 1999/2000) OZPN PRZEMYSŁ i Tarnobrzeg, pozostawiając "przy życiu" OZPN Krosno. Co symptomatyczne, spośród blisko 90 delegatów klubów OZPN Przemysł, za pozostawieniem "starego okręgu" głosowało zaledwie...35 osób, w tym kilka z byłego województwa...tarnobrzęskiego. *Vox populi*, nie komentujemy, ale cisnie się na usta kilka słów...

Po pierwsze czeka nas "rewolucja" w systemie rozgrywek. Znikną VI ligi, które de facto zamieniają się w klasę "A", pełną obsadę (4 rejonu) będzie miała wreszcie klasa "B", wskrzeszona zostanie siłą rzeczy klasa "C". Mocno zagrożona jest też przemysko-krośnieńska klasa "M" (przez Podkarpackiego OZPN, Jan Bienkowski - z Sokolowa rodem, twierdzi, iż niektóre kluby nie chcą już w niej grać i zapowiadają specjalną, sondującą opinię zainteresowanych klubów ankietę). Faktem jest, że przyjęty przez Przemyski OZPN, obowiązujący jeszcze do końca tego sezonu, system rozgrywek był nazbyt rozbudowany czy też "nadmuchany", ale nie wiem czy czują się solidnym już w bądź VI-ligowcem klub z euforią przyjmie teraz status A-klasowca, a jego kibice z równą ochotą będą chodzić na mecze w nowym towarzystwie. Daj Boże...

Po drugie, ciekawe jest to, jak "spiskowcy" czy też uczestnicy "puczu" zbierający głosy poparcia przeciw Przemysłowi wywiążą się teraz z obietnicy likwidacji instytucji kar finansowych, wpisowego itp. i z jakich środków będą zaopatrywać w sprzęt zespoły młodzieżowe (np. reprezentacyjne), premiować nagrodami rzeczowymi i pucharami wyróżniające się kluby, a przede wszystkim - bo to najważniejsze - na jakim poziomie będą administrować regionalnym futbolem. Mniemam, że profesjonalnie...

Po trzecie, co będzie z futbolem młodzieżowym? Wraz z likwidacją OZPN tracą nasze talenty szansę na rywalizację w pucharach Kuchara, Mymnika, Michałowicza itp., chyba że potrafią "przebić" się do reprezentacji Podkarpackiego OZPN. Jeśli wraz ze śmiercią OZPN Przemysł odejdzie w niebyt obowiązek posiadania drużyn młodzieżowych (będzie wymagać się tego od klas "B" i "C" ?), co - jak pamiętamy - nie raz mieli przemyskiemu okręgowi za złe działacze z "terenu" (zmuszeni do szkolenia młodzieży, a

nie jej podkradania innym), można przypuszczać, że wiele "jedenastek" orlików, trampkarzy i juniorów może z konieczności [czytaj: braku środków "zwolnionych" już dla potrzeb seniorów] pójść na przysłowiową zieloną trawkę...

I żeby wszystko było jasne, wcale nie bronię OZPN Przemysł. Co więcej, uważam, że ze względu na swoje centralne położenie Jarosław ma zdecydowanie większe atuty dla większości klubów z rejonów jarosławskiego, przeworskiego i lubaczowskiego. Boję się jednak, żeby "puczystów" nie przerosło zadanie utworzenia profesjonalnej futbolowej centrali a nie prowizorki, bo w końcu nadzór nad blisko 200 klubami i kilkuset zespołami, to nie zeszyt weryfikacyjny mało znaczącej ligi, jak się niektórym to wydawać może - to mrowcza i niewdzięczna w sumie praca od podstaw. Już dziś, w dwa dni po rzeszowskim zjeździe słychać głośno artykułowane obawy "abyśmy się nie obudzili z ręką w nocniku", ale jak będzie w istocie, dopiero czas pokaże.

I jeszcze jedno. Pamiętajcie, Państwo, jak to miało być pięknie, autonomicznie i samorządnie w polskim futbole po wyborze M. Listkiewicza na prezesa PZPN? Dla zdobycia poparcia delegatów kreslono przed nimi piękne perspektywy, a co z tego wyszło - "centralizm demokratyczny"? Gdzie ta autonomiczność i samorządność, która miała wyjść na dobre futboliście w terenie? No, chyba że prowadzenie klas "A", "B" i "C", to szczyt marzeń, na które "góra" jeszcze zezwala.

- Mam wrażenie, że od pewnego czasu w polskim futbole wziął górę zamordyzm rozprzestrzeniający się na niższe szczeble strukturalne. Zjazd w Rzeszowie w pełni mnie w tym utwierdził, a rozmowy w kulturalnych warunkach poznać sposoby (I OSOBY), w jakich "zalatwia" się teraz pewne sprawy i pewnych ludzi. Przemysł nie miał cienia szansy nawet na podokrąg i, na dobrą sprawę, szkoda było fatygować się do stolicy województwa i tracić czas, bo o naszych losach decydowali "kupieni" obcy delegaci... - skomentował jeden z delegatów. No, ale on jest z Przemysła, więc racji mieć nie może!

Z. BESZ

PS. Ostatni w historii OZPN Przemysł jego prezes p. Roman Kalamarz był kontrkandydatem J. Bienkowskiego do funkcji prezesa, ale uzyskał tylko 54 głosy (wobec 291 na b. prezesa TG Sokół Sokółów Młp.), mniej więcej tyle samo, ile było przeciwnych utrzymaniu OZPN w Przemysku w gronie "naszych" delegatów.

"Guma" na 101!

Po kilkuletniej przerwie spowodowanej występami w zawodowej lidze USA (uwienczonej - jak pamiętamy - tytułem mistrza oraz zdobywcę Pucharu USA w barwach Chicago Fire), wychowanek przemyskiej Polnej (trenera Jerzego Bandrowicza) JERZY PODBROZNY powrócił na boiska rodzimej ekstraklasy, wybierając Zagłębie Lubin.

W minioną niedzielę, w meczu z Amicą Wronki, "Guma" strzelił (z rzutu karnego) swoją 101 bramkę w ekstraklasie (poprzednie zdobywał dla Igluopolu Dębica, Lecha Poznań i Legii Warszawa). Jeśli zsumować jego dorobek np. z Albinem Mikulskim (wychowanek LZS Sieniawa), Tadeuszem Malnowiczem (początek kariery w Budowlanych Radymno) i Jackiem Bąkiem, to okaże się, że "nasz wkład" w historię polskiego futbolu nie jest wcale marginalny...

Plebiscyt Żurawianki

Po raz pierwszy o własny klubowy plebiscyt postarała się ŻURAWIANKA - klub z 72-letnią już tradycją. Przygotowano odpowiednie kupony z nazwiskami 20 piłkarzy oraz 10 działaczy, na których kibice będą mogli wybrać najlepszych-najpopularniejszych w roku 1999. Nazwiska laureatów ogłoszone zostaną w przyszłym miesiącu, w trakcie pierwszego na własnym boisku meczu VI-ligowców.

Okazję do wzięcia udziału w żurawickim plebiscycie będą mieli również sympatycy tego klubu oraz osoby ciekające "więź" z Żurawicą, którzy wybierają się tam na jutrzejszy sparing reprezentacji Polski do lat 18 z Polonią. Plebiscytowe kupony w kasie przy wejściu na stadion.

Finisz ligi "orlików"

Czwartym z kolei, niedzielnym (12 bm.) turniejem w Lubaczowie zakończyli halową część rozgrywek walczący o puchar Prezesa Przemyskiego OZPN "orlicy" rocznika 1987 i młodsi. Podobnie jak w Radymnie, o punkty walczyło dziewięć zespołów, spośród których najlepszym okazał się MJKS Jarosław gromadząc 9 punktów przed kolejno: Gigantami Radymno, UKS "Dwunastką-SAN" Jarosław, przemyską Polonią - po 7, lubaczowskim Sokolem - 5, Czuwajem - 4, Golbaluxem Wiązownica - 2 oraz LKS Dubiecko i Orłem Przeworsk - po 1 pkt.

W poszczególnych pojedynkach (w sumie 16) uzyskano następujące wyniki: Sokół - MJKS 0:2, Dwunastka - Polonia 3:0, Golbalux - Sokół 2:2, MJKS - Czuwaj 3:2, Sokół - Dwunastka 2:2, Polonia - MJKS 3:2, Czuwaj - Golbalux 0:0, Orzeł - Czuwaj 0:3, Polonia - Golbalux 3:0, Sokół - Orzeł 7:1, Czuwaj - Dwunastka 1:2, Czuwaj - Giganci 1:3, MJKS - Dubiecko 3:1, Polonia - Giganci 3:3, Dubiecko - Orzeł 1:1, Giganci - Dubiecko 7:1.

Tabela po 22 grach (boiska otwarte i hala):

1. MJKS	22	57	70-18
2. Giganci	22	57	66-25
3. Polonia	22	46	54-31
4. Sokół	22	32	44-38
5. Dwunastka-SAN	22	28	31-35
6. Golbalux	22	22	20-39
7. Czuwaj	22	20	30-38
8. Dubiecko	22	5	11-82
9. Orzeł	8	1	3-23

Warto podkreślić, iż organizacyjną pieczę nad turniejem sprawowali działacze Sokola, a indywidualny wkład wnieśli pp. Józef Duda (trener zespołu) oraz Witold Zaborniak w roli arbitra. Wiosną "orliki" powrócą na zielone murawy (zespoły 8-osobowe, gra na połowie normalnej płyty, bramki 5 x 2m), aby dokończyć walkę o prestiżowy puchar. Ostatni taki puchar, bo OZPN jak piszemy obok przestaje istnieć.

III - ligowa inauguracja piłkarskiej wiosny w Przemysku

Zwycięstwo w ostatnich 300 sekundach!

POLONIA - SANDECJA 2:1 (0:0).

0:1 - Krupa (51), 1:1 - Sierżęga (85), 2:1 - B.Kawecki (88).
Widzów - ok. 400.



POLONIA: Abram 8 - Niemiec 4 (od 86 min. Andruszewski), Bernacki 7 (od 89 min. Szczurek), Kościelny 5, Kud 5 - Strzałkowski 5, Zaloga 5, B.Kawecki 7, Pankiewicz 4 (od 64 min. Habaj) - Sierżęga 7, Hajduk 3 (od 46 min. D. Jaroch 5).

No, i okazało się, że mieliśmy nosa przestrzegając w poprzednim numerze "P" optymistów wierzących w "spacerek" z outsiderem tabeli na inaugurację ligowej wiosny. Zamiast łatwego, wysokiego zwycięstwa, podopieczni Jana Domarskiego zaszerwowali swoim zmarzniętym kibicom trwającą aż 34 minuty (od 0:1 do remisu) "wojnę nerwów", a pozwolili odetchnąć z ulgą i nacieszyć serce radością dopiero na 120 sekund przed końcowym gwizdkiem arbitra.

Nowosądędzanie zaskoczyli polonistów od pierwszych minut, będąc zespołem lepiej zorganizowanym i potrafiącym dobrze wykorzystać atut w postaci wiatru w plecy. Grając bardzo uważnie w obronie, przy każdej nadarzającej się okazji organizowali błyskawiczne kontry, po których już w pierwszej odsłonie powinny paść ze 2 bramki, ale "Pyza" (Abram), po raz nie wiedzieć który, udowodnił, iż jest wciąż jednym z najlepszych golkiperów ligi. Zaskoczeni takim obrotem sprawy i denerwująca, momentami wręcz dziecinna nieporadnością polonistów - ich kibice liczyli, że tuż po zmianie stron role diametralnie się zmienią, ale potrzeba było dopiero celnego trafienia gości w 51 min. by "wstrząsnąć" przemyslanami. Już w 6 minut później "główkę" Zaloga z linii bramkowej wybił głęboko cofnięty napastnik przyjezdnych, a w kolejnych 15-18 minutach bliscy szczęścia byli Sierżęga, Kawecki i Strzałkowski.

Widząc, że czas płynie nieubłaganie a afektu nie ma, "Barcelonka" wzmacniła siłę ataków, przechodząc do frontalnego szturm, lecz wystarczył moment nieuwagi i w 83 min. poloniści powrócili z "dalekiej podróży" po kontrze gości, którą znakomicie obronił Abram. W miarę upływu czasu walczący jak lwy nowosądędzanie słabli jednak w oczach, nie wytrzymując tempa morderczej "wymiany ciosów", co na szczęście skrzętnie wykorzystali poloniści po akcjach Sierżęgi, który najpierw wykorzystał precyzyjne podanie A.Strzałkowskiego, a następnie znakomicie obsłużył Kaweckiego.



Po meczu trener Domarski nie utyskiwał nazbyt na postawę swoich zawodników, biorąc - zapewne - poprawkę na nadspodziewanie dobrą postawę rywali, inauguracyjną treść i dokuczliwy wiatr oraz chłód, który futbolowej finezji nie sprzyjał. Zwycięstwo na starcie wiosny, przy jednoczesnym remisie Dalinu Myślenice w Kozienicach awansowało Polonię na 5 miejsce, zmniejszając stratę do czwartej w tabeli Proszowianki z 4 do jedynie 2 punktów. Jakby nie patrzeć, choć nerwowe, to jednak "mocne" uderzenie.

* * *

W czasie, gdy w Przemysku grały "repy", w Nowym Sączu zmagały się nadzieje obu klubów, trampkarze z rocznika 1986 i młodsi, w silnie obsadzonym turnieju o puchar prezydenta tego miasta. Tym razem lepsi byli gospodarze, ale o szczegółach za tydzień.

Fot. JAHÓ (3)

ZB



Urzednicy piłkę kopią...

Medyka i Radymno walczą o medale!

Znakomicie spisali się futbolowe reprezentacje samorządowców z Medyki i Radymna podczas rozgrywanego w Gorlicach (11-12 bm.) półfinału IV Halowych Mistrzostw Polski Drużyn Samorządowych strefy IV, w którym rywalizowało 13 "piątek" z województw: lubelskiego, małopolskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego.

Medycanie uplasowali się na 2 miejscu, nieznacznie ulegając w finale turnieju zwycięskiej ekipie Biłgoraja, z którą zremisowali 0:0 w grupie eliminacyjnej (inne mecze: z Miechowem 12:1, Jasłem 1:3 i 0:0, Gorlicami 1:1, Strzyżowem 5:0). Radymnianie uplasowali się tuż za pierwszą "czwórka", wygrywając mecz o 5 lokatę po zwycięstwie nad Jasłem 2:1. Wraz z naszymi zespołami do majowych mistrzostw w Brennej (18-21.05) awansowały także "piątki" z Biłgoraja, Nowego Sącza, Gorlic i Jasła.

Najlepszym piłkarzem turnieju został medyczanin Robert Śmigielski, a "królem strzelców" grający w radymniańskiej ekipie Mirosław Szot - z dorobkiem 10 zdobytych bramek. Tuż za nim, mając tylko o jedno trafienie mniej, uplasował się w tej klasyfikacji Piotr Adamski z Medyki. Poza wymienionymi w teamie dowodzonym przez wójta Medyki, senatora Witolda Kowalskiego grali jeszcze: Wojciech Kulaska, Andrzej Wawro, Ryszard Adamski, Jacek Cwynar i Adam Domaradzki.

Zamiast meczu w Pruchniku

Reprezentacja U-18 w Gniewczynie

Niestety, fani futbolu z Pruchnika i najbliższych okolic muszą pogodzić się z tym, iż przygotowywana się do spotkań z Ukrainą reprezentacja Polski juniorów do lat 18 nie wystąpi w najbliższy czwartek (16 bm.) na stadionie Startu.

Powodem zmiany miejsca jej sparingu z Huraganem Gniewczyna (I połowa) i Gorliczanką Gorliczyna (w II połowie) jest zły stan pruchnickiej płyty. W takiej sytuacji honory gospodarza pełnić będzie GNIEWCZYNA. Mecz budzący duże zainteresowanie kibiców odbędzie się w piątek (17 bm.) o godz. 16 na stadionie tamtejszego Huraganu.

Z czym do wiosny ?

Za kilka dni wiosenne rewanzę w Podkarpackiej IV lidze piłkarskiej. Reprezentująca nasz region "szóstka" (z Dynovia licząc, która nominalnie wejdzie w strukturę OZPN Rzeszów, ale my się z nią nie żegnamy) przystępuje do wiosny z różnymi nadziejami. Jedni mogą realnie myśleć o wysokiej lokacie w "czubie" na finiszu sezonu, inni muszą martwić się jak w aktualnych realiach organizacyjno-finansowych i kadrowych utrzymać status IV-ligowca. Osobliwego "smaczku" nadaje tej wiosnie wizja istotnych zmian w rozgrywkach będących pokłosiem dostosowania struktur rodzimego futbolu do nowej mapy administracyjnej kraju. Nikt dziś nie da głowy za to, iż za kilka miesięcy obecny IV-ligowiec nie wyładuje w najniższej "okręgówce", a VI-ligowa "jedenastka" nie znajdzie się w klasie "A", jak dobrze pójdzie...

KAMAX

"Wykrzesać" więcej...

Kańczucki KAMAX, mimo kilku jesiennych "wpadek" i utraty co najmniej 6-7 "głupich" punktów, wciąż należy do grona faworytów rozgrywek oraz potencjalnych kandydatów na występ w III lidze, chociaż wiosenny "rozkład jazdy" nie jest dlań nazbyt łaskawy, gdyż z "czubem" ligowej stawki przyjdzie mu grać przeważnie na wyjazdach. Wyniki przedsezonowych sprawdzianów (Polonia 3:1 i 0:0, Dynovia 1:4 i 3:2, Hetman Zamość 0:2, Pogoń Leżajsk 1:1, Huragan Gniewczyna 3:1) dały trenerowi Krzysztofowi Stefanowskiemu pełen przegląd sytuacji, na co może liczyć ze strony swoich podopiecznych i na ile na nich polegać. Stać ich z pewnością na więcej, niż pokazali jesienią, ale też "wykrzesanie" pełni możliwości z ich strony uwarunkowane jest kilkoma czynnikami od trenera niezależnymi. Między innymi chodzić tu będzie o przyszłość zawodową futbolistów zatrudnionych w fabryce "KAMAX": wizja ewentualnych kolejnych redukcji załogi zapewne stabilizacji kadrowej drużyny i "klimatowi" w niej dobrze się przysłuży...

JKS

Uwierzyć w siebie ...

Po niezbyt udanej jesieni wiele obaw o losy swojej "jedenastki" towarzyszy kibicom JAROSŁAWSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO, który niestety będzie tej wiosny walczył li tylko o zachowanie ligowego statusu. Klubowi sternicy wierzą, iż nowemu trenerowi, Markowi Chlewickiemu, uda się przezwyciężyć skutki jesiennych perturbacji kadrowych (zmiany szkoleniowców, rezygnacje z gry kilku piłkarzy wywołane m.in. kryzysem zaufania do kierownictwa klubu) i powstrzymać zle ich następstwa. Na ile jednak jest to realne, pokażą już wyniki pierwszych 4-5 ligowych gier, w których JKS zmierzy się z Unią N. Sarzyna, Resovia, Dynovia, Rzemieślnikiem Pilzno i bardzo groźnym na własnym boisku Sokołem z Sokołowa. Ewentualne - odpuścić - niepowodzenia mogłyby niebezpiecznie pogłębić tak widoczny jesienią u jarosławian brak wiary we własne możliwości. Być może jednak zastrzyk "świeżej krwi" w postaci nowych zawodników (m.in. bramkarz Adam Fabiński ze Stali Rzeszów, ofensywny rozgrywający Józef Fleszar z Kamaxu oraz rutynowany Tomasz Dąbek) temu skutecznie zapobiegnie i w tym cała nadzieja jarosławian liczących na zdecydowanie lepsze czasy dla swoich pupili. Również i na to, że wiosną ich ulubieńcy wypadną o niebo lepiej, niż w jesiennych regionalnych "derbach".

DYNOVIA

Pójść za ciosem...

Ulubieńcy dynowskich kibiców zbierali jesienią wiele pochwał i słów uznania za swoją postawę, ale też nie raz, nie dwa, "obrywali" sporo krytycznych uwag. Wszyscy jednak zgodnym chórem, również daleko poza Dynowem, mogą powiedzieć o tym, iż klub z 55-letnią już tradycją wyszedł poza czysto prowincjonalne opłotki, dorabiając się ciekawego zespołu z obiecującymi perspektywami na przyszłość. To już nie futbolowi słabeusze, którym strzela się gole według własnego uznania, a rywal zmuszający do maksymalnego wysiłku i koncentracji uwagi przez pełnych 90 minut. Widać tu solidną rękę trenera Marka Biegi, który "ułożył" zespół i "wydobył" jego potencjalne możliwości, ale też procentuje długofalowa polityka klubu i systematyczna praca z uzdolnioną młodzieżą. Ci, którzy obserwują dynowian na co dzień nie bez racji twierdzą, iż byłoby dobrze, aby dynowska "jedenastka" wyleczyła się z manieri bycia "kameleonem" i po udanym występie poszła za przysłowiowym ciosem, a nie spoczywała - jak to niejednokrotnie bywa - na laurach, co zazwyczaj kończy się kolejnym rozczarowaniem. Gdy piłkarze wezmą sobie to do serca, mogą z powodzeniem uplasować się nawet w gronie pierwszych 6-8 zespołów na finiszu rozgrywek. W przeciwnym wypadku wszystko jest możliwe, nawet i to, że do ostatniej kolejki dynowianie nie będą pewni swojego ligowego bytu...

SYRENKA / CZARNI

Bez kompleksów...

Skazywani przed sezonem na pożarcie piłkarze beniaminka z Roźwienicy spisali się jesienią nadspodziewanie dobrze, zapisując na swoim koncie sporo bardzo dobrych spotkań, w których byli równorzędnym przeciwnikiem dla najlepszych zespołów ligi. W znacznej mierze to efekt połączenia sił z ulubieńcami Pawłosiowa oraz udanych wzmocnień personalnych (vide Piotr Błażkowski). Nie sposób jednak nie docenić ręki trenera Strączkowskiego oraz ogromnej ambicji, którą nadrabiano niedostatki futbolowego warsztatu. Co ważne, w grze Syrenki/Czarnych nie było widać cienia kompleksu zespołu z futbolowej "prowincji" - dolegliwości, która tak często paraliżuje grę wielu beniaminków, podcinając im skrzydła już na starcie sezonu. Być może to również efekt gry w zespole wielu rutyniarzy, którzy z niejednego już pieca chleb jedli. Ich obecność na murawach tej wiosny daje roźwieniczanom szansę na kontynuowanie niezłej jesienniej passy. I choć początek rundy będzie niesłychanie trudny, to jednak można mieć nadzieję, że "Babisiowi chłopczy" (jak żartobliwie mówi się o zespole, którego "dużą" jest prezes klubu i jego główny sponsor p. Józef Babis) pomyślnie sforsują kolejne przeszkody w dziele utrzymania ligowego bytu, a rywale przekonają się na własnej skórze, że z "frajterami" do czynienia nie mają...

ORZEŁ

Nic do stracenia...

Historia lubi się powtarzać, ale czy tym razem będzie łaskawa dla nas? - tym pytaniem żyje, bez większej przesady, cały piłkarski Przeworski przyzwyczajony już do wiosennej "nerwówki", jaką od kilku sezonów funduje im Orzeł po totalnie "zawalonej" jesieni. Do tej pory udawało się uratować ligowy byt, ale czy tym razem się uda, kiedy strata do rywali tak znaczna, a w ręku "czerwona latarnia"? Szanse na to z pewnością są, lecz przed podopiecznymi trenera Józefa Maziarka, który przejął drużynę w stanie wręcz agonialnym, ogromne zadanie. Przede wszystkim musi ona odzyskać wiarę we własne siły i podbudować się psychicznie, pozabawiając "spadku" po poprzednim szkoleniowcu - znanym z dość niekonwencjonalnych metod i szkoleniowego, jak mówią, "szarlatania", które w przypadku przeworszczan odbiło im się przysłowiową czkawką. Korekty kadrowe w podstawowym składzie i pewne zmiany taktyczne w grze Orła oraz świadomość, że nie ma on już nic do stracenia - mogą korzystnie zmienić obraz jego poczynań na murawie. Na ile "przełoży" się to wiosną na zdobywane bramki i punkty, niezmiernie trudno dziś "wyczuć" i przewidzieć. Szkoda by było, aby w 55 roku działalności klubu musiał on zaznać gorzkiego smaku degradacji. Pozostaje nam wierzyć w to, że do tego jednak nie dojdzie, a każda strzelona wiosną bramka i każdy uciulany punkt wiarę tę będą umacniać...



Marzec na boiskach

18 - 19 marca

III LIGA: Lublinianka - POLONIA (jesienią 0:0).
IV LIGA: DYNOWIA - TG Sokół Sokółów Młp. (2:3), Unia Nowa Sarzyna - JKS (1:2), Piast Nowa Wieś - ORZEŁ (1:0), KAMAX - SYRENKA/CZARNI (1:2), CZUWAJ - Strug Herman Tyczyn (2:2).

25 - 26 marca

III LIGA: POLONIA - Wisłoka Dębica (0:3; sobota - godz. 12).
IV LIGA: Błękitni Ropczyce - CZUWAJ (1:0), Strug Herman - KAMAX (2:2), Rafineria Jasło - DYNOWIA (1:4), SYRENKA/CZARNI - Izolator Boguchwała (0:3), ORZEŁ - Unia N. Sarzyna (0:1), JKS - Resovia Rzeszów (0:1).

Transferowa giełda

KAMAX: ubyli - Józef Fleszar (JKS), Tomasz Dobosz (Błękitni Żółnina), Józef Hader (powrót do Huraganu Gniewczyna), Tomasz Pietluch (wyjazd do Grecji), Tomasz Dziecie (Cresovia Krzeczowice), Robert Trojnar (rozbrat z futbolem); przybyli - Artur Luczyk (JKS), Marcin Futoma, Krzysztof Zięba (wychowankowie z zespołu juniorów).

JKS: ubyli - Ryszard Kulpa, Artur Luczyk, Krzysztof Kruba, Mariusz Orzechowski (nie podjęli treningów), Wojciech Barnak (Syrenka/Czarni), Bogusław Noga (Piast/JKS II); przybyli - Adam Fabiński (Stal Rzeszów), Paweł Dąbek (Orzeł Przeworski), Józef Fleszar (Kamax), Wojciech Puńko, Mariusz Perczyk, Grzegorz Bojarski oraz Daniel i Rafał Kozłowski (wychowankowie).

CZUWAJ: ubyli - Paweł Michalski (Stal Sanok), Daniel Sobejko (Orzeł Przeworski), Jacek Krywiak (Syrenka/Czarni), Wojciech Tokarz, Grzegorz Sakowski (Budowlani Szówsko?), Andrzej Danielak (SMS Kraków), Bartłomiej Indyk, Piotr Paczkowski (Czuwaj II Krówniki), Artur Mielnik, Mariusz Czura (nie podjęli treningów); przybyli - Marcin Korab, Jakub Buczak, Andrzej Kijanka i Przemysław Mieszkwicz (wychowankowie z zespołu juniorów, rocznik ...1983).

SYRENKA/CZARNI: ubyli - Piotr Błażkowski (nie podjął treningów - wyjazd do Anglii), przybyli - Jacek Krywiak (Czuwaj), Marek Gil (Dynovia?), Wojciech Barnak (JKS).

ORZEŁ: ubyli - Paweł Dąbek (JKS), Artur Ząbek, Wojciech Sajdak (Karpaty Krosno?), Grzegorz Jucha (choroba), przybyli - Daniel Sobejko (Czuwaj), Janusz Kaltenberg (Syrenka/Czarni), Tomasz Drozd (TG Sokół Sokółów), Wojciech Gujda (powrót z Gorliczanki Gorliczyna), Robert Kielbicki, Paweł Kluz (wychowankowie z zespołu juniorów); nieregularnie trenuje (efekt obowiązków zawodowych) Sławomir Gujda, którego brak w podstawowej "11" byłby dotkliwą stratą.

DYNOVIA: ubyli - Grzegorz Pastuszek, Ryszard Jaszczur (Stal Sanok), Marek Gil (Syrenka/Czarni); przybyli - Robert Pięta (Wisłoka Dębica), Marek Pys, Paweł Pys, Rafał Pys i Janusz Szeremeta (wychowankowie z zespołu juniorów).

Kto do III ligi ?

Tym pytaniem żyć będą przez dobry najbliższy kwartał piłkarscy kibice regionu - najbardziej ci, którzy uzasadnione nadzieje pokładają w "jedenastce" Kamaxu. Rzecz jasna, najwięcej zależeć będzie od podopiecznych Krzysztofa Stefanowskiego, którym wiosenny terminarz nazbyt nie sprzyja, gdyż z dwoma najgroźniejszymi rywalami - Rzemieślnikiem i Resovią grają na wyjazdach. Wbrew pozorom, kańczuzanie nie są w tych "meczach prawdy" bez szans, bo po pierwsze rywale też mają problemy (podobno cienko teraz w Pilźnie z kasą), a po drugie - sportowego "cykora" i świadomość, że Kamaxowi o niebo lepiej gra się na obcych boiskach niż na własnej płycie, nie mówiąc już o tym, iż bardziej "leżą" im rywale mocni niż przeciwnicy i outsiderzy...

Wiele w tej rywalizacji o III-ligowy awans zależeć będzie wiosną od po-

stawy innych naszych zespołów, na których boiskach zagrają najpoważniejsi rywale Kamaxu. Zarówno pilźnianie, jak i Resovia gościć będą w JKS. Czuwaju oraz Syrence/Czarnych. Swoje "trzy grosze" może wtrącić do całej sprawy zdolna do wszystkiego Dynovia (jesienne remisy z Rzemieślnikiem, Kolbuszowianką, Unią N. Sarzyna) oraz nie mający już nic do stracenia Orzeł. Oby jednak nie okazało się, że "klucz" do zagadki, jaką jest u prognozy wiosny faworyt do awansu - nie tkwi w regionalnych "derbach", gdzie wszystko przecież zdarzyć się może. Pamiętajmy jednak przy tym, że zespoły rzeszowskiego OZPN swoje "derby" również mają. Nie możemy też całkowicie odrzucić hipotezy, że kilka zespołów z czołówki wyraźnie odpuści wiosną, gdyż nie stać ich na grę w III-ligowym towarzystwie i wówczas spijając szampan mogą futbolisci z drużyny tutaj jeszcze nie wymienionej... [ZB]



CZUWAJ

Na los szczęścia...

O problemach, z jakimi borykała się w okresie przygotowawczym kadra trenera Zbigniewa Kowala pisaliśmy w ostatnich tygodniach dwukrotnie. Najpierw były pewne problemy z rozpoczęciem zajęć, przez kilka tygodni nie było możliwości skorzystania z dobrodziejstwa hali, a w międzyczasie, jeden za drugim, rezygnowali z zajęć bądź sygnalizowali chęć zmiany barw klubowych (z różnych względów) kolejni zawodnicy i doszło do tego, że przedstawiona w OZPN lista zgłoszeń do gry w sezonie 1999/2000 jest aktualna jedynie w połowie. Ponieważ nie zanośi się na jakieś ekstra transfery, sytuacja zespołu walczącego o byt godną pozazdroszczenia nie jest. Tym bardziej, że pamiętny "wyskok" imbecyla mieniącego się kibicem w trakcie jesiennego pojedynku z Syrenką/Czarnymi sprawił, iż przemysłanie aż 5-krotnie grać będą na własnym boisku bez udziału publiczności, na czym boleśnie ucierpi nie tylko skromny klubowy budżet. Nie ma zatem większej przesady w tytule "na los szczęścia", bo w zasadzie tak się sprawy wiosną z Czuwajem mają. Szczęście będzie bardzo potrzebne zwłaszcza w bezpośrednich bojach z sąsiadami w tabeli, od których może zależeć tak wiele. Fakt, że np. mecze z Orłem, Brzozowią, Piastem Nowa Wieś czy Karpatami Krosno odbędą się w Przemyslu - jest sporym handicapem, ale na dziś nie ma nawet 50-procentowej gwarancji, że tak przemeblowana kadrowo "jedenastka" trenera Kowala będzie w stanie w pełni go zdyskontować. Pozostaje zatem liczyć na lut szczęścia i przychylność niebios, nie zarzucając przy tym wiary w nadzwyczajną mobilizację zespołu na przekór tak wielu przeciwnościom losu...

Springi IV-ligowców

KAMAX: MKS Radymno 1:1, Dynovia 3:2 i 1:4, Polonia Przemysł 3:1 i 0:0, Pogoń Leżajsk 1:1, Huragan Gniewczyna 3:1, Hetman Zamość 0:2, JKS 2:1.

CZUWAJ: LKS Orły 7:0, Sokół Lubaczów 7:1, Syrenka/Czarni 1:0 i 1:1, MKS Radymno 2:1, mecze z Orłem Przeworski i Piastem/JKS II nie odbyły się.

JKS: Syrenka / Czarni 1:0, Sokół Sokółów Młp. 3:3, Stal Rzeszów 1:5, Granica Lubycza Królewska 3:0, Pogoń Leżajsk 1:2, Izolator Boguchwała 1:6, Kamax 1:2.

ORZEŁ: Stal Rzeszów 0:3, Budowlani Szówsko 1:2, Krośnianka 1:2, Syrenka/Czarni 3:5, Piast / JKS II 0:0 i 3:1, MKS Radymno 6:1.

SYRENKA/CZARNI: JKS 0:1, MKS Radymno 3:1, Orzeł 5:3, Czuwaj 0:1 i 1:1, Dynovia 5:0.

DYNOVIA: Brzozovia 2:2, Kamax 2:3, Czarni Jasło 1:0, Syrenka/Czarni 0:5.

Jesienna tabela

1. Rzemieślnik Pilzno	40	31-14
2. KAMAX	36	39-18
3. Resovia	35	40-13
4. Kolbuszowianka	34	31-14
5. Unia N. Sarzyna	29	28-18
6. Strug Tyczyn	29	32-26
7. Błękitni Ropczyce	28	29-25
8. Stal Mielec	27	30-33
9. Izolator Boguchwała	26	34-26
10. Rafineria Jasło	25	26-28
11. SYRENKA/CZARNI	22	21-31
12. JKS	21	28-25
13. DYNOWIA	21	31-37
14. Karpaty Krosno	21	15-29
15. Piast Nowa Wieś	20	27-41
16. Sokół Sokółów	18	21-32
17. CZUWAJ	16	15-40
18. Brzozovia	15	22-37
19. ORZEŁ	13	15-28

Jesień z drużynami OZPN Krosno i Rzeszów

1. Kamax	24	7-3-3	25-14
2. JKS	18	5-3-5	24-15
3. Dynovia	13	3-4-6	22-28
4. Syrenka	12	3-3-7	11-26
5. Czuwaj	12	3-3-7	11-31
6. Orzeł	11	3-2-8	11-18

Jesiennie "derby"

1. Kamax	12	4-0-1	14-4
2. Syrenka	10	3-1-1	10-5
3. Dynovia	8	2-2-1	9-9
4. Czuwaj	7	2-1-2	5-8
5. JKS	3	1-0-4	4-10
6. Orzeł	2	0-2-3	4-10

Jesienni snajperzy

KAMAX: E.Slysz - 22, M.Pinda - 8, Gwóźdź, Czerwiński i A.Kisza - po 2, Dąbek i Sykala - po 1 [plus 1 samob.].

SYRENKA/CZARNI: Błażkowski - 7, Kłopot - 4, Maziarek - 4, A.Wikiera - 3 oraz Taciuch, Wilk i Kisala - po 1.

JKS: Bartłomiej i Szmuc - po 7, Pietryna - 6, Błażkowski - 2 oraz Zielenkiewicz, Litwin, Saramak, Romanow i Grabowski - po 1.

DYNOVIA: Michalak - 9, Mielniczek - 6, Pastuszek - 5, Jaszczur - 2 oraz Kamiński, Nowak, Hrycko - po 1.

ORZEŁ: S.Gujda - 4, Skiba i Ząbek - po 3 oraz Groch, Dryniak, Jucha, Miklasz i Sajdak - po 1.

CZUWAJ: Blaszczyk - 4, Duński i Sobejko - po 2 oraz Samborski, Mielnik, Tokarz, Chramiec, Nuckowski, Mach i Kot - po 1.



ZAMOJSKA KORPORACJA ENERGETYCZNA SA INFORMUJE

OGŁOSZENIE
dla Odbiorców energii elektrycznej

Rejonowy Zakład Energetyczny w Przemyślu uprzejmie informuje swoich Odbiorców, że prowadzona jest akcja aktualizacji umów o dostawę i sprzedaż energii elektrycznej powiązana z dokonywaniem odczytów rozliczeniowych liczników.

W związku z tym pojawią się w Państwa domach upoważnieni przedstawiciele Rejonowego Zakładu Energetycznego posiadający legitymacje służbowe i poproszą o aktualną książeczkę opłat, dowód tożsamości i dokument potwierdzający prawo do korzystania z lokalu lub obiektu - prosimy o wcześniejsze przygotowanie tych dokumentów.

Wymiana umów odbywać się będzie w poszczególnych miejscowościach w niżej podanych terminach:

NIENADOWA DO 27.03, ŻURAWICA DO 31.03, MEDYKA DO 31.03, BARTKÓWKA DO 16.03, DYŁĄGOWA 20 - 31.03, KAMIENNA GÓRKA 14-17.03, MŁODOWICE 29 - 31.03,

W kwietniu aktualizacja umów przewidziana jest w następujących miejscowościach:

WYSZATYCE, BUSZKOWICZKI, BUSZKOWICE, ROKSZYCE, ŁUCZYCE, HUTA BRZUSKA, ŚLIWNICA, WOLA KRZYWIECKA, ZADĄBROWIE, BRYLIŃCE, BEŁWIN, DROHOJÓW, SIELEC.

Wszelkich dodatkowych informacji mogą udzielić w/w pracownicy RZE oraz pracownicy Wydziału Marketingu i Obsługi Klienta w Rejonowym Zakładzie Energetycznym w Przemyślu, ul. Sportowa 3 oraz pod nr tel. 678 42 91 do 95 wewn. 124, 140 lub p. 12, tel. w. 142.

GW-430

pieczętki

Emi

ul. Grunwaldzka 11
670 50 44

wizytówki

GPS-449

Zakład Usługowy
Blacharstwo - Lakiernictwo
Stanisław Rowiński

Kompleksowe naprawy
powypadkowe
samochodów:

- osobowych - terenowych
- dostawczych



Wapowce 1
tel: 671 00 85
0604 270 273

INSTAL - SYSTEM

PRZEMYŚL ul. Jasińskiego 56 A
tel. 675-10-22, 090 627 343, 670-51-24

Zakład Usługowo-Handlowy
Wod. - Kan, Gaz., c.o.

Świadczy usługi:

SPRZEDAŻ I MONTAŻ:

GAZOWE URZĄDZENIA GRZEWCZE
KOTŁY FIRMY OCEAN
JEDNO - I DWUFUNKCYJNE,
KOTŁY TURBO
GAZOWE KOTŁY ŻELIWNE

WYKONAWSTWO INSTALACJI

WOD - KAN, GAZOWYCH
I CENTRALNEGO OGRZEWANIA

KRÓTKIE TERMINY ! CENY DO NEGOCJACJI !!!

ATRAKCYJNE CENY !

PRZEMYŚL, 37-700
ul. Św. Jana 13/5
tel./fax: 0-16 6705744

FAXY, TELEFONY
CENTRALE
TELEFONICZNE,
KOMPUTERY,
PERYFERIA,
MATERIAŁY
EKSPLOATACYJNE

FOBOS

GPS-432



NAJNOWOCZĘSIEJSZA
SIŁOWNIA W PRZEMYŚLU

"ATLAS"

Sauna. Solarium. Nowoczesny sprzęt siłowy. Odżywki. Bar
(napoje zimne i gorące). Instruktor (zestawy dla początkujących).
Klimatyzacja.

ZAPRASZAMY PAŃSTWA tel. 670 26 73

pn.-pt. od 9 do 22, sobota od 9 do 15 ul. Kosynierów 1

GPS-444

DRUKARNIA

"Sati Set"

Rok zał.
1994

37-700 Przemyśl, ul. Herosów 14
tel. 676 41 01

ZAPRASZAMY

GPS-451



FIRMOWY PUNKT SPRZEDAŻY POLECA

NAJLEPSZĄ W KRAJU
STOLARKE
BUDOWLANĄ

OKNA I DRZWI Z DREWNA
OKNA DWUSZYBOWE Z ARGONEM
DRZWI PROFILOWANE Z PŁYTY amerykańskiej
PRZEMYŚL ul. Jasińskiego 24 Tel./fax (016) 678-37-86

GWARANTUJEMY NAJNIŻSZE CENY

SPRZEDAŻ RATALNA ZAPRASZAMY SPRZEDAŻ RATALNA

CERTYFIKAT
ISO 9002

GW-433

Galifax

Kasy fiskalne

Wagi

Drukarki fiskalne

TWÓJ OBOWIĄZEK NASZ PROBLEM !

37-700 Przemyśl, ul. Katedralna 3, tel/fax (016) 678- 85- 65



GPS-445

HURTOWNIA

Adamus

Ul. Wilsona 12 (baza ZDZ)
37-700 Przemyśl
tel. (016) 675 08 70

oferuje

Odzież • łóżeczka

• wózki •
kojce



GS-446

TYLKO U NAS , MEBLE - NAPRAWĘ NA ZAMÓWIENIE!

- MEBLE KUCHENNE, BIUROWE itd.
- USŁUGI STOLARSKIE
- SPRZEDAŻ I SUSZENIE DESEK

PHU GALA

tel./fax 678 07 39

0601 521069

37-700 Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16

Wszystko na raty!

GPS-447

BAM - HURTOWNIA ARTYKUŁÓW BIUROWYCH I SZKOLNYCH

Przemyśl, ul. Konopnickiej 25, tel. 678-86-00



BAM

S.C.

PRZEDSTAWICIEL:
UNIPAP STRZEGOM
i TOP 2000

ZAPRASZA CODZIENNIE
8 - 17, soboty 8 - 13



POHADTO POLECAMY WYROBY FIRM: PELIKAN, ASTRA, ZENITH, EDDING,
BLACK POINT, SCHWAN STABILO, ZEBRA, DRESCHER, BANTEX.
POLECAMY: TONERY, CARTRIDGE, PAPIERY DO FAKSU, KOMPUTERA, KSERO.

GPS-450